

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 13/14.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37 —
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu ul. Groblowa 5 —
w Gdyni, ul. Św. Jąska 1282.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3,15 zł. miesięcznie,
9,45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,54 zł. miesięcznie, 10,61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7,15 zł., zagranicą 9,65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, 699, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1480.

Numer 294.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 20 grudnia 1931 r.

Rok XXV.

Nowy rodzaj pogaństwa.

W dwudziestym wieku, tak dumnym z wynalazków i rzekomego „postępu“, powstaje nowy rodzaj bałwochwalstwa i to nie w dżunglach Afryki lub stepach Mongolji, lecz w Europie!

Organ papieski „Osservatore Romano“ zastanawia się w ostatnich czasach nad położeniem religii w Rosji bolszewickiej, gdzie jak wiadomo, komunizm krwawo prześladowuje wszelką religję, opartą na Objawieniu Bożem. Pismo to stwierdza, że bolszewicy na miejsce religii objawionej wprowadzają religję nową, opartą na bałwochwalczej czci Lenina, jako „twórcy (?) nowego porządku społecznego na świecie“.

Ten kult nowego „bóstwa“ bolszewickiego rozpoczął się następnego dnia po śmierci Lenina. Trupa jego umieszczono w jednej z wielkich sal Kremlu. W ciągu trzech dni przed jego trumną musiały defilować tłumy ludności moskiewskiej, oczywiście pod czujnym okiem władz bolszewickich. Nawet ściśle kontrolowano, aby w tej defiladzie osobliwej nie zabrakło ani jednej fabryki, ani jednego zakładu.

Po takim hołdzie przekazano trupa chemikom i lekarzom do zabalsamowania. Po długich próbach, początkowo nieudanych, wreszcie chemicy tak go „spręparowali“, że dzisiaj podobno trzyma się dobrze.

Następnie zbudowano na Placu Czerwonym prowizoryczne mauzoleum z drzewa, a w r. 1930 wzniesiono nowy gmach z marmuru, gdzie umieszczono w szklanej trumnie trupa zabalsamowanego, pierwszego „czerwonego“ cara Bolszewji.

W dzień i w nocy czuwają przy trumnie wojskowe straże w całkowitem uzbrojeniu. I do tej trumny, zawierającej szczątki największego kata Rosji, odbywają się dzisiaj pielgrzymki nie tylko ludności moskiewskiej, ale przybywają ludzie z najdalszych stron Rosji, aby się pokłonić „relikwjom“ Lenina (nieletniemu moszczom = nie ulegającym rozkładowi relikwjom).

Bolszewicy nie potrzebują wiele zachęcać swych niewolników do takich pielgrzymek, gdyż ciemny chłop rosyjski z natury skłonny do mistycyzmu, chętnie odwiedza miejsca, gdzie według jego zdania jest coś nadzwyczajnego. W dawnych czasach odbywano takie gromadne pielgrzymki do słynnych klasztorów, szczytujących się posiadaniem autentycznych relikwji świętych Pańskich. Dzisiaj to samo widzimy w pielgrzymkach do „grobu Lenina“.

Wprawdzie kursują po Moskwie pogłoski, że te „relikwje“ nie są autentyczne, gdyż trup Lenina uległ zupełnemu rozkładowi, nie dając się zabalsamować. Ale to nie przeszkadza, że codziennie prawie zdążają do tej trumny grupki „nałomników“ (pielgrzymów pobożnych).

Bolszewicy zupełnie świadomie to „nabożeństwo“ do Lenina popierają, uważając, że to najlepszy sposób na utrwalenie rewolucyjnych idei w masach.

Wszelako nie wszyscy mogą oglądać „świętego“ bolszewickiej marki, gdyż Rosja jest zbyt rozległym krajem. Obmyślano zatem dla oddalonych prowincji inny rodzaj kultu Lenina.

Tam miejsce mauzoleum z trumną zajmują „citarze domowe“, poświęcone czci Lenina.

Jak ongiś za czasów panowania urzędowej religii każdy Rosjanin prawnie posiadał w swym mieszkaniu honorowy kąt, gdzie się mieścił domo-

Przerwanie procesu brzeskiego wskutek pożaru w gmachu sądu.

Warszawa, 18. 12. (PAT.) Dziś rano w pałacu Pacy, w gmachu sądu okręgowego w Warszawie, powstał ogień w kotłowni. Straż pożarna w ciągu godziny opanowała ogień. W związku z tem rozprawa sądowa została odroczone do jutra. Palili się węgiel i drzewo, złożone w piwnicy przy kotłowni.

Korespondent nasz warszawski uzupełnia powyższą wiadomość jak następuje:

Rozpoczęcie rozprawy wyznaczone zostało na godzinę 9,30 rano. Było jeszcze przed rozprawą. Na ławie oskarżonych zasiadali tylko posłowie Mastek i Sawicki, na ławie obrońców adwokaci Berenson i Rudziński, z publiczności dopiero kilkanaście osób. Wszyscy obecni na sali sądowej zwracają uwagę na ostry i gryzący dym, jaki unosi się w powietrzu. Sądono z początku, że to wadliwość centralnego ogrzewania. Dym staje się jednak z każdą chwilą

bardziej gryzący i to zaczyna wzbudzać niepokój.

Adwokaci udają się do prezesa sądu z zapytaniem, czy rozprawa będzie się dziś mogła odbyć i czy prawdą jest, że w podziemiach pałacu wybuchł pożar. Oznajmiono im decyzję sądu o odroczeniu rozprawy.

Publiczność w popłochu opuszcza gmach sądu.

Straż pożarna, której pomagali oskarżeni posłowie Mastek i Putek, wyrażała ścianę, prowadzącą na tylne podwórze i zaczęła wodą zalewać piwnice. Ogień strawił pokój dla aresztantów.

Akta procesu brzeskiego, olbrzymie tomy zostały pospiesznie — pod strażą policji — wyniesione w bezpieczne miejsce.

Czy rozprawa w nieogrzejonej sali (z powodu zniszczenia w czasie akcji ratowniczej kotłowni i urządzeń centralnego ogrzewania) będzie się mogła dzisiaj w sobotę odbyć wydaje się wątpliwym.

Na temat pożaru krążą po Warszawie najrozmaitsze plotki i dowcipy.

Nawet w niedzielę i we wigilię?

Warszawa, 19. 12. (Tel. wł.) Mimo wczorajszego pożaru sądu okręgowego ma się odbyć dzisiaj rozprawa brzeska normalnie. Posiedzenia sądu mają trwać w sobotę, niedzielę, poniedziałek wtorek a może nawet w środę.

Prasa niemiecka w kajdanach niewoli.

Brüning rozbudowuje dla Hitlera fundamenty trzeciego Reichu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 19. 12. Nowe przepisy wykonawcze do ostatnich dekretów, które wyda obecnie minister spraw wewnętrznych Groener, zawierają drakońskie postanowienia krepujące w wielkim stopniu swobodę prasy. Rozporządzenie wykonawcze zawierające jednocześnie instrukcje dla władz krajowych nakazuje konfiskatę i zakaz ukazywania się dzienników, o ile znajdują się w nich „alarmujące i sensacyjne wiadomości albo tytuły“, które przekreślają albo

krytykują zarządzenia rządu Rzeszy w dziedzinie gospodarki finansowej, gospodarczej i politycznej.

Inny punkt znowu powiada, że zakaz ukazywania się pisma może być wydany, o ile alarmujące jednostronne i podżegające sprawozdania lub wiadomości nastrojają ludność do czynów gwałtownych. Przez takie kauczukowe pojęcia wolność prasy i swoboda krytyki w Niemczech zostały całkowicie skrepowane. AR.

Ataki niemieckie na Pomorze zagrożają Alzacji i Lotaryngji.

Znamienne uwagi pisma belgijskiego.

Bruksela, 18. 12. (PAT) Brukselski tygodnik „La Legion National Belg“ — organ nacjonalistów belgijskich wystąpił z artykułem na temat rewizyjnej polityki Niemiec. Sensacyjny ten artykuł poświęcony jest wyłącznie rewizji traktatu.

Czytamy m. in., że w Locarno Niemcy zgodzili się na swoje zachodnie granice, natomiast odmówili przyjęcia zobowiązań względem granicy wschodniej czyli zgodzili się na stratę Eupen i Malmedy oraz Alzacji i Lotaryngji. Od tego czasu widzimy jednak, że żądania co do tych prowincji ponawiają się coraz częściej. Dziś Niemcy dopominają się t. zw. korytarza polskiego i kolonij, jutro zażądają Eupen i Malmedy, a następnie Alzacji i Lotaryngji. Rozumie

się samo przez się, że gdy otrzymaliby oni satysfakcję ze strony polskiej w sprawie t. zw. korytarza i ze strony Belgji co do Eupen i Malmedy, to natychmiast od Francji zażądają Alzacji i Lotaryngji.

Pismo dalej atakuje rewizjonistów belgijskich, których politykę propaganda niemiecka pozyskała dla siebie. Następnie brukselski tygodnik pisze:

Pomorze polskie jest historycznie i etnograficznie polskie. Zamieszkałe przez Polaków w liczbie 700 do 800 000, natomiast 100 do 150 000 emigrantów, przybyłych z Niemiec. Dzielnica ta, znajdująca się od XVIII wieku pod panowaniem Niemiec żadnego posła Niemca ani do Reichstagu, ani do obecnego Sejmu polskiego nie wybrała. Jest ona wa-

żną dla życia gospodarczego Polski, ponieważ w innym wypadku Polska ze swoim 30-miljonowym narodem pozbawiona byłaby dostępu do morza.

Którzy posłowie będą wydani sądom?

Warszawa, 18. 12. (PAT.) Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu sprawą wydania sądom szeregu posłów. Po dyskusji komisja uchwaliła wydać następujących posłów: Marjana Dąbrowskiego, Kleszczyńskiego, Niedziałkowskiego, Fidelusa, Madejczyka, Lecha, Daneckiego, Burzyńskiego i Tkaczowa oraz posła Ciołkosza.

wy ołtarzyk z obrazami (ikonami) świętych, tak obecnie w każdym domu, w każdym urzędzie, sklepie, wystawowym oknie — miejsce dawnych obrazów religijnych zajął portret Lenina. „Kąt Lenina“ stał się domową kaplicą w bolszewickim państwie.

W większych fabrykach, klubach itp. lokalach przeznaczono specjalne „kaplice“ dla Lenina. W takiej kaplicy na

pierwszem miejscu figuruje portret Lenina, a obok innych „świętych“ z bolszewickiego nieba: podobizny Stalina, Mołotowa, Woroszyłowa itd.

Z biegiem czasu w bolszewickim państwie wytworzyła się cała hierarchia socjalistycznych „świętych“, która się przedstawia mniej więcej w ten sposób: Kudłata twarz Karola Marksa przedstawia pewnego rodzaju „nadbó-

stwo“, coś w rodzaju Allaha, poczem następuje jego „prorok“ Lenin, a wreszcie cały szereg „służebników proroka“. Ale między tym tłumem „służebników proroka“ zachodzą częste zmiany: raz figurują w hierarchji „bóstw“, innym razem są bez ceremonji wyrzucani i wyklinani, jak to np. zdarzyło się Bronszejnowi-Troickiemu.

Lecz nie koniec na tem: IV. dzisiaj-

szej Rosji istnieje około 50 miast i wsi, które nazwane zostały imieniem Lenina, (np. Leningrad, Leninowo, Leninsk itd.), wzniesiono niezliczone mnóstwo pomników temuż Leninowi; niema miasta lub większej wsi, w którejby nie było ulicy, placu „imienia Lenina”. Słowem bałwochwalstwo w całej pełni!

Zaprawdę nic niemasz nowego pod słońcem!

W ciągu długiego okresu lat, dzielącego nasz wiek „postępowy” od owych czasów, gdy żydzi u stóp góry Synaj pobudowali sobie „złotego cielca” i mu częściej boską oddawali, nie wiele się zmieniło w psychice ludzkości. Tam, gdzie zabraknie naturalnego uczucia religijnego, znajdującego swój wyraz w religii Objawionej przez Boga, szerzy się zabobon lub ordynarne bałwochwal-

stwo, gdyż dusza ludzka pustki wewnętrznej nie znosi.

Stąd w spoganialej Europie Zachodniej grasuje spirytyzm lub teozofja, w Rosji mamy bałwochwalczy kult Lenina.

Sprawozdawca gazety „Messenger” nazywa grobowiec Lenina „grobem Anchrysta”. Lecz nazwa ta nie odpowiada istocie rzeczy. Jakkolwiek Lenin uważał za główne swe zadanie wykorzenie wiary w Boga, poniszczyć kościoły i powywracać ołtarze, to przecież zdawał sobie sprawę z tego, że ta robota niszczylińska celu swego nie osiągnie.

Wobec pewnego kapłana katolickiego, znajomego z czasów pobytu w Szwajcarii, Lenin wypowiedział o katolicyzmie następujące zdanie:

„Za kilkaset lat między narodami

cywilizowanymi zapanuje forma rządów bolszewicka. Pomimo to, sądzę, że wśród ruin obecnego porządku społecznego utrzyma się hierarchja katolicka... W mądrej organizacji Kościoła katolickiego leży jego wielka siła moralna.

Przewidując zatem, że w nadchodzących stuleciach jedna tylko pozostanie forma rządów — to system sowiecki, i jedna tylko religja pozostanie — to katolicyzm”.

Ten, co podobne zdanie wygłosił o religii katolickiej, nie był Antychrystem, być może następcy Lenina rozbudują jego system w ten sposób, że nazywać go będzie można „Antychrystem”.

Ale czy Lenin sobie życzył tego, aby go po śmierci zrobiono bałwanem i oddawano mu cześć bałwochwalczą, to trudno na to odpowiedzieć. Weredyk.

lalność ukraińskiej organizacji skautowskiej, udowadniając, że organizacja ta miała na celu wyzwolenie ziemi z pod panowania Polski. Mówiono też w kołach młodzieży ukraińskiej o rewolucji i przelewie krwi. Nic dziwnego, że z takiej atmosfery wyszedł morderca ś. p. Tadeusza Hołównki.

Posel Piotrowski (PPS) imieniem klubu socjalistycznego oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem ukraińskim. W głosowaniu odrzucono wszystkie wnioski mniejszości, za którymi głosowali: mniejszość narodowa, Str. Lud. i PPS. Klub Narod. wstrzymał się od głosowania. Marszałek zamknął posiedzenie, życząc posłom wesółych świąt. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 12 stycznia przyszłego roku.

Trudno oprzeć się przykreemu wrażeniu z powodu znowu tak długiej przerwy w obradach sejmowych. Widocznie nawet i ten Sejm o jagnięcej większości rządowej nie znajduje laski u góry. Tymczasem ustawy przelatuje się wprost błyskawicznie w ciałach ustawodawczych, sypie nowymi ciężarami na omdlewające barki społeczeństwa, trzyma w tajemnicy plany opanowania położenia gospodarczego, o ile te wogóle w szerszej skali istnieją. Wszystko to nie zachęca chyba społeczeństwa do do przetrwania ciężkich dni.

Przemysł poruszył temperamenty poselskie.

Nawet prorok-marszałek nie mógł zapanować nad sanacyjnymi bałwanami.

Warszawa, 19. 12. (tel. wł.) Wczorajsze ostatnie przed świętami posiedzenie Sejmu miało przebieg naogół spokojny. Wielka wrzawa wybuchła przy załatwianiu sprawy wyborów przemyskich. Mianowicie mówca sanacyjny żądał odesłania wniosku klubów opozycyjnych do komisji administracyjnej, gdyż przekracza on uprawnienia Sejmu.

Prasa dzisiejsza zaznacza, że w 1928 r. zaszedł podobny spór, wtedy jednak klub BB nie wniósł żadnego sprzeciwu. Zaznaczyć wypada, że posłowie sanacyjni zachowywali się w czasie załatwienia tego punktu niezwykłe niesforne tak, że marszałek Świątalski nie mógł dać sobie rady. Oczywiście kluby opozycyjne nie zostały bezczynne, to też na sali sejmowej panował przez kilkanaście minut piekielny hałas.

Ostatnie tegoroczne posiedzenie sejmowe.

Młoda hajdamaczyzna przesunęła się przez salę. Wznowienie prac dopiero w połowie stycznia.

Warszawa, 18. 12. (PAT) Marszałek Świątalski otworzył posiedzenie Sejmu o godz. 4 po poł. Posel Rudowski (BBWR) zreferował projekt ustawy o dodatkowych kredytach na wzniesienie robót przy budowie linii kolejowej Plock—Sierpc. Ustawę przyjęto.

Rozgrzeszenie z dawniejszych grzechów budżetowych.

Posel Rżóska (BBWR) zreferował następnie projekt ustawy o dodatkowych kredytach na lata 1929-30 i 1930-31. Chodzi tu o przekroczenia budżetowe z tytułu aposażeń i emerytur, z powodu masowego i przedwczesnego pensjonowania, jak również przekroczenia w wydatkach budżetowych niektórych przedsięwzięć państwowych.

Posel Kornecki (Kl. Nar.) podnosi, że wniosek zalegalizowania przekroczeń przychodzi w dwa lata później. W głosowaniu obie ustawy przyjęto.

Rząd — a Bank Polski. Podwójna płaca.

W imieniu komisji skarbowej poseł Hołyński złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy, zatwierdzającej zmiany statutu Banku Polskiego. Komisarz rządowy ma stać się członkiem rady Banku, wprowadza się również zastępcę komisarza rządu. Na komisji zgłoszone zostały rezolucje, aby komisarz banku i jego zastępca, którzy otrzymują uposażenie z funduszu Banku Polskiego, nie otrzymywali poborów urzędników. Ze względów formalnych referent prosi o odrzucenie rezolucji. Posel Jasłukowicz (Kl. Nar.) wypowiada opinię, że wzmocnienie bezpośredniego wpływu na bank jest niebezpieczne i może się odbić niekorzystnie na pracy Banku i na jego zaufaniu. P. minister skarbu Jan Piłsudski oświadcza, że walne zebranie akcjonariuszów Banku uznało za wskazane większe współdziałanie czynników rządowych z władzami Banku. P. minister polemizuje z zarzutami o nadmiernym wynagrodzeniu komisarza i w końcu stwierdza, że trudno jest znaleźć człowieka, któryby zaspokoił całą prawicę, centrum i lewicę. Ustawę przyjęto, rezolucje w sprawie uposażenia odrzucono.

Warszawa, 18. 12. (PAT) (Dalszy ciąg posiedzenia Sejmu). Posel Polakiewicz (BBWR) zreferował projekt noweli, dotyczącej wypłaty żołdu niezawodowym oficerom marynarki wojennej, oszczędności w używaniu umundurowania. Pos. Jeszke (BB) referował ustawę o wykonaniu konwencji haskiej, dotyczącej procedury cywilnej. Obie ustawy przyjęto — poczem przystąpiono do wniosku PPS o przywrócenie urzędnikom 15% dodatku.

Posel Szymanowski (BB) uważa, iż sprawa ta będzie aktualna w chwili zmiany konjunktury. Wnioskodawcy, nie powodowali się względami rzeczowymi, dlatego nad wnioskiem należy przejść do porządku. Sejm wniosek PPS odrzucił.

Sanacja leka się prawdy wyborczej.

Z kolei Izba przystąpiła do sprawy nagłośnienia wniosku w sprawie nadużyć wyborczych podczas ostatnich wyborów w okręgu przemyskim. Pos. Stroński (BBWR), oświadczył, że wniosek klubów opozycyjnych zmierza do wyłonienia komisji śledczej w myśl art. 34 Konstytucji i przyznania jej prawa zbadania nadużyć, co jest próbą przekroczenia Konstytucji i uprawnień Sejmu, gdyż sprawdzanie nadużyć wyborczych należy do Sądu Najwyższego. W głosowaniu nagłość odrzucono, Marszałek odesłał wniosek jako zwykły do komisji administracyjnej.

O trzy zamknięte szkoły ukraińskie.

Następnie poseł Wojtowicz (BBWR) zreferował wnioski Klubu Ukr. Pierwszy w sprawie reaktywowania państw. gimnazjum ukraińskiego w Tarnopolu, drugi w sprawie cofnięcia rozporządze-

nia, zamykającego gimnazjum Ridnoj Szkoły w Drohobyczu, trzeci co do zamknięcia takiegoż gimnazjum w Rohatynie. Mówca przytacza długą listę wypadków, świadczących o udziale uczniów wyższych klas tych gimnazjów w wystąpieniach antypaństwowych a nawet w akcji sabotażowej.

Z kolei min. wyzn. rel. i ośw. publ. Jędrzejewicz oświadczył, że wydanie tych rozporządzeń było nie tylko prawnem, ale i obowiązującym skoro stwierdzono, że oba te zakłady stały się placówką wychowania antypaństwowego. P. minister zdaje sobie sprawę z tego, że najmniej winną jest młodzież i zapewnił jej możliwość kontynuowania nauki w innych szkołach.

Posłanka Rudnicka (Kl. Ukr.) stara się udowodnić, że likwidacja trzech gimnazjów oparta ma być jakoby na informacjach policji, poczem stara się zbliżyć zarzuty antypaństwowego wychowywania w tych gimnazjach. Następnie posłanka Jaworska (BBWR) omawia dzia-

Stany Zjednoczone w roli okrutnego lichwiarza.

Kongres domaga się bezwzględnej spłaty długów.

Waszyngton, 18. 12. (PAT) Komisja finansowa izby reprezentantów przyjęła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji moratorium Hoovera wraz z poprawką, która głosi, iż sprzeciwia się to polityce kongresu, aby długi, zaakceptowane przez kraje zagraniczne w Stanach Zjedn. były w jakikolwiek sposób anulowane lub zredukowane.

Ustawa ratyfikacyjna nie może być pod żadnym względem interpretowana w odmiennym sensie, ani też dopuszczana myśl, iż w jakimkolwiek momencie zmiana polityki kongresu może być przychylnie rozważana.

Waszyngton, 18. 12. (PAT) Na posiedzeniu komisji finansowej senatu oczekuje rząd dalszych wystąpień przeciwko polityce anulowania długów.

W związku z tem oczekuje się wystąpienia m. in. Tomasa Lamonta z

banku Morgana i Mitchella — prezesa rady administracyjnej National City Bank w Nowym Jorku.

Londyn, 18. 12. (PAT) Przygnębiające wrażenie wywołała w Londynie wiadomość o przyjęciu przez komisję proceduralną kongresu do ustawy, ratyfikującej moratorium poprawki, według której kongres wypowiada się przeciwko skereśnieniu długów wojennych. Poprawka ta zamyka drogę do dalszej akcji pomocy na rzecz Europy.

Uchwała kongresu amerykańskiego jest rezultatem akcji demokratów, wymierzonej przeciw Hooverowi i zmierzającej do zapewnienia sobie zwycięstwa w wyborach prezydenckich we wrześniu 1932 r. Wspaniałe demagogiczne hasło: Hoover i republikanie robią Europie prezent z pieniędzy podatnika

amerykańskiego — zostaje wygrywane w całej rozciągłości.

Stanowisko Ameryki ma niesłychane znaczenie dla Europy. Jak słusznie zwraca na to uwagę „Journal de Debats” z 17 bm. propaganda niemiecka złapała się we własne sidła. Przyjaciele Germanji podważali w Ameryce ideę reparacji. W rezultacie Hoover wystąpił na rzecz Niemiec i ogłosił moratorium. Ale reparacje nie dają się oderwać od długów, choćby Amerykanie, słuchając o tem, najszczelniej zatykali sobie uszy. Nie jest również możliwe, aby Francja czy Anglja z własnej kieszeni wyręczała Amerykan w ich jałmużniczych uczuciach pro-niemieckich. Kto chce, jak Borah, robić Berlinowi miliardowe prezenty, nie może tego uczynić na rachunek Paryża lub Londynu.

W tej sytuacji Kongres zrozumiał, że od moratorium Hoovera wiedzie prosta droga do zrzeczenia się długów na rzecz Anglii i Francji. Zatrąbił na odwrót i wpada w drugą ostateczność, w energiczne pociąganie do świadków dłużników, którzy są wierzycielami Niemiec i poproszą Amerykanów, aby im pomogli przy wyciskaniu pieniędzy z Berlina, co podważa znów doktrynę Amerykanów o niewtrącaniu się do wewnętrznych spraw Europy. I tak źle i tak nie dobrze!

Ostatecznym wnioskiem jest ten, że do wyborów nowego prezydenta zagadnienie długów i odszkodowań będzie wisiało w powietrzu.

Zawodne środki. Przemysł chce obniżyć zarobki.

Warszawa, 19. 12. (tel. wł.) Ministerstwo Pracy otrzymało od Związku Przemysłu Cukrowniczego w Wielkopolsce umowę zbiorową celem nadania jej mocy prawnej. Umowa przewiduje obniżenie stawek zarobkowych o 10% w stosunku do stawek dotychczasowych.

Z Katowic donoszą o zabiegach tamtejszych pracodawców przemysłu budowlanego oraz pracodawców przemysłu ceglarskiego, zmierzających do obniże-

nia zarobków. O to samo stara się Związek Przemysłu Hutniczego na Górnym Śląsku, który udał się w tym celu do komisarza demobilizacyjnego, aby ten wszczął rokowania pomiędzy pracodawcami a pracownikami.

Z Krakowa donoszą, że w tamtejszym przemyśle drukarskim prowadzi się rokowania pomiędzy pracodawcami a pracownikami również na temat obniżki płac.

Czego brakuje naszej akcji dobroczynnej?

Potrzeba serca a organizacja.

Jedno z czasopism kobiecych umieściło artykuł na temat „**potrzeby serca**”, poruszający myśli, na które warto zwrócić uwagę.

Dzisiejsza nędza, głód, bezrobocie, cierpienie dzieci z początku żywo wzruszyły i zaniepokoiły społeczeństwo. Uspokoił się szybko, skoro spostrzegliśmy, że pomocy nie pozostawiono tym razem inicjatywie osobistej, doraźnej, ale ujęto ją w **systematyczną akcję**. Odetchnęliśmy i odetchnęły zaniepokojone sumienia.

Jednakże nie wystarcza to, co robią władze i zorganizowana pomoc bliźniemu, brak w tym wszystkim jednego ważnego czynnika, tego, z czego wyrasta filantropia, brakuje tego zupełnie pierwotnego **ludzkiego odruchu dobroci**.

Sam ten odruch serca nie wystarcza bez organizacji, ale **organizacja bez tej dobroci**, będącej potrzebą serca, wystarczyć nie może.

Doszliśmy dziś do tego, że chcemy **wszystko zastąpić systemem i organizacją**. Serce, dobroć, jako objaw czegoś indywidualnego — poszło w **niełaszkę**. Zdajmy sobie sprawę z tego, że w takim ujęciu brakuje równowagi, nie może to ująć bezkarnie.

Wprawdzie samo serce „**nabroiło**” niejedno. „Lubiło **gest** i czasem aż nadto się **pyszniło** swoją dobrocią i miłością bliźniego. Było też często wymagające — **żądało wdzięczności**, uznania, chwały i pomników” — czytamy w wyżej wspomnianym rachunku sumienia filantropijnego. Poza to jest pomoc osobista, doraźna niedostateczna. Organizacja filantropijna natomiast daje nam **gwarancję**, że świadczenia nasze dla biednych będą **dobrze zużyte**.

Niemniej trzeba, żeby **na dnie** wszystkich tych poczynań było **bezpośrednie, żywe, ludzkie współczucie** i — żeby **pomoc osobista doraźna uzupełniła** zorganizowaną akcję niesienia pomocy bliźniemu.

Wysnujmy jeno **wnioski** z codziennie spotykanych objawów.

A oto żywy przykład.

Dzwoni. Służąca stwierdza, że to ubogi. Wskazuje na sztyldek przybity na drzwiach i na napis, objaśniający, że „obowiązek” jałmużny spełniają w tym domu, dając grosz wprost do instytucji społecznej. Tam niechaj pójdzie ubogi. Zamykają się drzwi. Przechodzą tędy kilka dni później. Ów sztyldek z firmą znanej instytucji dobroczynnej — widzę — rozdarty. Domownicy mó-

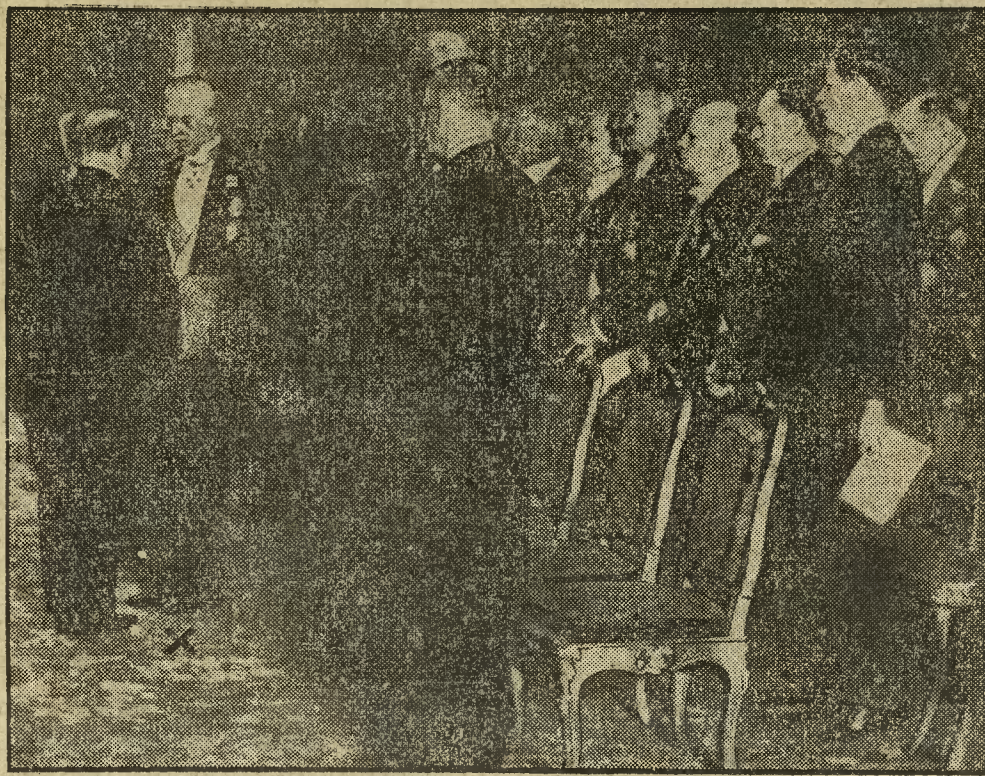
wią mi z oburzeniem, że często dzieje się tak w ich kamienicy. To sprawa żebraków. Na parterze czytam kilka zdań, napisanych ołówkiem, ręką skostniałą, lub nieprzywykłą do pisania. „Głodnych nakarmić, nagiach przyodziać”. — Zapewne napisał jakiś żebrak rozgoryczony.

Mimowoli rozważam: był głodny, było mu zimno. A oni — zamiast filizanki gorącego napoju **wskazują na sztyldek**. Ma więc pójść tam — do owej instytucji do-

broczynnej. A tu droga daleka, jemu tymczasem zimno, głodno, słabo.

Znam jednak jaśniejsze obrazy. Znam domy — w których stałe stoi żur albo gorąca kawa we framudze. Ubogim daje się po filizance. Pieniądzy nie dają — ale bez „czegoś ciepłego”, pożywnego nie odchodzi nikt. Nie są to ludzie sentymentalni, ci moi znajomi, ale ludzie **o prostych ludzkich sercach**. Dzieci, proszące o jałmużnę wpuszcza się na pewien czas do **cieplej ku-**

Uroczyste rozdanie tegorocznych nagród Nobla.



Król szwedzki Gustaw V (X) zazwyczaj osobiście dokonuje tego aktu, który w całym państwie jako święto obchodzony bywa. Z zakresu chemii otrzymało nagrodę aż dwóch Niemców, mianowicie prof. Brosch i Bergius. Także na polu medycyny zwyciężył wszystkich prof. Warburg, a tylko nagroda za literaturę przypadła niezyskującemu już pisarzowi szwedzkiemu nazwiskiem Karlfeld. Rozdawanie nagród odbywa się tradycyjnie we wspaniałej sali koncertowej Towarzystwa Muzycznego w Sztokholmie.

Międzynarodowe patenty i kilkudziesięcioletnie doświadczenia są wybitną gwarancją jakości — trwałości i sprawności żarówek



TUNGSRAM

chni i daje tam trochę posiłku. Dorosłych — wiadomo — nie można. Wszak żyjemy w czasach, kiedy zbrodnia nie jest niczem niezwykłym.

Trzeba koniecznie, żebyśmy w sobie odgrzebali, zawałone warstwą grubą zimnego egoizmu i bezmyślności — serce ludzkie.

Ważne jest w tym względzie, jak nauczymy **dzieci** odnosić się do tego całego zagadnienia. „Dlaczego mówią na biednego „ubogi”? — pytała pewna inteligentna szesnioletnia dziewczynka matki. Matka odpowiedziała z powagą: „bo jest jakoby „u Bogu”. Chrystus Pan uważa go w **szczególnej mierze za brata swego**.”

Porównać warto takie ujęcie wychowawczy z krótkim pogardliwym zatrzaśnięciem drzwi: „Kto był, mamusiu?” „Ach — znowu żebraki!”

Pewien myśliciel współczesny powiedział, że sedno walki klasowej nie tkwi w różnicy plac, ani robót, ale przede wszystkim w tym, że warstwy wyżej postawione na drabinie społecznej odnoszą się **pogardliwie** i zgoła **niebratersko** do mniej szczęśliwie urodzonych.

W związku z temi rozważaniami pragnę zwrócić uwagę na bardzo ważną **akcję wychowawczą**, którą podjęły w ostatnich miesiącach tak sympatyczne dla nas **Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej**.

Jest to, jak wiadomo, organizacja młodzieży, bardzo liczna, rozgałęziona po całej Polsce i wychowująca w duchu katolickim i narodowym. W programie prac swoich na koniec bieżącego i na cały przyszły rok postawiła sobie takie **naczelne zadanie**: Chrystusa Pana, obecnie niejako jedynie w kościołach goszczącego, **wprowadzić między siebie**: w życie codzienne, ludzkie. Hasłem

74)



(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Zatem jadę! — Przyjęła kluczyk, jeszcze raz podziękowała ofiarnemu sportsmanowi i odwróciła się bezwiednie w ten kąt baru, gdzie przedtem rozmawiała z Borysem. Nie było go już teraz. — Acha — mruknęła z domyślnym uśmiechem; — nie szkodzi, i tak się wymknie.

W tym czasie w hallu kasyna, prawie pustym, Laksberger i Borys odbierali srogą reprimendę od brzydkiego osobnika, którego między sobą nazywali z respektem przez „ON”. ON miał blisko pięćdziesiątkę na karku, był krepym, muskularnym brunetem, posiadał długie, małe ręce i wybitnego zęza w prawym oku, co przy jego sposobie patrzenia na człowieka, z którym rozmawiał, przy dziwnej głębi czarnych, nieruchomych tęczówek czyniło niesamowite wrażenie. „ON” piastował oficjalnie dość nieuchwytną funkcję łącznika pomiędzy zagraniczną służbą wywiadowczą na terytorjum Europy, a groźną „Czeką”, lecz w rzeczywistości bliżej był związany z tą drugą instytucją. Pozatem „ON” nazywał się oficjalnie Sergjusz Miercew, ale nie ulegało wątpliwości, że było to jedno ze stu nazwisk, jakich używał dotychczas, obecnie, nie mówiąc o przyszłości. Miercew przybył na Riwierę wraz z Laksbergerem, skoro Borys Łapin, wysłany w ślad za Wierą, przysłał do Paryża, meldunek, że ślady wiodą jakoby do pałacyku „księcia”

Rusanowa, rodzonego brata zaginionego wówczas profesora.

— Już raz ośmieszycie mnie przez wasze niedbalstwo, — perorował właśnie ów Miercew; nie mógł przeboleć tego, że nie on odkrył miejsce pobytu uczonego, że dopiero z Paryża podano mu adres Rusanowa, wraz z kopją listu, jaki profesor wysłał (przez dobrodusznego Rafała Królika). — Teraz znowu amory wam w głowie, a „Intelligence Service” działa, pracuje!.. I mimo waszych miodowych raportów jestem przekonany, że ona jest albo ich agentką, albo gęsią, z którą zrobią co zechcą, skoro ją wsadzą na konika patriotyzmu...

Miercew nie miał narazie żadnych konkretnych danych, żadnych uzasadnionych podejrzeń, lecz niespodziewana wiadomość, że Rusanow zaprosił do siebie sir Jamesa i mrs. Rindley, wystarczyła mu najzupełniej, by z obojga zrobić parę **najniebezpieczniejszych agentów „Intelligence Service”**. Wiadomość tę usłyszał właśnie tej nocy, z ust samego profesora, którego odwiedził w willi drogą „nieoficjalną”, korzystając z nieobecności wszystkich domowników.

— Czy mógłbym poprosić towarzysza o ściśle instrukcje? — spytał Laksberger z szacunkiem, ale w duchu życzył szefowi galopującego świerzbu.

Miercew wyrwał błyskawicznie z kieszeni gazetę, rozpostarł ją jak najszerszej było można i zasłonił nią siebie oraz milczącego Borysa. Laksberger zrozumiał. Szybko wyjął z kieszeni chusteczkę, oraz lusterko, poczem jął z dużym zapałem wyjmować sobie jakis pyłek z oka, manewrując w ten sposób, aby środkowa część twarzy była zakryta. Bal balem, lecz w hallu nikomu nie podpadnie, jeżeli dwóch gentlemanów przejrzy dziennik, przeczyta jakąś sensacyjną wiadomość, al-

bo jeśli ktoś sobie wyjmuje z oka ziarno piasku; to też Daisy Rindley, idąca w stronę wyjścia musnęła „szanowną” trójcę podobnie przelotnym spojrzeniem, jak te, któremi obrzuciła wszystkie kanapy i fotele. Towarzysz Miercew śledził każdy jej krok przez dziurkę, jaką cygarem wypalił w gazecie i gmach jego podejrzeń rósł, jakby na drożdżach.

— Wraca sama... i pieszo... widzicie? Szwajcar nie wywołuje samochodu. Pieszo wraca o tej porze, rozumie, — mrucał, a potem nagle zwrócił się do Laksbergera: — Pytał towarzysza o instrukcje? Czy tu należy jeszcze o coś pytać?

Laksberger dojrzał triumfalny błysk w oczach Borysa.

— Czy ja muszę iść osobiście? — spytał z wyraźną niechęcią.

— Pójdźcie razem, — zdecydował szef; — gdybym wyznaczył jednego, ten myślałby cały czas tylko o rywalu, he, he, he... zamiast o robocie.

Poszli razem, kłękli na „zezoka”, który albo się zawziął, żeby im zatrwać pobyt w Cannes, albo zgubił doszczętnie, skoro kazał im śledzić wracającą z balu kobietę, „niebezpieczną” tylko dlatego, że była... Angielką! Po raz pierwszy od czasu, jak Wiera między nimi stanęła, zgadzali się z sobą idealnie, i, zbratani wspólną niedolą, maszerowali ramię w ramię, komponując coraz to wymyślniejsze przekleństwa pod adresem Sergjusza Miercewa.

— Bydle! — twierdził Borys. — To „robotą” nazywa. Robotą dla nas!

— Kretyn, — opinował Laksberger; — najdołniejszym ludziom powierza pracę, która jest w sam raz dla początkującego szpicla.

Szli wśród uspiętych willi tą ulicą, która rozpoczyna się dokładnie naprzeciw „Palm Beach Casino”, przeciwna tor kolejowy i pod kątem prosłym

uchodzi do głównego gościńca, łączącego z sobą wszystkie znane miejscowości francuskiej Rivjery; tam, nieopodal miejsca, gdzie ulica z gościńcem tworzą razem literę „T”, znajdowała się willa sir Jamesa Rabbit, więc Daisy wracająca do domu, nie mogła wybrać innej, krótszej drogi. Dwaj poszkodowani rywale nie omyślili tego zauważyć, znajdując nowy temat do napaści na szefa.

— Idzie sobie kobiecina najprostszą drogą, a ten matolek...

— Matolek? To niezasłużone pochlebstwo! — warknął Laksberger z pasją, bowiem zamajaczyła mu w pamięci twarzyczka Wiery, jej zmrużone oczy, jej omdlewające spojrzenia, i bezsilna wściekłość go ogarniała na myśl, że właśnie w tak upragnionym momencie Miercew go odwołał.

Zwolnili, gdyż Daisy dotarła już do toru kolejowego i otwierała furtkę, ponieważ na noc szlaban jest spuszczone. Nie oglądała się, poszła spokojnie dalej, i niebawem oni także minęli poczworną kresę szczyt, wyslizganych i lśniących. Uszli jeszcze z dwięście kroków, kiedy za plecami posłyszeli sygnał trąbki automobilowej, powtarzany kilkakrotnie; zaskrzybiała drabina podnoszonego szlabanu, jej obluźnione prety wydały metaliczny kłopot i samochód przejechał na drugą stronę torów, a po chwili minął idących mężczyzn, a po chwili minął idących mężczyzn. Była to mała limuzynka, zwykły, szściocylinndrowy Citroën, pospolita „Cytrynka”, słowem wóz, którego na kopy spotyka się na wszystkich szosach Francji. Przy kierownicy siedział szczupły jegomość, w czapce nisko nasuniętej na oczy, i był zarazem jedynym pasażerem swojego samochodu. Mijając dwóch Rosjan, „dał gazu”, pomknął ostro i zwolnił dopiero, gdy dopędził Daisy Rindley.

(Ciąg dalszy).

wszystkich poczynają w S. M. P. w obecnym roku jest: **węcej miłości!**

Doprawdy: jak to obco brzmi w stuleciu nadzwyczajnych wynalazków i wielkich technicznych postępów!

Oni — młodzi — rozważają zagadnienie braku miłości i jego skutki — w rodzinach, na terenach pracy, w życiu publicznym itd. za pomocą ankiet, pogadek na zebraniach, artykułów na łamach swych czasopism. Bardzo ciekawe są odpowiedzi na ankietę i trafne spostrzeżenia młodych dziewcząt i chłopców, które dzięki uprzejmości inicjatorów miały okazję oglądać.

Myśli, nastawione raz w pożądanym kierunku zaczynają towarzyszyć młodym, wstrzymywać ich w odruchach sprzeciwiających się nakazom miłości.

„Ocalenie ludzkości nastąpić może jedynie przez rozbudzenie małych, zwolna rozrastających się grup, które poczyna myśleć, mówić i żyć z głębi zupełnie nowego stanu duszy”. Tak napisał ktoś.

Oto zapewne posłannictwo dziejowe naszych S. M. P.

Święta Bożego Narodzenia tuż. Nazywamy je tradycyjnie świętem miłości. Pomyślmy w tych dniach nieco o „potrzebie serca”.
M. N.

Skuteczny środek

przy wszelkich przebieganiach
organów oddechowych i kaszlu,
działający ochronnie i ulepszający wartości
leczniczej, stanowią znane od 40 lat.



Prawdziwe tylko z marką ochronną „3 Jodły”.
Z górą 15 000 notarialnie uwierzytelnionych świadectw jest niezbitym dowodem na dobroci tychże.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Trzej komuniści unieszkodliwieni.

Lwów. Zakończyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko 3 komunistom z Bolechowa, oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej. Sąd wydał wyrok, skazując jednego z oskarżonych na 8 lat ciężkiego więzienia, dwóch pozostałych na karę po 2 lata ciężkiego więzienia.

Milóca.

Warszawa, 17. 12. (tel. wł.) Prasa warszawska zwraca uwagę na niesłychany pospiech pracy parlamentu. Zaledwie przedwczoraj przedpołudniem Sejm uchwalił cały szereg nowych podatków, a już wczoraj przed południem miała je rozpatrywać senacka komisja skarbowa. Materiały jednak nie mogły być przez kancelarię sejmową dostarczone komisji senackiej tak, że posiedzenie trzeba było odroczyć na kilka godzin. Nawet referent oświadczył, że nie starczyło mu czasu do rozpatrywania sprawy. Wszystkie poprawki opozycji zostały, jak to już jest zwyczajem od roku bezwzględnie odrzucone.

Gdy chłopcy bawią się granatem...

Wilno. We wsi granicznej Krzywoniaki, gminy Dołhinowskiej chłopcy znaleźli granat, którym zaczęli się bawić. W trakcie rozbierania granatu nastąpił wybuch, w następstwie którego 6 chłopców odniosło ciężkie rany. Dwóch z nich w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala w Wilejce. Pozostałymi zaopiekował się lekarz K. O. P.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Bacność! B. Powstańcy i Wojacy Gdynia.

Dnia 20 grudnia br., o godz. 17 w lokalu p. Wandtkiego przy ul. Starowiejska odbędzie się zebranie ostatnie plenarne. Zarząd uprasza wszystkich druhów o obowiązkowe przybycie. Celem zaprotestowania przeciwko projektowi prawa małżeńskiego zarządza się, by druhowie wzięli gremjalny udział w wiecu katolickim o godz. 13 w sali kina „Czarodziejka”.

Ogledziny stacji transformatorów.

W dniu 20 grudnia, o godz. 11-tej zbierze się w Wydziale technicznym Komisariatu Rządu Komisja w celu dokonania oględzin stacji transformatorowej przy magazynie „Cukroportu” na nabrzeżu Polskim w Gdyni, wybudowanej przez Pomorską Elektrownię Krajową „Gródek” S. A. w Toruniu.

Eksport bekonów.

Eksport bekonów przez port Gdynię wykazał w bieżącym miesiącu dalszą poprawę w porównaniu z listopadem, w którym to miesiącu wyniósł 152 tys. kg.

Gdynia miastem sztuki.

Dotychczas prasa zajmowała się Gdynią jedynie pod kątem obserwacji wyłącznie gospodarczych, a szczególnie handlowo-morskich. Dziś już coraz częściej, poza biuletynami handlowymi i cyframi statystyki gospodarczej, dopomina się o swę prawa i życie kulturalne i intelektualne. Chlubny początek dał już, i utorował drogę poważnej pracy intelektualnej „Instytut Bałtycki”, szeregiem, pierwszorzędnym odczytów najwybitniejszych powag naukowych na tematy związane z Morzem Polskim.

Zeszłego roku powstało Konserwatorium Muzyczne, umożliwiające początkowe studia muzyczne, powstały dwa prywatne gimnazja, a przed kilkoma tygodniami zorganizowane zostało pod egidą ludzi o wysokiej kulturze duchowej Towarzystwo Muzyczne. Jednym słowem Gdynia staje się z każdym dniem coraz więcej atrakcyjnym ośrodkiem życia kulturalnego i artystycznego.

Obecnie ma przybyć Gdyni jeszcze jedna poważna atrakcja.

Od 1 stycznia 1932 r. ma zamiar otworzyć chlubnie znana w sferach muzycznych i wysoce ceniona pianistka kompozytorka p. Majchrzakówna-Mroszczyńska „Studio”, gry fortepianowej, teoretycznej i praktycznej, które da możliwość osobom pragnącym poświęcić się poważnym studjom muzycznym uzupełnienia nie tylko teoretycznej wiedzy muzycznej, ale także nabycie wysoko stopnia technicznego udoskonalenia.

Jest ona uczennicą światowej sławy

„Św. Mikołaj w Kolejowym Domu Dziecka”.

Pierwszy publiczny występ działwy kolejarzy, uczęszczającej do ochronki, odbył się w tych dniach. Zabiegi i trudy, położone nad ułożeniem programu przez niestrudzone kierowniczkę ochronki: Siostrę Jadwigę i Siostrę Bronisławę, uwieńczone zostały nadspodziewanym sukcesem.

Mali artyści znakomicie odegrali obrazek sceniczny w 3 odsłonach p. t. „Wieczór św. Mikołaja”. Burzę oklasków wywołały ćwiczenia żołnierskie 5-letnich działarskich wojsków, buńczucznie prezentujących broń.

W powodzi kolorowych świateł poruszał się korowód aniołków z św. Mikołajem na czele; a na zakończenie wieczoru były żywe obrazy i rozdawanie cukierków przez św. Mikołaja.

Przedstawienie zaszczylił swą obecnością protektor Kolejowego Domu Dziecka przez Dyrekcję Kolejową w Gdańsku pan inż. Dobrzycki z małżonką.

Sala wypełniona była po brzegi, a dużo publiczności nie mogło otrzymać biletów wstępu.

Na ogólne żądanie przedstawienie powtórzone zostanie po świętach Bożego Narodzenia.

pedagoga muzycznego, prof. Godowskiego oraz słynnych profesorów lipskiej, drezdeńskiej i berlińskiej akademii muzycznych.

Ma ona za sobą wysoce pochlebne krytyki nie tylko naszych, lecz nawet niemieckich poważnych krytyków muzycznych. Sp. Stanisław Przybyszewski, który jak wiadomo, był nie tylko

chlubą polskiej literatury, lecz też znakomitym znawcą muzyki i sam po części muzykiem, tak pisał już w r. 1923 o p. Majchrzakównie.

„Pierwszy przejaw istotnej twórczości kobiety w zakresie muzyki dokonał się w wielkim talencie Polki: Marii Majchrzakównie. Zresztą to nie żadne jakieś entuzjastyczne uniesienia — zbyt rozległe moje horyzonty sztuki, bym się mógł nad jakimś, choćby i bardzo silnym talentem unosić, to raczej wyraz psychologicznego zaciekawienia, jakie ukryte możliwości ma dusza kobiety polskiej”.

„Studio” stać będzie na poziomie nie przeciętnym, dającym możliwość słuchaczom osiągnięcia prawdziwie artystycznych walorów.
M. Mistat.

„Żywiot morski w twórczości Conrada Korzeniowskiego”.

Pod tym tytułem wygłosi dnia 21 grudnia br. w Instytucie Bałtyckim (Państwowa Szkoła Morska) w Gdyni, odczyt prof. dr. Roman Dybowski, znakomity anglistolog i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dowiadujemy się, że zagał odczyt i przewodniczyć będzie zebraniu wicekonsul W. Brytanji w Poznaniu, prof. Bernhard Massey. Odczyt ten budzi wielkie zainteresowanie wśród tutejszych sfer intelektualnych a zwłaszcza politycznych i dyplomatycznych, gdyż prof. dr. Dybowski zyskał sobie wielki rozgłos tak w Anglii jak w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn., gdzie wygłosił przeszło 200 odczytów.

Za redakcją tego działu odpowiedzialny: Miecz. M'stat — Gdynia, Świętojańska 1232

217 milionów oszczędności budżetowych przewiduje projekt związków urzędniczych.

Warszawa, 16. 12. Pas. Specjalna komisja wyłoniona przez zablokowane centrałe związków urzędniczych, opracowała projekt zmian w budżecie Państwa na r. 1932/33.

Projekt ten dotyczy trzech resortów: skarbu, kolei i poczty i polega na podwyższeniu szeregu pozycji w przychodzie, zdaniem związków zbyt nisko prelimitowanych i zmniejszeniu niektórych pozycji w rozchodzie. Tą drogą Komisja wyszukała ogółem 217 milionów zł na poprawę bytu pracowników państwowych. Z sumy tej przypada na Ministerstwo Skarbu 133 milj. 570 tys. zł, na kolej — 74 milj. 220 tys. zł i na pocztę — 9 milj. 234 tys. złotych.

W ten sposób w budżecie Państwa nie tylko nie byłoby przewidywanego przez rząd deficytu w sumie 77 milj. zł, lecz pozostałaby jeszcze nadwyżka 140 milj. złotych, dzięki której mogłoby być przywrócone szczeblowanie oraz 10%

dodatek do pensji dla wszystkich pracowników państwowych, narównie z wojskiem i policją.

Powyższy projekt złożony będzie ciałem ustawodawczym w najbliższych dniach, po plenarnym posiedzeniu Komisji, które się odbędzie dnia 15 bm.

Wszystko w Polsce jest zbytkiem, czego komornik jeszcze nie zajął.

Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z M. S. Wewn. opracowuje projekt zmiany statutu podatku od przedmiotów zbytku. Opodatkowaniu podlegać mają rowery, karaty, powozy, broń myśliwska i konie wierzchowe, służące do osobistego użytku.

Od podatku mogą być zwolnione przedmioty zbytku, będące w posiadaniu

NADZWYCZAJNA OKAZJA

Tylko w grudniu
PORTFEL SKÓRZANY
jako premia gwiazdkowa.

Za 25 wieczek! Za 25 wieczek!
od pudełek tutek (Głiz).

ALTESSE
Mokka — Pełnowatki.

Szkoła nowoczesna w Miawie.

Miawa, 18. 12. (Od wł. koresp.) Poświęcono tu szkołę powszechną przebudowaną z ruin byłej ujeżdżalni. W akcie poświęcenia brał udział wojewoda warszawski. Przemawiali oprócz wojewody burmistrz miasta p. Koszutski, ks. dziekan Maron, inspektor powiatowy, kierownik szkoły i inni. Inicjatorzy budowy szkoły wystawili sobie rzeczywiście pomnik w postaci szkoły nowoczesnej, w której pomieścić się może około 700 dzieci. Szkoła ozdobiona orłami polskimi dłuta samego burmistrza przedstawia się rzeczywiście okazale. Wejście wspaniałe, korytarz ołbrzymi 65 m długi i 6.10 szeroki, wszędzie tak tym biednym dzieciom naszym potrzebna ilość światła i powietrza.

Dzieło jest tem więcej uczczenia godne, ponieważ szkoła mieściła się w straszliwej ruderze. Wśród dzieci krążyły legendy o tej nowej szkole. Obecnie z ruderzy dzieciaki przeniosły się wprost do pałacyku i trzeba było widzieć ich rozradowane twarzyczki.

Pomimo ciężkich czasów Miawa położona tuż przy granicy Prus Wschodnich w sąsiedztwie gniebionych i uciemiężonych Mazur Pruskich zdobyła się na czyn godny respektu i uznania.

Wykrycie salonu rozpusty we Lwowie.

Lwów. Lwów ma sensację w swoim rodzaju. Wykryto bowiem w mieście tem nowocześnie i z komfortem urządzonej salon rozpusty przy ul. Długosza nr. 1, który znajdował się pod „facho- wem” kierownictwem akuszerki Katarzyny Markowskiej.

W chwili wkroczenia policji zabawiali się tam pewna mężatka i bogaty kupiec.

W toku zeznań dowiedziano się od Markowskiej, że salon jej prosperował bardzo dobrze, gdyż klientela składała się z ludzi bogatych, należących do elity towarzystwa lwowskiego, jak przemysłowców, lekarzy, adwokatów, kupców i t. d.

Nie mogą się dokopać.

Wilno, 18. 12. (PAT.) „Kurier Wileński” podaje, iż w miejscowości Studzienka nad Berezyną na terytorjum sowieckim specjalna komisja z ramienia władz miejskich zajmuje się poszukiwaniem skarbu wojskowego, który w r. 1916 zakopany został przez wojska rosyjskie. Według opowiadań uczestników walk nad Berezyną, został tam skarb zakopany przez cofającą się armję rosyjską. Skarb ten składał się z dwóch skrzyń, zawierających 2 miliony rubli w złocie. Poszukiwania trwają od miesiąca.

Więźniowie polityczni w Hiszpanji na wolnej stopie.

Madryt. Z chwilą uchwalenia konstytucji uwolniono wszystkich więźniów politycznych.

—:—

Czy mieszkania w niebotykach są niebezpieczne?

Ameryka, kraj bez romantyki, posiada romantykę niebotyków. Ludzie mieszkający lub pracujący w tych wieżach na wysokości 200 m. i wyżej, zapewne nieraz doznają niesamowitego uczucia. Dziwne też krąży opowieści o kapryśkach tych olbrzymów, które podczas burzy rzekomo tak zostają rozbijane, że woda wylewa się z łazienek i dosięga stropów.

Jedno należy stwierdzić: niebezpieczeństwo dla życia mieszkańców niebotyków nie istnieje. Świadczy o tem choćby historia tej formy architektury, spoglądającej bądź jak bądź już na kilkudziesięcioletnią przeszłość.

Niebotyki, poddane najostrzejszemu badaniu, i to nie w Nowym Jorku, lecz na półwyspie Floryda, zniszczonej kilka lat temu przez cyklon, wyszły z tej próby najzupełniej zwycięsko. Wszystkie inne budynki uległy tam zniszczeniu, gdy z niebotyków tylko dwa doznały poważniejszego uszkodzenia. Jeden tak silnie się chwia, że wykruszyły się cegły, ale rusztowanie stalowe ostało się nietknięte. Z drugim rzecz miała się podobnie.

Po tym cyklonie związek inżynierów amerykańskich wysłał delegację na Florydę i do innych miejscowości dla przeprowadzenia gruntownych studjów. Według opinii fachowców niebotyk może się jedynie w dwojaki sposób odchylić od linii pionowej. Albo zgina się, np. jeżeli z jednej stro-

ny pozostaje pod silnym działaniem promieni słonecznych, gdy po przeciwnej stronie jest zimno. W takim razie niebotyk zgina się w stronę od słońca odwróconą. Jeżeli w dzień słoneczny owieje go zimny wiatr północny, pochyla się on w stronę ku wiatrowi. Każda wieża zachowuje się podobnie. Inaczej ma się sprawa, jeżeli niebotyk wstrząśnięty zostanie przez silne pchnięcie wiatru. Pod naporem wiatru niebotyk przechyla się lekko w przeciwną stronę. Jeżeli po kilku sekundach nowe pchnięcie wiatru następuje w kierunku przechylenia się niebotyku, powiększa to pochylenie się, a wówczas może się mieszkańcom wydawać, że niebotyk wykonuje ruchy wahadłowe. Zjawisko to tem bardziej jest ludzkie, o ile w domu znajdują się przedmioty wiszące, które nieznanymi pochyleniami wieży niebotyku wprowadzone być mogą

Czy był to reumatyzm, czy też co innego —

w każdym bądź razie czuję się teraz zupełnie zdrowa i mogę jak dawniej pracować, pisze nam m. i. pani Wł. Suska Warszawa, Stare Miasto 4/6. W ciągu szeregu lat leczyłam się w najrozmaitszy sposób, chcąc pozbyć się moich dokuczliwych i męczących bólów, które występowały coraz to w innym miejscu: w krzyżu, plecach a czasem znów w stawach rąk i nóg. To z pewnością pogoda, przeziębienie—twierdziłi jedni i radzili trzymać się ciepła, lecz niestety, nie mogłam długo uleżeć w łóżku. To cięba reumatyzm, podagra—utrzymywali inni, zalecając ścisłą dietę. Nie jadłam prawie wcale mięsa i próbowałam ciągle coraz to nowe leki. Lecz skutek był wręcz przeciwny, czułam się coraz gorzej i gorzej. Co też mi doprawdy dolegało to i dziś, rzeczywiście, powiedzieć nie mogę—wiem tylko jedno, od czasu,

gdy zaczęłam zażywać Togał, nie czuję już żadnych bólów i mogę, jak dawniej normalnie pracować. Tysiące udrczonych odzyskało przy pomocy Togału swe zdrowie! Przy reumatyzmie, podagrze, łamaniu w krzyżu, rwaniu w stawach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrwanych cierpieniach działają tabletki Togał szybko i pewnie. Togał nietylko usmierza bóle, lecz i w zarodku zwalcza te nieomagania. Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału pomyślne rezultaty. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich. Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko tabletki Togał. Niema bowiem nic lepszego! Do nacycia we wszystkich aptekach.

w ruch wahadłowy bardzo znaczny, jak np. lampy. W ten sposób zdarzyć się może, że przedmiot taki odchyła się od pionowej o 15 cm, gdy ruchy wieży wynoszą tylko 30 mm.

Nic dziwnego, że mieszkańcy niebotyków nieraz podczas burzy ciężkie przechodzą chwile, chociaż fachowcy zapewniają, że im nic nie grozi.

Pastor uprawiał agitację komunistyczną.

Monachjum. Badeńskie władze kościelne zwolniły z czynności służbowych ewangelickiego pastora Eckerta, który uprawiał od dłuższego czasu zupełnie jawnie agitację komunistyczną. Eckert przebywa od pewnego czasu w Rosji.

Fatalny romans kobiety 50-letniej.

Falszywy „król powietrza” pozabawił ją kosztowności.

Wdowa Szilke, właścicielka dużej piekarni w małym miasteczku pod Berlinem dała do jednego ze stołecznych pism takie ogłoszenie:

„Czy 50-letnia kobieta może znaleźć szczęście w miłości?”

Wkrótce dostała list, w którym niejaki Gammer zapewniał ją, że tylko kobieta 50 letnia zdolna jest dać i mieć szczęście. Sam się nazwał „pięknym młodym mężczyzną”.

Wdowa Szilke ubrała się w najparadniejsze swe stroje, futro, biżuterję i pojechała poznać Gammera.

Przekonała się, że Gammer jest rzeczywiście czarujący. Rozproszył resztę wątpliwości i nawet przekonał panią Szilke, że tylko 50-letnia kobieta może się naprawdę mężczyźnie podobać.

Lecz czyż rzeczywiście wdowa Szilke nie słyszała nigdy o Gammerze? Czyż nigdy nie była w cyrku? Przynajmniej w gazetach musiała czytać o wszechświatowej sławie,

królu powietrza Gammerze, na którego wysiępy cyrk berliński jest zawsze wyprzedany.

Nie, wdowa nic o tem nie słyszała. W tym czasie podeszli oni pod gmach cyrku, który literalnie cały był zalepiony olbrzymiej wielkości afiszami, wyobrażającymi króla powietrza w różnych pozach.

Czy naprawdę nie poznaje mnie pani? Wdowa Szilke zamieszkała się. Oczywiście poznała. Narazie zbilo ją z tropu, że na afiszach Gammer był w trykotach i czapeczce. Ale naturalnie teraz poznaje doskonale. Weszli do cyrku. „Król powietrza” oddalił się i wrócił wkrótce przynosząc swej damie

bilet „bezpłatny” w I-szym rzędzie. Uszczęśliwiona niewiasta ruszyła ku szatni, ale „znakomity akrobata” za-

protestował, — nie trzeba być taką rozrzną — a w tonie jego zadźwięczał ton przyszłego męża, ja zabiorą rzeczy do mojej garderoby”.

Posłusznie oddała futro, dla bezpieczeństwa torebkę z pieniędzmi i za radą prawie że narzeczonego,

włożyła do torebki pierścionki i kolczyki z brylantami — w obawie przed złodziejami.

Następnie usadowiła się w krześle i z drżeniem serca czekała na występ swego rycerza. Wejście było uroczyste. Orkiestra powitała specjalnym marszem, publiczność burzą oklasków. A serce wdowy omal nie pękło z dumy, tylko, że gdy król powietrza lekko wyfrunął na arenę, wdowa Szilke od razu przekonała się, że kobieta 50-letnia szukająca przy pomocy ogłoszenia szczęścia,

ma bardzo mało szans znaleźć go, a bardzo dużo, by trafić na oszustów.

Albowiem ten, który wziął jej kosztowności nic nie miał wspólnego ze znakomitym akrobatą.

Gwałtowny cyklon na północnym wybrzeżu Afryki.

Tunis. Gwałtowny cyklon szalał przez dwa dni nad całym śródziemnomorskim wybrzeżem Afryki, powodując spustoszenie w całym Tunisie. Brak jest bliższych szczegółów z powodu uszkodzenia środków komunikacji. Rzeką Medjerdah wylała. Mieszkańcy zalanych okolic chronią się na dachach domostw, wyczekując pomocy. Wiele osób zginęło.

Jak pracują przemysłnicy alkoholu.



Sznurowanie alkoholu do Stanów Zjednoczonych drogą morską nie należy do przedsięwzięć łatwych, bo całe wybrzeże zasiane jest statkami strażniczymi, które zatrzymują podejrzane okręty i poddają je rewizji. Ale szmuglerzy i na ten najgorszy wypadek są uzbrojeni. Ujrawszy zdaleka taki patrolujący statek, wielkie blaszane konwie z alkoholem wpuszczają do morza. Konwie te uwiazane są na grubym sznurku, do którego drugiego końca jest znów przymocowana boja, która — jak wiadomo — utrzymuje się na powierzchni wody. Gdy rewizja, dokonana przez statek strażniczy nic nie wykryła, statek się oddalił i niebezpieczeństwo minęło, szmuglerzy wracają na to samo miejsce, gdzie konwie z alkoholem zatopili, wylawiają znowu boje, a z niemi i swój drogi towar, który w Stanach Zjednoczonych dochodzi do niezrozumiałej u nas ceny.

We Włoszech każą serjo świętować. Bierzmy przykład!

Citta del Vaticano, tel. wł. (KAP). W związku z przypomnieniem przez włoskiego premiera Mussoliniego wszystkim gminom królestwa Włoch konieczności ścisłego przestrzegania przepisów o odpoczynku niedzielnym, „Osservatore Romano” oświadcza, że ten krok rządu spotyka się z żywym zadowoleniem i uznaniem, oraz że stanowi poważny postęp, jeśli chodzi o respektowanie dnia Pańskiego. Odnośnie bowiem prawo z 1907 r. umożliwiło w wielu wypadkach obejście tego przepisu. Dziennik watykański stwierdza w końcu, że byłaby bardzo pożądana nowa ustawa w tej dziedzinie, która uzupełniałaby dawne przepisy, oraz dostoso-

wała je do potrzeb obecnej chwili.

Ten głos i przykład niech podzielał hamująco na naszych żydów, którzy zakrzętnęli się znowu około zniesienia spoczynku niedzielnego w Polsce. Niedawno wystąpił z tem żądaniem w Sejmie przedstawiciel Klubu Żydowskiego, który snąc wyliczył, że bije nowa godzina żydowska — i dość ofiarować sarnacji pomoc i współpracę, aby uzyskać zdobycz nawet z pogwałceniem najświętszych uczuć katolickich i chrześcijańskich. Głos, idący z Rzymu — to wskazówka dla nas, by stanąć murem przeciw zakusom żydowskim.

Rozsiedlenie masonów.

Statystyka masonów.

(KAP). Organ masonerii francuskiej „Le Droit Humain” podając następujące dane co do liczby masonów w poszczególnych krajach:

Stany Zjednoczone Am. Półn. posiadają 3½ miliona masonów, Anglja wraz z Irlandją — 470 tysięcy, Kanada — 198½ tysiąca, Australia — 192 tys., dalej następują kraje o nie-anglosaskiej kulturze: Niemcy — 76 tys., Francja z kolonjami — 50 tys., państwa południowo-amerykańskie — 50 tys., Szwecja — 22 tys., Norwegja — 10 tys., Holandia — 8 tys., Danja — 7½ tys., Hiszpanja — 7 tys., Grecja — 6 tys., Szwajcarja — 5 tys., Belgja — 4½ tys. i Egipt — 4½

tys.; we Włoszech i na Węgrzech masoneria oficjalnie nie istnieje.

Z Polski ścisłej statystyki niema.

Nabożeństwa w bazylice watykańskiej

będą transmitowane przez radio.

Citta del Vaticano, tel. wł. (KAP). 17. 12. W bazylice św. Piotra zaprowadza się obecnie instalacje, umożliwiające transmisję przez radiową stację watykańską nabożeństw, odprawianych przez Ojca św. i innych uroczystych ceremonij.

Walka z malarją w okolicach Rzymu.

„Wieczne miasto” Rzym w ostatnich latach rozbudowuje się niezwykle na dalekich swych krańcach. W pobliżu Rzymu leżące Agro Romano niebawem zostanie przyłączone do stolicy Włoch, jednakowoż nasuwają się tu znaczne trudności. Jest to bowiem teren bagnisty i jako taki siedliskiem niebezpiecznych śmiertelnych komarów. Komary te przenoszą zarazki malarji i w ten sposób czynią wielkie spustoszenia wśród tamtejszej ludności. Poza osuszeniem terenów, władze państwowe prowadzą niezwykle energiczną walkę z malarją i z roznośicielami tej choroby tj. wspomnianymi komarami.

Kierownictwo tej wielkiej akcji zapobiegawczej leży w rękach stacyj sanitarnych. Do zwalczania tej strasznej epidemii posługują się w Agro Romano t. zw. metodą kombinowaną. W pierwszym rzędzie bada się gruntownie samego chorego, nawet wówczas, jeżeli febra się nie zjawia, ażeby zniszczyć zarazki znajdujące się w krwi i zapobiec rozszerzeniu się bakterij. Zdrowym osobnikom robi się zastrzyki chininą, przez co malarja nie może się dostać do organizmu człowieka i zarażenie tą straszną chorobą staje się niemożli-

wem. Poza tą metodą medyczną stosuje się ostrą walkę z samym owadem, którego się niszczy jako poczwarkę, i jako dojrzałego komara.

W ubiegłym roku w Agro Romano, liczącym 80 000 mieszkańców, było 894 wypadków ciężkiej malarji. Liczba zachorzeń wskutek właśnie takiej energicznej walki z tą zarazą w tym roku podobno znacznie się obniżyła. Wielki procent chorych na malarję znajduje się wśród młodzieży szkolnej: z pośród dzieci w ub. roku przeszło 200

musiano przewieźć do sanatorium. Obok badania krwi, lekarze stwierdzają również, czy śledziona — skutek to przebytej malarji — rozszerzyła się lub nabrzmiała. W 1929 r. odsetek dzieci, mających śledzionę znacznie rozszerzoną, wynosiła 10,2.

Wobec możliwości rychłego zwalczania tej strasznej epidemii w Agro Romano, niebawem liczyć się można z przyłączeniem jego do Rzymu, jako części składowej tego wielkiego miasta. (ak.)

Egzamin męskości u dzikich.

U narodów pierwotnych wprowadzenie młodzieńców do grona mężów, połączone jest z najdziwniejszymi, dla interesowanych nieraz bardzo przykrymi i bolesnymi obrzędami. Do nich należy np. wybitcie zęba, rzucanie młodzieńców w górę, zadawanie im ran w pewnych miejscach ciała, przekłuwanie oczu, nosa itp. Szczególnie ciężkim warunkom egzaminu męskości poddają młodzież swą szczyty północno-australijskie, żyjące jeszcze dzisiaj na polach kultury pierwotnej.

Pierwsza część egzaminu polega na tem, że kandydaci kładą się w okolicy, obfitującej w komary, tuż obok siebie na ziemi i bez pożywienia i odżywiania się w nieruchomej zupełnie pozycji przebywają noc aż do wschodu słońca. Przez cały następny dzień leżą znowu na ziemi w żarze słonecznym. Gdy ciało zlane jest potem, mistrz ceremonii obsypuje ich mrowkami i komarami i kłuszącymi muchami. Egzamin trwa w ten sposób 14 dni, a każdy dzień kandydatom przynosi nowe, coraz cięższe udrczenia. Mistrz ceremonii stawia ich stopnie za pomocą białych i czarnych patyków.

Gdy kandydaci te próby męskości szczęśliwie odbyli, zostają przyjęci do grona mężów. U niektórych szczepów ceremonia ta połączona jest jeszcze z bardzo bolesnym doświadczeniem. W tym celu rozpala się ogromny ogień z gałęzi. Gdy płomienie przygasną, kładzie się na żarzące węgle warstwę świeżych gałęzi i liści, na którą układa się kandydatów, którzy przez kilkanaście minut pozostawać muszą w duszącym dymie i żarze. Kandydaci, którzy i tę próbę przebyli, wstępują teraz do grona mężów, mogą nosić dzidy i maczugi i polować na kangura. Teraz też dopiero

wolno im rozmawiać z kobietami i zawierać małżeństwo.

Jak to dobrze, że na zachodzie nie podają takim próbom kandydatów do małżeństwa. Zapewne znaczna większość kobiet umierałaby w staropanieństwie.

H'szpanja trzeźwieje.

(KAP). Po pierwszych wybuchach namiętności politycznych, właściwych każdej rewolucji, wiele przejawów w życiu politycznym Hiszpanji zdaje się wskazywać na **bardziej umiarkowany kurs** na najbliższą przyszłość.

Jednym z najważniejszych faktów, wskazujących na to, jest wysunięcie przez wszystkie ugrupowania polityczne jednej jedynej kandydatury i wybór na prezydenta republiki, Alcali Zamory. Jego osoba zdaje się dawać ogólni hiszpańskiemu rękomię, iż młoda Rzeczpospolita nie będzie narażona na dalsze eksperymenty radykalne.

Katolicy hiszpańscy organizują się w **szybkim tempie**, aby w razie ewentualnych dalszych zakusów elementów radykalnych móc **stawić im skuteczny opór**.

Hiszpanja znajduje się więc, o ile można sądzić z powyższych faktów, w przededniu zmiany dotychczasowego kursu polityki wewnętrznej na bardziej umiarkowany.

Gen. Schill stwierdza swą niewinność.

Budapeszt. Pogrzeb gen. Schilla, który popełnił samobójstwo, odbył się, zgodnie z rozkazem komendanta m. Budapesztu według regulaminu wojskowego. W pogrzebie wzięły udział tłumy publiczności. W więzieniu wojskowym znaleziony został list gen. Schilla do rodziny, w którym denat stwierdza swą niewinność, zaznaczając, iż organizatorzy „puczu” nadużyli jego imienia. Postawiło to gen. Schilla w takiej sytuacji, z której niema innego wyjścia prócz śmierci. Wedle doniesień „Pester Lloyd”, rodzina gen. Schilla oświadczyła, iż w wyniku sekcji, przeprowadzonej z polecenia władz wojskowych stwierdzono śmierć przez uduszenie.

Król zonglerów Rastelli umarł.

Kim był Rastelli?

Młody jeszcze, fenomenalny Eurico Rastelli, znany w całym świecie jako „król zonglerów”, zmarł nagle w swej willi w Bergamo po krótkiej chorobie na udar mózgu. Jak twierdzą lekarze, choroba spowodowana została przemęczeniem i przepracowaniem się młodego artysty.

Gdziekolwiek zjawiał się Rastelli na deskach scenicznych w większych miastach, wzbudzał ogromny podziw swoją sztuką. Talent swój odziedziczył po ojcu, który tak samo jak i on był artystą, wyspecjalizowanym w sztuce zonglerskiej. Jednakże syn dzięki wrodzonemu talentowi i niezwykłej pilności przewyższał ojca. Już od wczesnych lat **codziennie poświęcał 5-8 godzin** ćwiczeniom zonglerskim. Mając ośm piłek lub talerzy rzucał je równocześnie w powietrzu i chwycił je znowu, kiedy inni zonglerzy dochodzili tylko najwyżej do siedmiu. Rastelli wykonywał swoje „tryki” przytem często z **zamkniętymi oczyma**. Zonglował on nie tylko rękoma, lecz również zręcznie nogami, stopami, głową, kolanem i ramionami. Cały korpus pracował. W rękach jego każdy przedmiot nabral dopiero życia. „Człowiek o sześciu zmy-

ślach”, jak go ogólnie nazywano, wyczuwał poprostu wewnętrzną strukturę danego przedmiotu oraz jego prawa fizyczne.

Za każdy występ, trwający zwykle przeszło godzinę, Rastelli pobierał ostatnio w „Wintergartenie” w Berlinie sumę 1.000 marek niemieckich. Niezwykłą pracowitość i energję tego prawdziwego fenomenu zonglerskiego położyły kres młodemu życiu. (ak.)

Dziwactwa wielkich ludzi

Każdy człowiek ma swój ceremoniał pracy, chociaż wielu o tem wcale nie wie. Ceremoniał ten stanowi jakoby warunek, który winien być spełniony, ażeby dany osobnik usposobiony był do pracy.

Sprawa ta nie została jeszcze dostatecznie zbadana naukowo, aczkolwiek znaczenie jej np. w życiu wybitnych ludzi jest bardzo poważne. Ceremoniał pracy u wielu z nich kryje się za dziwactwem, a dziwactwo przy bliższym przyjrzeniu się mu jest poprostu sztuczką, zapomocą której genialny człowiek potrafi spotęgować wydajność swej pracy, jak np. za pomocą ubrania. Przykładem klasycznym jest tu sławny przyrodnik francuski Buffon, który jest autorem znamienitych słów „Styl to człowiek”. Kiedy Buffon siadał do biurka w celu pisanja swego dzieła, ubierał się z wyszukaną wytwornością. Przed każdym nowym rozdziałem przywdziewał nowy garnitur mankietów koronkowych, i rzec można, że w pracy jego odnależć się dają symboliczne te koronki. Sławny muzyk Haydn przed każdą kompozycją ubierał się wykwinnie jak gdyby udawał się na audyencję. Nie zapomniał nawet o pierścionku, darowanym mu przez cesarza austriackiego Józefa II.

Chemik angielski Davy, odkrywca metalu alkalicznego, który był bardzo nerwowym, ubrany był podczas prac naukowych wyłącznie w ubranie koloru brązowego. Na polowaniu natomiast przywdziewał gar-

nitur czerwony, do łowienia ryb zielony. Kolega jego Cavendish, który pozostawił po sobie 3 miliony funtów, nosił przy pracy tylko szare ubrania. Ten sam uczone miał jeszcze inne dziwactwo. Ilekroć zamierzał sięgnąć po książkę z swej biblioteki, wystosowywał do siebie pisemny wniosek. Przy odbieraniu książki z rąk służącego wystawiał prawidłowe pokwitowanie. Kosztowniejszym niż najwykwintniejszemu ubraniu jest zwyczaj zjadania wykwinnych przysmaków i potraw. Sławny filozof niemiecki Kant podczas pracy urządzał przerwy, w których zapychał się najkosztowniejszymi smakolymkami. Muzyk Gluck fortepian swój kazał ustawiać na kwiecistej łące a przy nim kubał z zamrożonemi butelkami szampana. Napoleon I żądał od swego kucharza, który mu towarzyszył w wojnach, żeby przy

ważnych okazjach, np. podczas bitwy, trzymał w pogotowiu świeżo pieczone kurczęta.

Prawdziwą manją stało się spożywanie delikatesów u starszego Dumasa, który należy do najplodniejszych autorów nietylko francuskich, lecz świata wogóle. Dumas sam sobie przyrządzał potrawy, dyktując równocześnie dwom sekretarzom swoje romanse lub dramaty. Znał on się do tego stopnia na sztuce kulinarnej, że potrafił ułożyć słownik kucharski o kilku tys. stron, który jest równocześnie najobszerniejszym francuskim podręcznikiem kucharskim.

Powszechny zwyczaj zajmowania podczas pracy pewnej pozycji, ma przecież tę zaletę, że jest mniej kosztowny od powyżej opisanych.

Ile Ameryka wydaje na reklamę?

Dobra i na prawdzie opierająca się reklama wciąż jeszcze jest najskuteczniejszym środkiem zdobywania klientów. Zasada ta wyznawana jest przedewszystkiem w Ameryce. Jak wynika ze sprawozdania rocznego właścicieli pism amerykańskich, **wydano tam w roku 1929 na reklamę przeszło 565 milj. dolarów, z tego 206 miljonów na reklamę gazetową.** Największe wydatki

na reklamę ponieśli fabrykanci samochodów (64 milj.), następnie fabryki tytoniu (22 milj.), fabryki środków żywnościowych (20 milj.), wytwórnie radiowe i gramofonowe (16 milj.), przemysł farmaceutyczny (13 milj.), firmy naftowe (10 milj.), fabryki mydła (7 milj.), towarzystwa kolejowe (6 i pół milj.) itd.

Proces o zamach kolejowy.

Białogród. Trybunał stanu skazał na karę śmierci Zaharia Janakiewicza, oskarżonego o położenie maszyny piekielnej na szynach kolejowych w dniu 19 lipca rb. Janakiewicz wraz ze swemi towarzyszami stoczył z policją bójkę, w czasie której jeden z żandarmów został śmiertelnie raniony. Oskarżony przyznał się do winy.

Okrety włoskie uratowały 120 ludzi.

Rzym. Według oświadczenia Ministerstwa Marynarki okręty włoskie przy pomocy okrętu niemieckiego „Trapani” uratowały 120 ludzi z pokładu okrętu „Teseo”, który uległ katastrofie, na ogólną liczbę 148 pasażerów.

Święta za pasem! - kup
wódek, likierów i win krajowych
„Rektyfikacji Warszawskiej”!

Cały świat podąża za wzorami Solona.

Po spadku jena zostało pięć walut pełnowartościowych i jedna nad przepaścią!

Yokohama Specie Bank, największy bank prywatny w Japonii od 12 stycznia 1930 r., gdy zniesiony został zakaz wywozu złota, (obowiązujący od 21 listopada 1929 r.) — zakupywał na wszystkich rynkach zagranicznych papiery procentowe w walutach obcych na zlecenie swych kosookich klientów. Od stycznia do września odpłynęła na ten cel 200 milionów jenów (jen — 0,4985 dolara). Bilans handlowy kształtował się fatalnie. Odbiorcy towarów japońskich w Chinach zubożali wskutek spadku wartości srebra i rewolucji, zmniejszyli gwałtownie swą konsumpcję.

W ciągu dwóch lat od zniesienia zakazu wywozu złota Japonia straciła na rzecz zagranicy 504 milionów jenów w dewizach i złoce tj. prawie 2 i pół miljarda złotych.

Nowy minister skarbu Takahaszi oderwał jena od podstawy złotej. Jeszcze 10 grudnia Yokohama Specie Bank łądował baryłki złotych monet dla

banków amerykańskich. W cztery dni potem jen stał w Nowym Jorku 41,25 centa, tj. 17% poniżej parytetu (poziomu).

Wojna, trudności eksportowe, uciezka kapitalistów od jena (japońska wiernopoddałość wobec mikada nic nie pomogła zabójcza konkurencja towarów angielskich, sprzedawanych za papierowe funty — doprowadziły jena do upadku.

Na dalekich oceanach stanęły oko w oko funt szterling z jensem przeciw dolarowi i guldenowi holenderskiemu. Natychmiast podnieśli głowę zwolennicy dewaluacji tak w Nowym Jorku jak w Amsterdamie. Międzynarodowa finansjerka zwietrzyła niebezpieczeństwo. Od czasu układów Hoover—Laval po raz pierwszy od szeregu tygodni załadowano znów w Nowym Jorku złoto dla Europy. Amsterdam wykazuje znacznie mniej siły odpornej. Wszystkie przemawia za tem, że gulden przemieści na stronę walut papierowych.

paru wierszach zmniejszyłyby ustawową zawartość złota w jednostkach monetarnych jest niemal mrzonką... Takim jest świat i takim pozostanie jeszcze długo, tym krótkowidzem, który, mając okulary na nosie, przewraca przy ich szukaniu całe mieszkanie do góry nogami.

Od czterech miesięcy jesteśmy świadkami takiego przewracania świata do góry nogami. Złoto odhania podróżę z jednej stolicy do drugiej i z powrotem. Kapitaliści umierają ze strachu i nie wiedzą, gdzie się mają chronić. Niemcy próbują znów obejść dewaluację przy pomocy metrowych rozporządzeń. Zamiast obniżyć wartość marki zniżają drogą ustawową ceny, płace, wysokość procentów i zadają tem gospodarstwu społecznemu większe rany niż dewaluacja.

Sejsachteja idzie i nie jej z drogi zawrócić nie potrafi. Między pieniądzem realnym i nominalnym istnieje przepaść, którą może wypełnić tylko dewaluacja. Mamy na myśli ten fakt, że złoty w banknocie wygląda jak przed dwoma czy trzema laty, ale złoty zapisany jako dług reprezentował swego czasu dwa i trzy razy mniej różnych towarów. Skąd więc wszyscy dłużnicy na cele ze skarbami państw mają wziąć zboża, węgla, towarów lokciowych czy czegokolwiek, aby uregulować swe zobowiązania? Czy nie pro-



28690
Ściele jest obniżyć wartość pieniądza nominalnego? Stara mądrość — ojców naszej wiedzy — Greków wskazała nam sposób postępowania. Ponieważ nie potrafimy się zdobyć na jednomyślność, zrobimy na raty to, co za gotówkę wypadłoby znacznie taniej.
 St. Równicki.

206 robotników przyjętych ponownie do pracy.

Sosnowiec. (PAT) Nawiedzona przed kilku tygodniami pożarem kopalnia „Maksymilian” w Dąbrowie Górniczej została już w zupełności odbudowana. Cała załoga, tj. 206 robotników, odzyskała pracę.

Spalona fabryka obuwia.

Strasburg. W miejscowości Bischwiller, w pobliżu Strasburga, spaliła się fabryka obuwia. Straty wynoszą pół miliona franków.

Dolar, złoty i trzy rodzaje franków.

Na palcach jednej ręki można wylizczyć państwa, które mają mocne waluty i nieskrepowaną centralami dewiz wymienialność banknotów. Należą tu: Słoneczne, Francja, Szwajcaria, Belgja i Polska — dolar, złoty, frank francuski, belgijski (belg) i szwajcarski.

To nic nie znaczy, że dwa z pośród wyżej wymienionych państw posiadają dwie trzecie światowego zapasu złota. Ich handel napotyka na olbrzymie trudności. Ameryka ma już zamknięty eksport na rynki europejskie z powodu walki celnej i zaburzeń walutowych. Teraz traci rynek azjatycki. Jeżeli gulden przejdzie na stronę jena i funta, towarów płatnych w dolarach nie kupi nikt, a najmniej Chińczyk czy Hindus za srebrną bezwartościową niemal monetę swego kraju. Niel-piej przedstawia się sprawa z Francją, która nie może wywozić do Anglii, oczekuje ze drżeniem załamania się marki i nie wie, jak wysokimi murami celnymi odgrodzić się od dumpingu walutowego swych sąsiadów.

To samo tyczy się Belgji i Szwajcarii. Nie jest żadnym głupstwem, że Polska może czekać najdłużej. Mamy ze wszystkich wyżej wyliczonych państw najmniejszy obrót w handlu zagranicznym na głowę ludności. Inaczej mówiąc, jesteśmy krajem najbardziej samowystarczalnym i możemy się bronić przed dewaluacją energiczniej niż Amerykanie lub Francuzi!

Tylko „Dziennik Bydgoski” pisał o sejsachtei.

W końcu sierpnia zamieściliśmy artykuł, pióra niżej podpisanego, że najlepszym wyjściem z katastrofalnego położenia światowego byłoby przeprowadzenie ogólnego „strzaśnięcia długów”, czyli no grecku sejsachtei na wzór starej reformy gospodarczej z VI wieku przed Chrystusem, której autorem był prawodawca imieniem Solon. Pisałmy wówczas:

„Wyobraźmy sobie, że we wszystkich jednostkach monetarnych całego świata zawartość złota zostaje zredukowana o 25 procent. Wobec tego wszystkie banki biletowe otrzymają możliwość powiększenia emisji. Występują zatem zjawiska, analogiczne do procesu inflacyjnego z tą jednak różnicą, że wszyscy znają granicę — prawne — tej celowej inflacji. Skutki są wiadome. Spadek cen zostaje zahamowany. Może nawet ujawnić się lekka ich zwyżka. Wszyscy dłużnicy wzwalała się, licząc w towarach, z 25 procent swych zobowiązań. W pierwszej linii korzystają z tego państwa i związki publiczne. Upraszcza się ogromnie międzynarodowe zagadnienie długów wojennych i reparacji. Na froncie wewnętrznym stworzenie nowej siły kupna zmniejsza bezrobocie. Sejsachteja odbiera więc niewiele zyski z niestusznego

zbogacenia mogłaby z łatwością złamać kryzys światowy.”

Nasze uwagi zakończyliśmy pesymistycznie:

„Zgoda wszystkich państw i wydanie kilkudziesięciu ustaw, które w

Projekt nowej ustawy małżeńskiej a socjalizm.

„Radyczna Polska idzie ławą zgodną o zwycięstwo nowego prawa małżeńskiego.”

Kiedy projekt nowej ustawy małżeńskiej, opracowany przez komisję kodyfikacyjną, dotarł do wiadomości publicznej, z góry można było przewidzieć wielką radość i wielkie zadowolenie, jakie projekt ten wywoła w obozie socjalistycznym.

Jakkolwiek przywódcy czerwonej międzynarodówki ustawicznie głoszą, że „religia jest rzeczą prywatną” i dlatego socjaliści niby się nią nie zajmują, to jednak życie i doświadczenie daje coraz to nowe dowody wrogiego ustosunkowania się socjalistów do Kościoła i religii.

W jaki sposób Polska Partja Socjalistyczna przyjęła do wiadomości bolszewicki projekt nowej ustawy małżeńskiej, o tem poucza nas artykuł głoszący działalność socjalistycznej dr. I. Budzińskiej-Tylickiej, zamieszczony na łamach głównego organu socjalistów polskich, warszawskiego „Robotnika”.

P. Budzińska-Tylicka po skrytykowaniu kilku drobnych punktów, nie dogadających jej życzeniom i widzeniom, pisze o projekcie komisji kodyfikacyjnej dosłownie tak:

„Trzeba uznać całość projektu prawa

małżeńskiego za prawo dobre, za prawo odpowiadające demokratycznym i postępowym prądom współczesnej kultury i naprawiające wszystkie krzywdy, wszystkie braki, które powoduje obecna pięciordzajowe prawo małżeńskie, wytwarzając chaos (zamęt), pełen przesądów średniowiecza, niekonsekwencji i niemożliwości. Niech tylko cała demokratyczna postępową i radykalną Polską idzie ławą zgodną o zwycięstwo nowego prawa małżeńskiego, niech się poruszy ze swej bierności i obojętności, niech szerzy prawdę a depce kłamstwo i obłudę naszych ciemnych zawziętych uzurpatorów prawa małżeńskiego, a zwycięstwo będzie zapewnione.”

Nie mamy zamiaru polemizowania z krzykliwą agitatorką socjalistyczną na temat „moralności” i „prawdy”, wiedząc z góry, że byłoby to groch rzucony o ścianę, pragniemy jedynie na fakt powyższy zwrócić uwagę tych kół mało uświadomionych, które dufając różnym demagogicznym powiedzeniem przywódców socjalistycznych, jakoby sprawy religijne ich nie obchodziły, w swej nieświadomości naprawdę sądziły, że socjaliści mają na celu jedynie sprawy zarobkowe, a sprawy religijne pozostawiają na uboczu.

Powyższy artykuł przywódczyni socjalistycznej, zamieszczony w dodatku w głównym organie P. P. S., zadaje kłam własnym twierdzeniom socjalistycznym na punkcie rzekomego nieinteresowania się sprawami religijnymi i jest nowym dowodem tyle razy już stwierdzonej prawdy, że socjaliści są zacietymi wrogami Kościoła i wiary rzymsko-katolickiej.
 F.

Buleczki z szynką popsuły tygrysowi Clémenceau karierę.

Paryż, w grudniu 1931 r.

(eb) Przysłowiowa zgrzyliwość wielkiego francuskiego męża stanu Clémenceau, przezwanego „starym tygrysem” miała — jak opowiadają w Paryżu — swoje źródło w zawodzie, jaki spotkał go w roku 1888. Clémenceau stanął w tym roku do walki o krzesło prezydenta Francji i przepadł dzięki temu, że kontrkandydat Juljusz Méline otrzymał jeden głos większości. Ten jeden głos, któremu Clémenceau zawdzięczał swoją porażkę, ma niezwykle ciekawą historję. Oddał go poseł Michou, który w ten sposób, dla ambitnego Clémenceau niezwykle dotkliwy, zemścił się za wypłatany mu przez Cl. figiel.

Poseł Michou należał do ludzi niezwykle trudnych. Jako sierota, pozbawiony wszelkich środków, Michou z podziwu godnym uporem pracował nad sobą tak zapalczywie, aż złożył egzamin nauczycielski. W roku 1850 zrezygnował z piastowanego stanowiska, nie chciał bowiem jako fanatyczny republikanin służyć cesarzowi Napoleonowi, który objął władzę drogą zamachu stanu. Chcąc pozostać człowiekiem niezależnym, przerzucił się Michou na studia medycyny i zdobył dyplom lekarza, chociaż materialnie był poprostu niedziszem. W roku 1862 został w Essoye, w mieście swego urodzenia lekarzem powiatowym i oddawał się opiece nad wieśniakami z tą samą gorliwością, z jaką służył idei republikanizmu. W roku 1881 wyślano go jako posła do Paryża. Mandat ten zdołał M. utrzymać do końca swego życia.

Michou był najuboższym „ojcem narodu”. Poza dietami nie miał żadnych dochodów. Z nich się utrzymywał, kupował książki i wspomagał ubogich chorych. Pacjentów swoich od-

wiedzał pieszo, do bardziej odległych wsi jeździł na rowerze. „Figaro” nieraz kpił sobie z polityka-dziwaka, który „zegarek nosił na sznurku z konopi, przejeżdżał się na rowerze i do kierownicy przyczepiał parasol nawet przy najlepszej pogodzie”.

Twardemu republikaninowi i wielkiemu jałmużnikowi drowi Michou naturalnie bardzo trudno byłoby się utrzymać w drogim Paryżu, gdyby nie bezpłatny bufet w pałacu Burbonów (siedziba parlamentu). Człgodny pan poseł spożywał swój obiad, konsumując sporą liczbę zakąsek, które bufet dostarczał panom posłom za darmo. Kwestję kolacji rozwiązał p. M. w sposób niemniej uproszczony, mianowicie wypychając kieszenie surduta buleczkami z szynką, zabranymi z bufetu.

Otóż takie to buleczki odegrały rolę historyczną. Pewnego dnia Clémenceau spłatał pocziwemu Michou figla. Wyciągnął mu mianowicie buleczki ze surduta, a potem zwrócił mu je na plenarnym posiedzeniu izby z dobrodusznym uśmiechem. „Przyjacielu — mówię — zgubiłeś tę drobnostkę”. Naturalnie cała izba kładła się ze śmiechu. Jeden tylko Michou pozostał poważny. Głęboko dotknięty tym zarzutem, nosił żal w swoim skromnym sercu, aż w roku 1888 nadeszła chwila zapłaty. Michou zemścił się, głosząc na przeciwnika. Clémenceau. I jego to głos sprawił, że „tygrys” przepadł w wyborach prezydenta Francji i stał się „mrukiem”, którego ze względu na wielkie zasługi każdy Francuz szanował, ale i dla zgrzyliwości jego omijał.

Jak widzimy, w polityce niekiedy nawet buleczki z szynką odegrać mogą rolę historyczną.

Delfiny na Bałtyku.

W czasie ostatniej odwilży rybacy gdańscy podczas połowu łososi z przerażeniem zauważyli na wybrzeżu Bałtyckim większą ilość delfinów, czyniących ogromne spustoszenia w rybostanie i niszczących sieci rybackie.

Pożar strawił przeszło 500 domów.

Bangkok. Powstał tu olbrzymi pożar, który strawił przeszło 500 domów w handlowej dzielnicy chińskiej. 20 000 osób znalazło się bez dachu nad głową. Straty materialne dochodzą do pół miliona f. st.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Złoty krzyż zasługi

na piersiach Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Pisaliśmy przed tygodniem o hołdzie, jaką złożyło społeczeństwo polskie Kazimierzowi Przerwie-Tetmajerowi w 40-lecie jego twórczości podhalańskiej. Zasługi twórcy „Skalnego Podhala” uczcił również Rząd Rzeczypospolitej.

W gmachu ministerstwa W. R. i O. P. odbyła się uroczystość dekoracji znakomitego poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera Złotym Krzyżem Zasługi. Minister W. R. i O. P. Janusz Jędrzejewicz w gorących słowach podniósł wybitne zasługi jubilata, po czym p. Kazimierz Przerwa-Tetmajer złożył serdeczne podziękowanie P. Prezydentowi Rzplitej i p. ministrowi W. R. i O. P. Na uroczystości byli obecni prócz jubilata, pani Lucyna Kotarbińska, J. Adolf Hertz, członek Kowpie Związku Podhalań pp. dr. Stanisław Kasprzak i Grydzina-Lasek.

Polska opera w Belgii.

Teatr flamandzki w Antwerpii włączył do swego repertuaru operę Różyckiego „Casanova”. Po „Ptaku” Szaniawskiego jest to już druga sztuka polska, którą mają wystawiać teatry belgijskie.

Zgon badacza psychologii tłumy.

(hak) W Paryżu zmarł, przeżywszy lat 91, znakomity uczyony francuski Gustaw Le Bon. Dokonał pracowitego i twórczego życia jeden z filarów, tak pięknie się dzisiaj rozwijającej nauki — socjologii. Le Bon był lekarzem, fizykiem, etnografem, psychologiem, filozofem, socjologiem i we wszystkich tych licznych naukach pozostawił po sobie dzieła wysokiej wartości.

Wielką sławę zyskała mu przedewszystkiego jego „Psychologia tłumy”, która stanowi przełom w pojęciach psychologii kryminalnej i przyczyniła się do zmiany podstaw polityki kryminalnej.

Gustaw Le Bon był kierownikiem Bibliothèque de Philosophie Scientifique, najwybitniejszego wydawnictwa francuskiej nauki filozoficznej. W zakresie filozofii ścisłej napisał też wiele wartościowych dzieł. Dzieła jego, zwłaszcza z dziedziny psy-

chologii narodów, przetłumaczone zostały na wszystkie niemal języki świata.

Wystawa arcydzieł sztuki francuskiej w Londynie.

Z paryskiego muzeum w Louvre wywieziono 400 cennych dzieł sztuki oraz przedmiotów muzealnych do Londynu, gdzie na wiosnę ma się odbyć wystawa dzieł sztuki francuskiej. Na czas transportu dzieła te ubezpieczone zostały na sumę dwa i pół miliona funtów szterlingów.

Odkrycie nieznanych utworów Ryszarda Wagnera.

Pisma monachijskie donoszą o odkryciu 6-ciu rękopisów muzycznych Ryszarda Wagnera, o istnieniu których n c dotychczas nie wiadziiano. Manuskrypty stanowiły wła-

Piękny dorobek artystyczny Bydgoszczy.

Z wystawy Związku Plastyków Pomorskich w Muzeum Miejskim.

Obecna wystawa Muzeum Miejskiego bliższa nam jest, niż jakakolwiek inna. Przecież to nasz — Bydgoszczy dorobek, owoce pracy bydgoskich artystów. Wystawa obrazów, rzeźb i grafiki Związku Plastyków Pomorskich ma więc osobliwy posmak sensacji artystycznej, szczególnie dla nas ważnej. Nie znaczy to jednak, żeby nie przedstawiała ona wartości ogólnych i miała znaczenie jedynie lokalne. Przeciwnie — i pod względem ilościowym i, co ważniejsze, jakościowym wystawa obecna prezentuje się bardzo dobrze i wymownie świadczy o tem, że Bydgoszcz jest ośrodkiem sztuki bardzo poważnym, który zna swoje drogi rozwoju i który po nich wytrwale kroczy.

Z artystów, biorących udział w wystawie, na pierwszym miejscu ze względów grzecznościowych wymienimy gości, zaproszonych z poza Związku. Są nimi: A. Au-

gustynowicz z Poznania, reprezentowany przez 5 obrazów, znamionujących talent i rutynę; znany i uznany przez całą Polskę marynista Marjan Mokka z Sopotu, z którego dzieł wyróżnia się naprawdę piękna akwarela „Dar Pomorza”; a wreszcie Teresa Popielska, której „Marynarz” odznacza się pewną i celową konstrukcją i akademickim rysunkiem.

Wśród artystów bydgoskich niezwykle wartości reprezentuje Feliks Kraśowski, znany skądinąd jako dekorator Teatru Miejskiego. Jest to malarz myślący, szukający własnych dróg i w swych poszukiwaniach osiągający wyniki pierwszorzędne. Obrazy jego, zarówno pejzaże jak i świetne portrety, znamionują ciekawe i głębokie efekty kolorystyczne i dobry rysunek. „Portret p. Z. K.”, śmiały i konsekwentny, trafnie oddaje urodę i wdzięk modelu. Portret córki autora „Danusia”, pejzaże „Las w Smukale” i „Las na wzgórzu”, „Babia Wieś w śniegu”, ciekawie rozwinięte malarsko „Dziecko” — najbardziej się może wyróżniają z pośród licznych i na równie wysokim stojących poziomie dzieł tego malarza. Technika olejna świetna.

Piotr Chmura wystawił szereg portretów i pejzaży, przemysłanych i malarsko bardzo dobrych. Pejzaże jego znamionują ciekawe i głębokie podejście do tematu. Portrety córki autora i literata p. Grudzińskiego stawiają Chmurę w rzędzie godnych polecenia portrecistów.

Marjan Faczyński wyróżnia się przedewszystkiem pięknie oddanymi „Kwiatami”. Pejzaże jego, pomysłowe w kolorze, rzązą stylizacją wprost baśniową.

Jerzy Rupniewski jako akwarelista znany jest w całej Polsce. Na obecnej wystawie poza licznymi jego pejzażami i motywami architektonicznymi wyróżnia się przedewszystkiem głębokim w tonie „Chrystusem na krzyżu”.

Dr. Szmał — to przedewszystkiem śmia-

łość i rozmach w rysunku. Wyróżniamy „Głowę I” i węglowy rysunek „Klaryski”.

Marjan Kujawa, znajdujący się wyraźnie pod wpływem Rupniewskiego, zdaje się stale postępować naprzód i osiąga już bardzo ciekawe rezultaty.

Dobłą szkołą znać w pracach Leona Drapelewskiego, z którego „Widoku na Toruń” widać manierę monachijską i Bledowicza, na którym odbija się wpływ Pankiewicza. Uzupełniają wystawę w dziale malarstwa Fr. Gajewski, W. Gromek, Z. Myszkowski i M. Skowroński.

Grafikę reprezentują dwaj wybitni artyści: znany u nas dobrze prof. Karol Mondral i Stanisław Brzeczowski z Gdańska.

Rzeźba znalazła jednego tylko przedstawiciela. Jest nim młody Bydgoszczanin Teodor Gajewski, który osiągnął ciekawe wyniki w pełnej wyrazu i mocnej ekspresji rzeźbie p. t. „Rok 1914”. (hak)

A'fred Nobel.



Nazwisko to jest tak popularne w całym świecie jak chyba żadne inne. On to jest twórcą słynnej fundacji pokojowej Nobla. Majątek jego pochodzi z dość ciekawego źródła: Nobla wynalazł środek wybuchowy nitroglicerynę, który wywołał prawdziwą ewolucję w t. zw. „rzączę technice wojennej. Wynalazek ten przyniósł mu grube miliony. Widząc jednak, jak strasznym mogą być skutki jego odkrycia, wszystkie uzyskane z tego wynalazku pieniądze obrócił na propagandę unicestwienia wojen i stąd fundacja jego otrzymała nazwę fundacji pokojowej. Nobel był z zawodu inżynierem, urodził się 1833, umarł 1896.

Kim był Kamil Mackiewicz?

Po zgonie wybitnego artysty i popularnego rysownika.

(hak) W zeszłym tygodniu zmarł nagle w Warszawie Kamil Mackiewicz, popularny malarz i rysownik. Kogo w nim utraciła sztuka polska?

Mówiąc krótko i sięgając po porównania w inną dziedzinę sztuki, Kamil Mackiewicz był tem dla plastyki, czem jest Kornel Makuszyński dla literatury. To znaczy, że za jego twórczość, przedewszystkiem rysunkową, kochali go wszyscy, bo tworzył dla wszystkich, starych i młodych, rzeczy pogodne, radosne i trafiające do serca. Zresztą złączenie tych nazwisk, dokonane na tem miejscu, nie jest tylko przypadkowym zestawieniem. Niejedną książką popularnego pisarza i piewcy radości życia, jakim jest bezwątpienia Makuszyński, nie byłaby, że tak powiemy, sobą — bez znakomych rysunków Mackiewicza, który doskonale umiał uchwycić ton i sposób ujmowania rzeczywistości ilustrowanego autora. Porównanie z Makuszyńskim było nam potrzebne do scharakteryzowania manieri rysunkowej Mackiewicza. Miał on to samo, co autor „Bezgrzesznych lat” — podejście do tematu, to samo, radosne, choć teżką zaprawione, traktowanie odtwarzanych ludzi czy sytuacji.

Popularność Mackiewicza, jako rysownika, ugruntowana została licznymi przez niego ilustrowanymi książkami, a sławę jego przechowywać będą również roczniki najlepszych czasopism polskich. Do najwybitniejszych jego prac należą ilustracje „Puszczy” Weysenhoffa, album „Z przeżyć i wrażeń myśliwskich” z tekstem Stefana Krzywoszewskiego, przygotowywał też szereg rysunków do ozdobnego wydania „Dewajtis” Różewiczówny, które jednak dotąd się nie ukazało.

Jeżeli chodzi o życie zmarłego artysty, to było ono bujne i ruchliwe. Ś. p. Kamil Mackiewicz urodził się w r. 1887 na Żmudzi. Po studiach w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych wyjechał do Ameryki, gdzie zapoznał się z amerykańską sztuką rysowniczą.

Po powrocie do kraju powołany został do armji rosyjskiej w czasie wielkiej wojny i jako oficer dostał się do niewoli nie-

mieckiej. W czasie pobytu w obozie jeńców w r. 1918, wydał interesujący album z obrazkami z życia jeńców p. t. „Mój czysciec”.

Po odzyskaniu niepodległości Polski wstąpił do naszej armji i w stopniu kapitana brał udział w walkach o odzyskanie Pomorza. Następnie udał się jeszcze raz do Ameryki, zamieszczając w tamtejszych pismach swoje kapitalne ilustracje. Ostatnio przebywał w majątku hr. Tyszkiewicza w Duniłowiczach.

Ś. p. Mackiewicz c'eszyl się zawsze ogromną sympatją wśród kół artystycznych i literackich, to też przedwczesna śmierć jego wywołała ogólny żal i przygnębienie.

Cichy pogrzeb głośnego projektu.

Co będzie z „Centralną Operą Polską“?

(hak) Polska niema opery. Opera skończyła się z ubiegłym sezonem. Rozbudowana ponad miarę i rzeczywistość potrzebe, utrzymywana za miliony niepowściągliwych w hojności samorządów, fatalnie się gospodarująca, zamknęła prawie jednocześnie swe podwoje w Warszawie, Poznaniu, Lwowie i Katowicach. Magistraty płaciły, magistraty płacić przestały. Puste kasy, powszechna bieda, nie pozwoliły wyrzucić pieniędzy jedynie dla zaspokojenia wygórowanych ambicji poszczególnych miast.

Zła gospodarka finansowa była jedynym powodem, dla którego nastąpiła i kwidacja teatrów operowych w Polsce. Twierdzenia bowiem, że przeżyła się opera jako sztuka, są mylne i powierzchowne. Dziesiętka publiczność nie ucieka od poważnej muzyki. Dowody? Proszę bardzo.

W gmachu poznańskiego Teatru Wielkiego po zlikwidowaniu przedstawień operowych zaprowadzono instytucję koncertów symfonicznych, działu muzyki, jeszcze, jak mówią, „cięższego” od opery. I jaki skutek? Publiczność poznańska, Pozbawio-

na przez jakiś czas poważnej Strawy duchowej, odpowiedziała entuzjastycznie i zdarzyło się, że przez 5 dni w tygodniu sala koncertowa była stale wypełniona. A na operę wszyscy czekają, jak na zbawienie.

Przejdźmy bliżej — do Bydgoszczy. W ub. sezonie zaprowadził dyr. Stoma tytułne próby przedstawienia operowe. Rezultaty były świetne. Publiczność, posiadająca o płytkość gustów, wolała „Traviatę” od farsy i niejednej operetki. Tegoroczne wizyty szczałkowej opery warszawskiej odbywały się przy nieprawdopodobnie wypełnionej widowni. Zdaje się, że kierownictwo naszego Teatru zbyt łatwo poddało się ogólnej depresji, rezygnując z prowadzenia... jedynej w Polsce opery — w Bydgoszczy. Właśnie trzeba było wytrwać.

Z założenia, że opera jest potrzebna, wychodzili różni projektodawcy, którzy chcieli odrodzić ten dział, zamarłej dzisiaj, sztuki. Wśród nich najpoważniejszy i najrealniejszy jest plan prof. Ludwika Ramuła, który wystąpił z projektem stwo-

zenia „Centralnej Opery Polskiej”, obejmującej swą działalnością cały kraj. Imprezę tę, skalkulowaną jaknajoszczędniej i odpowiedzialną artystycznie, miały utrzymywać wszystkie samorządy polskie, zrzeszone w Związku Miast Polskich, który projekt prof. Ramuła na swem zebraniu przyjął. Wyłoniono nawet komisję złożoną z prezydentów miast Warszawy, Lwowa, Krakowa, Poznania i Łodzi w celu prowadzenia dalszych prac organizacyjnych.

Odezwały się jednak protesty ze strony miast zainteresowanych. Proponowane branie na utrzymanie tej skomplikowanej historii nie opłaca się. Takie np. miasto, jak Poznań wzamian za przyjemność goszczenia u siebie przez dwa miesiace opery objazdowej musiałoby płacić przypadającą na nie część deficytu w kwocie przeszło dwustu tysięcy złotych. To trochę za dużo. Nic więc dziwnego, że dwa poważne ośrodki naszej kultury muzycznej, mianowicie Kraków i Poznań na mocy uchwały swoich magistratów wobec pomysłu wspólnej opery zajęły stanowisko ujemne.

Chwilowo na froncie operowym cicho. Komisja pracuje, rozpisano ankietę. Ale zdaje się, że z tej maki chleba nikt nie wypieczę. Pracowity projekt prof. Ramuła zostanie pogrzebany w zaciszu kancelaryj magistrackich. Bez hałasu i bez bólu. A może tak nawet lepiej?

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA

DÓBRZCZ. Protest przeciw nowej ustawie małżeńskiej. W kościele parafjalnym w Dobrzczu ks. dziekan Jaruszewski orządził po niezaprzeczonych wieczeniach, która miała być wyrazem protestu przeciwko nowej ustawie małżeńskiej. W świątyni, wypełnionej po brzegi, przemówił do parafian krótko, lecz treściwie miejscowy proboszcz ks. dziekan Jaruszewski, wykładając rzeczowo szkodliwość projektowanej ustawy małżeńskiej. Ks. wikary Chudziński odczytał referat na temat „Sakrament małżeństwa a śluby cywilne”. Wynikiem wieczornicy była rezolucja, która po odczytaniu została przyjęta i podpisana przez wszystkie towarzystwa parafjalne, które temsamem przylączyły się do parafjalnej Akcji Katolickiej. Wdzięczna parafia z tego miejsca składa Przewielebnemu Duchowieństwu za trudy i pracę serdeczne „Bóg zapłać” z prośbą o dalszą opiekę, której potrzebuje szczególnie nasze młode pokolenie, jako najwięcej narażone na niebezpieczeństwo. (Parafjani).

NAKŁO. Wielkie zebranie kobiet katolickich. W niedzielę, 20. bm. o godz. 14 odbędzie się w sali p. Bawarskiej (Hotel Polonia) wielkie zebranie kobiet katolickich parafji naklejskiej w obronie świętości i nierozdzielności małżeństwa. Przemawiać będzie p. Jaworowiczowa z Bydgoszczy.

WARLUBIE. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków zgaił prezes. Skarbnik wygłosił wykład o gazownawstwie. Uchwalono również rezolucję przeciw wystąpieniom amerykańskiego senatora Boraha i przeciwko projektowi nowego prawa małżeńskiego.

Rogoźno.

Wieczornica. Staraniem ochrony miejskiej zostanie urządzona w niedzielę, 20. bm. w sali hotelu Centralnego wieczornica z uroczajnym programem Początek o godz. 17.

Jubileusz 25-letniej rocznicy założenia swego przedsiębiorstwa obchodził mistrz fryzjerski p. St. Szalek z Rogoźna, zamieszkały przy ul. Wielkopoznańskiej.

Niania Kazmierczakówna z Rogoźna Wyb., która w konkursie św. Mikołaja w „Dzienniku Bydgoskim” uzyskała nagrodę, podała widocznie zły adres, gdyż pocztą zwróciła przesłaną jej książkę. Prosimy o dokładny adres.

Ostrów Wlkp.

Agencję „Dziennika Bydgoskiego” w Ostrowie Wlkp. prowadzą p. p.

W. Guhr

Artykuły piśmienne i czasopisma
ulica Zdunowska 1

M. Lewicka-Brücknerowa

Skład tytoniu i art. piśmiennych
ulica Kolejowa 13

Powiększone nasze agencję przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat. Prenumerata „Dziennika Bydgoskiego” przy odbiorze z agencję wynosi:

miesięcznie 3.15 zł
kwartalnie 9.45 „

Cena pojedynczego egzemplarza 20 gr.

SZAMOCIN. Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków zgaił prezes. Obszerne sprawozdanie ze zjazdu okręgu XX w Wągrowcu zdał p. A. Pawlicki. L. wiceprezesem okręgowym wybrano p. L. Urbańskiego z Szamocina. Następnie referował prezes sprawę strzelania z wiatrówek o nagrody, na rzecz bezrobotnych członków. Strzelanie odbywa się codziennie w sali „Concordia”. Obchód wkroczenia wojsk polskich do naszego miasta urządzi się w niedzielę, 17 stycznia.

Dzieciobójstwo ze strachu przed mężem.

Kejno. O wstrząsającej zbrodni dzieciobójstwa donoszą z Mieliszyna, pow. Kejno. Pewna mieszkanka wsi, w obawie przed powracającym po dłuższym pobycie w Belgii mężem, udusiła swoje nowonarodzone, pochodzące z nielegalnego łoża dziecko i zakopła w ziemi. Wyrodną matkę po spisaniu protokołu ze względu na siedmioro bez opieki pozostawionych w domu dzieci, puszczone na wolną stopę.

Wiadomości z Chełmna.

Zebranie oficerów rezerwy odbyło się w kasynie 66 p. p. które zgaił prezes p. Szymański. Ćwiczenia aplikacyjne z ćwiczeniami na mapie przeprowadził p. kpt. Białoń, oraz wygłosił wykład o organizacji piechoty i ubezpieczeniu marszowem.

Gwiazdka chełmińskiego Koła Związku Inwalidów Wojennych odbędzie się w niedzielę 20. bm. o godz. 15.30 w auli szkoły dziewcząt przy ul. 22 Stycznia.

Uroczysta akademja ku czci śp. b. ministra oświaty Czerwińskiego, odbędzie się staraniem szkół Chełmna i powiatu chełmińskiego w dniu 19. bm. o godz. 11.30 w auli gimn. męskiego. Referat wygłosi dyr. gimnazjum męskiego Frankiewicz i prof. Siuda.

Wykrycie i aresztowanie szajki złodziejskiej. Od dłuższego już czasu grasowała w Chełmnie i okolicy nowo powstała szajka złodziejska, nękająca ludność tutejszą ustawicznymi kradzieżami. Do szajki tej należą wychowankę z domu poprawy w Chojnicach Krojna Antoni i syn jego Edmund z Chełmna. Szajka ta urządziła wyprawę specjalnie na drób, który sami spożywali, bieliznę i garderobę którą sprzedawali. Dotychczas wyszło na jaw 10 kradzieży. Aresztowanych ptaszków po przeprowadzonym śledztwie odstawiono do dyspozycji sądu.

Zakończenie kampanji w cukrowni Unisław. Tegoroczna kampanja cukrowa w cukrowni unisławskiej została zakończona. Kampanja dała zatrudnienie liczny pracownikom z Unisławia jak i z powiatu ułatwiając robotniczym masom okupienie się jako tako na zimę.

Kursa kresłań technicznych Związku Pomocników Słusarsko-Blacharskich odbywają się począwszy od 15 bm. w szkole I. męskiej w sali rysunkowej o godz. 19. Ze względu na ważność i wartość powyższych kursów, obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Zaprzysiężenie rekrutów 8 p. strz. konnych. Dnia 13. bm. odbyło się w Chełmnie uroczyste zaprzysiężenie rekrutów młodszego rocznika. W uroczystości wzięli udział: dowódca garnizonu ppłk. dypl. Koc, przedstawiciele władz

Z życia Ch. Z. Z. filji Rzemieślników Rolników powiat Szubin.

Ub. niedzieli odbyło się w Szubinie walne zebranie filji rzemieślników rolnych Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego przy udziale kilkudziesięciu członków w lokalu p. Budzyńskiego.

Po przyjęciu porządku obrad zdawali kolejno członkowie zarządu sprawozdanie, z którego wynika, że filja w okresie rocznym odbyła 11 zebrań miesięcznych i 1 walne.

W dyskusji nad sprawozdaniem przemawiało kilku mówców, wyrażając zarządowi za pracę organizacyjną uznanie. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum.

Po wyborze nowego zarządu wygłosił członek zarządu okręgowego p. Weasel referat na temat spraw zarobkowych i organizacyjnych.

W dyskusji przemawiało kilku mówców,

skarżących się, że na majątkach nie wszyscy pracodawcy stosują płace przewidziane kontraktem rolnym i zalegają od miesięcy z wypłatą i deputatem, skutkiem czego rzemiosło na powiatach znajduje się w bardzo trudnym położeniu.

Dalej apelowano, aby robotnicy w powiatach wstępowała do organizacji Ch. Z. Z., która wychowuje robotnika na światłego obywatela i występuje rzeźmie w obronie jego interesów.

W odpowiedzi referent w imieniu zarządu okręgowego wezwał zebranych do wyrażonej współpracy organizacyjnej, wyrażając filji i jej kierownictwu serdeczne życzenia.

Nadmienić wypada, że mimo trudnych warunków rzemieślnika na powiatach, filja ta pod sprężystym kierownictwem swego zarządu rozwija się pomyślnie.

Po omówieniu lokalnych spraw zamknięte zebranie słowami „Cześć rzemiosłu!”

Pakość.

Jasełka ochronki. W niedzielę 20. bm. o godz. 5 w sali p. Klicha urządził tuż ochronka gwiazdkę i Jasełka dzieci z ochronki.

Z S. M. P. W niedzielę 20. bm. po nabożeństwie odbędzie się w salce pokładztornej zebranie Stow. Młodzieży Katolickiej.

Inowrocław.

Z zebrania Zw. Pracowników Kup. Zebranie Związku Pracowników Kupieckich zgaił prezes p. Skonieczny. P. prof. Art wygłosił referat p. t. „Dwór Ludwika XIV. i ówczesna kultura francuska”. Złożono podziękowanie komisji zebrania antyżydowskiego, za jej sprężystą i energiczną działalność, jak również p. Fl. Wikarskiemu za bezinteresowną pomoc w organizacji wymienionego zebrania. W dyskusji zabierali głos pp.: prezes Skonieczny, Wójcicki, Wróblewski, Olejniczak, Dolatka i Włodarska. Stan organizacyjny w Tow. Uczniów Kupieckich przedstawił p. J. Borowski. Po świętach rozpoczęcie się u uczni kurs malowania plakatów.

Z wystawy przemysłu ludowego. Z inicjatywy Tow. Popierania Przemysłu Domowego na Kujawach nastąpiło otwarcie wystawy przemysłu ludowego, którego dokonał p. prezydent miasta p. Jankowski. Wystawa przedstawia się imponująco, a wystawione prace są oparte wyłącznie na wzorach kujawskich. Wykonali je nasi bezrobotni i zwolennicy przemysłu ludowego. W skład wystawy wchodzi działy: rzeźbiarski, mechaniczny, robót ręcznych, półczosnaczy i specjalnie bogato reprezentowany dział zabawkarski, zabawki przesłizne nadają się jako podarki gwiazdkowe nie tylko dla młodych, ale i dla starszych. Tymnie zwiędzana wystawa dowodzi, że znalazła ona żywe zainteresowanie się ludności naszego miasta, a ten przemysł należy jak najszybciej rozpowszechnić i poprzec, bo nie tylko popieramy powstający przemysł regionalny, ale i zatrudniamy bezro-

botnych, dając im pracę i chleb. Wystawa trwała do czwartku 17. bm.

Łupem złodziei stały się dolary. Nieznani sprawcy wimali się do mieszkania Katarzyny Delowej, zamieszkałej w Wydartowie (p. Magilno) i skradli kufer, obity blachą z zawartością. W kufrze znajdowało się 800 dolarów w banknotach po 50 i 20 dol., oraz 4500 zł gotówki. Złodzieje zrabowali oprócz tego odzież damską i bieliznę stołową. Kufer rozbity i opróżniony znalezione w stogu słomy. Dochodzenia prowadzi policja.

Tajemniczy trup w lesie. W lasku majątności Wierzbiczany p. Inowrocław znalezione trupa nieznanego mężczyzny. Bliższe oględziny zwłok przez policję z Gniewkowa wykazały, że nieznanemu został zabity wystrzałem z fuzji, wymierzonym prosto w twarz, która wskutek tego cała jest zmasakrowana. Z powodu braku wszelkich dokumentów nie zdołano ustalić tożsamości zabitego, który może liczyć około 26 lat. Na miesiąc tajemniczego morderstwa z w wypadku przybyła specjalna komisja sądowo-lekarska.

Akademyki kujawscy w hołdzie Kasprovczowi. W ślad za starszym społeczeństwem, które wystawiło Wielkiemu Poeccie i Polakowi okazały pomnik w Inowrocławiu, nazwało gimnazjum kujawskie Jego imieniem, oraz ufundowało Mu tablicę pamiątkową na szkole s.ymborskiej — idzie także i kujawska młodzież akademicka z Uniwersytetu Poznańskiego. Z okazji 10-lecia istnienia organizacji regionalnej Akademickiego Koła Kujawian przy Uniwers. Pozn., postanowiła godnie uczcić Wielkiego Syna ziemi kujawskiej fundując brązową tablicę którą umieścił się w Szymborze na domu, gdzie urodził się Poeccia z nad Gopla. Ponieważ obecny dom Roliradów (siostra Kasprovcza), niewiele ma wspólnego z dawną chatą rodziców Kasprovcza, poza miejscem tem samem, na którym stoi, fundatorzy postarali się o fotografie dawnej chaty i umieścili ją w saloniku, gdzie p. Roliradowa z siostrą Kasprovcza przyjmuje wszystkich wycieczkowiczów, opowiadając niestrudzenie dzieje małego Janka, który taką chwałą opromienił ziemię kujawską. Ufundowano jeszcze album pamiątkowy w trwałej oprawie, który przeznaczono do wpisywania się przez zwiedzających w Szymborzu. W sobotę, 19. bm. o godz. 18 odbędzie się wieczór kasprovczowski w auli gimnazjum męskiego.

Pożar w Parlinku. W zagrodzie Nikodema Mądrego w Parlinku (pow. Mogilno) wybuchł pożar, który strawił stobłą, oborę i prawie cały inventarz martwy: jak sieczkarkę, plugi i t. d. Straty wynoszą 27 tys. zł, które pokryje prawie w całości Krajowe Ubezpiecz. Ogniwe w Poznaniu, gdzie uszkodzony był ubę pieczony na 23 tys. zł. Pożar powstał od iskier z komina sąsiedniego domu.

„Jasełka” w Matwach. Tow. gimn. Sokół w Matwach urządzi w dniu 26. bm. (drugie święto Bożego Narodzenia) przedstawienie amatorskie „Jasełka” w sali miejscowego kina. Całkowity dochód przeznaczony na potrzeby kościoła w Matwach.

Niemcy wykupują polską ziemię.

Aby umożliwić skarbowi państwa odkup osady rentowej, płacą trzykrotną jej wartość

Niemiecka działalność na terenie Pomorza i Wielkopolski jest zatrważająca. Obok energicznej kampanji propagandowej, prowadzonej za rewizją granic na całym świecie, obserwowac można wzmożone dążenia do wykupywania polskiej własności. Do walki z polskością Niemcy mobilizują czynnik potężny — pieniądze. Oto przykład:

Dnia 14 grudnia br. w sądzie grodzkim w Kcynie odbył się przetarg przymusowy 270-morgowej osady rentowej w Rostrzębowie, powiat Szubin. Osada ta, należąca do Jana Gburczyka, była jedyną polską placówką w okolicy, zwarcie zamieszkałej przez Niemców, nic więc dziwnego, że Niemcom zależało na dostaniu tej ziemi w swoje ręce.

Ziemia piaszczysta V i VI kategorii przedstawiała wartość targową najwyżej 20 tysięcy złotych. W aktach hipotecznych zrobione było dla Skarbu Państwa zastrzeżenie prawa pierwokupu i odkupu. Niemcy, aby nie puścić osady w ręce polskie, zapłacili trzykrotną wartość — 276 tysięcy złotych i 16 tys. zł kosztów stemplowych.

Główny wierzyciel p. Gładysz dawał 70.000 zł, a Niemiec Gottlieb Bohm, kuniec z Bydgoszczy dał z miejsca 267 tys. zł, aby unie-

możliwić Skarbowi Państwa skorzystanie z prawa odkupu.

Dodać jeszcze trzeba, że Bohm wszedł w porozumienie z Gburczykiem i osadę obciążono 3 miesiące przed przetargiem fikcyjnymi hipotekami. Trzecią hipotekę na 20 tys. zł miał szwagier Gburczyka; czwartą na 13 tys. dolarów (!) — Bohm, piątą na 20 tys. zł zapisaną na 2 morgach żona Gburczyka Anna. Podstęp był zupełnie jawny i Prokuratorja Ge-

neralna bezwzględnie powinna wystąpić przeciw niemieckim szachrajstwom.

Podaliśmy fakt, do którego nic dodać nie trzeba. Stanowi on ostrzeżenie dostatecznie groźne i świadczy o niemieckim niebezpieczeństwie, bliższym, niżby się zdawało. Rozstrzebowo jest już dzisiaj zupełnie niemieckie. A postępowanie Gburczyka samo wyłączało go z szeregów społeczeństwa polskiego.

Zasądzony pod fałszywym nazwiskiem

Jarocin. Policja przychwyciła jednego z najniebezpieczniejszych kieszonkowców, który przybył do Jarocina na gościnne występy. Podał się on wówczas za Krystjana Felicjana Figurę, zamieszkałego w Łodzi i pod tem nazwiskiem został osądzony przez sąd grodzki w Jarocinie za kradzież na 2 mies. więzienia i 7 dni aresztu za zdemolowanie całej więziennej.

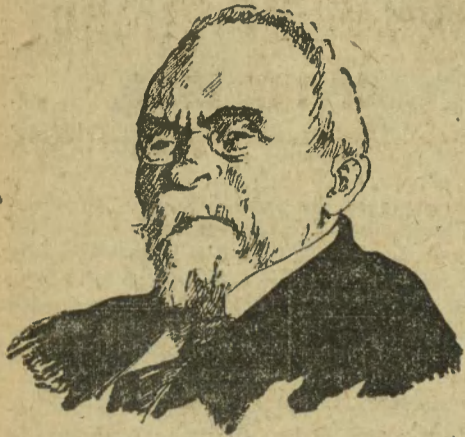
Obecnie przy bliższych dochodzeniach policji, wykazało się, iż osądzony Figura nie jest Figurą, albowiem prawdziwy Figura mieszka

w Łodzi, jest w domu i pilnuje swego zawodu, torozkarstwa, a w zasadzie jest narzeczonym siostry poszukiwanego przez organa śledcze niejakiego Ignacego Sznelińskiego z Kalisza.

W taki sposób wydało się, że osadzony Figura nazywa się Szneliński i pod przybranym nazwiskiem kazał się osądzić, ma bowiem na swem sumieniu więcej sprawek, za które się go poszukuje listami gończymi, a szczególnie za to, że zwiózł z więzienia w Kaliszu.

GRUDZIĄDZ

Galerja naszych karykatur.



Niema bodaj na Pomorzu i w całym b. zarborze człowieka, któryby tej osobistości nie znał?

To ten, który lud polski na Pomorzu uczył czytać po polsku. Tysiące gorących patriotów przez niego poznały i pokochały Polskę, za którą szli do więzień i kazamat pruskich.

Zwie się go popularnie „Hetmanem” ludu pomorskiego. Obywatel bez skazy, zacny i prawy, kochający nadewszystko kraj i lud swój.

Nocny dyżur aptek. Od 19 do 26 bm. nocny dyżur pełnia apteki „Pod Orłem” przy ul. 3 Maja i „Pod Grymem” przy ul. Lipowej.

Kino Apollo: „Kochanek o północy”.

Kino Gryf: „Tryumf walca”.

Kino Nowości: „Żywoć, cuda i męka Chrystusa”.

Kalendarzyk teatralny.

Sobota po poł.: „Polskie Kwiaty” specjalne przedstawienie dla młodzieży. Wieczorem „Calus na dobranoc” po cenach znizonych.

Niedziela po poł.: „Dajemy pięćdziesiątówki” rewia.

Niedziela wiecz.: „Piorun z jasnego nieba” premjera.

Poniedziałek: „Piorun z jasnego nieba”.

Osobiste. Ks. prob. Partyka wyróżniony został przez J. E. ks. biskupa Okoniewskiego zaliczeniem w poczet radców duchownych. Czcigodnemu a tak szczerze umiłowanemu proboszczowi parafji św. Mikołaja ks. Partyce przesyłamy najserdeczniejsze gratulacje: Ad Multos annos.

Kradzieże: Talaśkowa Katarzyna wł. sklepu przy ul. Narutowicza 23, zameldowała kradzież towarów kolonialnych na sumę 360 zł, kradzieży dokonano za pomocą wyłamania zamka i rozbicia kłódki. Linke Karolina zam. przy ul. Chełmińskiej 82, zameldowała kradzież narzędzi z warsztatu rzeźbiarskiego, wartości 200 zł. Pokora Antoni zam. przy ul. Chełmińskiej 52, zameldował kradzież stołu i ławek ogrodowych z podwórza, wartości 30 zł. Ze składnicy tuż dworca kolejowego 7 nieznanymi osobnikami kradli węgiel, lecz na ul. Łąkowej zostali spostrzeżeni przez st. post. Jasłowiaka i na jego widok węgiel wagi 350 kg. porzucili a sami zbiegli niepoznani.

B. pos. Popiel w Grudziądzu. Jak się do-

wiadujemy, przybędzie w niedzielę, 20. bm. do Grudziądza b. więzień brzeski p. Popiel i wygłosi referat w hotelu „Pod Złotym Lwem”. Zebranie ma być w ścisłym zamkniętym gronie, tylko za zaproszeniami.

Gwiazdka Sokoła II. Plenarne zebranie Sokoła II na Chełmińskim Przedmieściu połączone z tradycyjnym łaniem opłatka oraz gwiazdkę dla druhów i młodzieży ćwiczącej odbędzie się w poniedziałek, 21. bm. o godz. 19 w lokalu p. Derdowskiego przy ul. Chełmińskiej.

Koncert na ślizgawce. W niedzielę 20. bm. o godz. 2 po poł. odbędzie się koncert na ślizgawce Sokoła I. przy moście kolejowym obok portu Szulca.

Z życia Sokoła I. W hotelu Kellasa odbyło się plenarne zebranie Tow. gimn. Sokół Grudziądź I. Zebranie zajął prezes p. Banaszak. Omówiono sprawy bieżące i podano do wiadomości uchwały zarządu. Omówiono sprawę urzędzenia ślizgawki przy moście kolejowym, którą gniazdo wydzierżawiło od Magistratu. Wstępne na ślizgawkę uchwalono w wysokości 30 gr od dorosłych i 20 gr od młodzieży, podczas koncertu podwyższa się wstępne na 50 gr i 30 gr. Członkowie sekcji łyżwiarskiej otrzymują specjalną legitymację, za okazaniem której placą 20 gr wstępnego. Nadzorcą ślizgawki jest p. Wiśniewski. Opiekunem sekcji bokserskiej wybrano p. Leona Dąbrowskiego. Wykład o Górnym Śląsku wygłosił p. prof. Ody, o kwestii żydowskiej mówił p. P. Bączynski. Uchwalono urządzić wśród członków zbiórki na fundusz olimpijski przeznaczony na wysyłkę zawodników polskich na olimpiadę w Los Angeles.

WIADOMOŚCI PARAFJALNE.

Fara.

Uroczystość Bożego Narodzenia obchodzimy w piątek, 25. bm. W czwartek 24. bm. jest wigilia z ścisłym postem. Spowiedzi słuchać się będzie w czwartek od godziny 4—6 wieczorem. Do komunji św. można także w nocy po skończonej pastercie przystąpić.

Pasterka odprawi się o godz. 12 w nocy w trzech kościołach i to: we Farze, w kościele św. Ducha i w kościele seminarjalnym przy Ratuszu.

Porządek nabożeństw w Boże Narodzenie we wszystkich kościołach jak w niedzielę z wyjątkiem pierwszej mszy św. o godz. 6,30 która się w Boże Narodzenie nie odprawi. Po południu o godz. 3 będzie dla dzieci nabożeństwo przy żółtku. O godzinie 6 wiecz. niezapory, potem generalna absolucja dla III. Zakonu.

W uroczystość św. Szczepana porządek nabożeństw jak w niedzielę.

Kolenda rozpocznie się już w drugie święto Bożego Narodzenia o godz. 14 w Polskim i Niem. Węgrowie, w Gaci, w Tuszewie i w majątku i ogrodnictwie Kuntersztyn. W niedzielę 27 grudnia odbędzie się kolenda przy ul. Zamkowej i Nadgórznej.

Porządek kolendy wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń przed kościołem. Ofiary złożone podczas kolendy przeznacza się na ukończenie sierocińca.

Rodziny katołickie, które z ważnych przyczyn kolendy przyjąć nie mogą prosimy aby o tem donieśli w kancelarji parafjalnej.

III. Zakon św. Franciszka ma plenarne zebranie w niedzielę, 20. bm. o godz. 16,30 w salce parafjalnej.

Tow. Czeladzi Katołickiej ma zebranie połączone z obchodem gwiazdkowym w poniedziałek o godz. 19,30 w salce parafjalnej.

Na chór prosimy w niedzielę, o godz. 8 Tow. Czeladzi Katołickiej, o godz. 10,30 chór kościelny, o godz. 12 Tow. Robotników Katołickich.

Towarzystwo kolejarzy pod opieką św. Józefa ma zebranie w niedzielę 20. bm. o godz. 15 na Dworcu.

Kościół św. Krzyża.

Dzieło św. Dzieciństwa P. Jezusa. Wieczorek gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, 20. bm. w sali p. Derdowskiego o godz. 14 dla dzieci przedstawienie, o godz. 17,30 dla dorosłych.

Stow. Młodzieży Polskiej. We wtorek, 22. bm. o godz. 18 zebranie zarządu w kancelarji.

Apostolstwo Modlitwy Mężczyzn. Zebranie miesięczne, połączone z wieczorkiem gwiazdkowym odbędzie się we wtorek, 22. bm. o godzinie 18 w sali p. Derdowskiego.

Apostolstwo Modlitwy Dzieci. Wieczorek wigilijny odbędzie się w środę, 23. bm. o godzinie 18 w sali p. Derdowskiego.

W czwartek przypada wigilia Bożego Narodzenia ze ścisłym postem. Spowiedzi słuchać się w tym dniu tylko od godz. 4,30 do 6. W pierwsze święto spowiedzi się nie słucha.

W piątek przypada święto Bożego Narodzenia. Porządek nabożeństw jest następujący: pasterka o godz. 12 w nocy, o godz. 6,30 cicha msza św., o godz. 8 msza św. dla dzieci z odpowiednim kazaniem, suma o godz. 11. W sobotę jest święto św. Szczepana.

Wiadomości ze Świecia.

Konferencja św. Stanisława obraduje. Przy dość licznym udziale członków odbyło się zebranie Konferencji św. Stanisława w domu św. Jana, które zajął prezes p. Mączkowski (senj.). Sprawozdania złożyli skarbnik p. Galant i sekretarz p. Kuberski. Załatwiono sprawę ubogich którym zamierza się wydawać obiady.

Z L. O. P. P. Specjalny instruktor p. Szymanowski z wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. rozpoczął już akcję kursów 10-godzinnych w tutejszych towarzystwach. Kurs taki odbywa się już dla urzędników pocztowych i straży pożarnej — w najbliższych dniach kurs taki odbędzie się dla Sokoła i Stow. Młodzieży Katołickiej.

Z Tow. hodowców gołębi pocztowych. Na wystawie drobiu, królików i gołębi pocztowych w Toruniu wystawiało także kilka wystawców ze Świecia, którzy otrzymali nagrody. Są to: Stacja zawodowa gołębi pocztowych Gołuszyce powiat świecki, Rhane ze Świecia, p. Antoni Domachowski ze Świecia i p. Henryk Hartmann ze Świecia.

Stacja opieki nad matką i dzieckiem jest czynna codziennie. Znajduje się w nowym gmachu Kasy Chorych.

Z życia Powstańców i Wojaków. Zebranie plenarne odbyło się w lokalu p. Popińskiego przy liczny udział członków. W toku obrad uchwalono urządzić obchód gwiazdkowy w dniu

Kolendy rozpoczyna się w naszej parafji w niedzielę, 27. bm. W tym dniu odbędzie się kolenda w Król. Pieńkach, osadach, położonych przy szosie, prowadzącej do Torunia, między oberżą p. Białasa aż do szkoły Rudnik B. i we wszystkich osadach, położonych po prawej stronie drogi, wiodącej od toru kolejowego do sołtysa, p. Watorowickiego aż do lasu.

Kościół N. Serca Pana Jezusa Małe Tarpno.

Ochronka urzęda gwiazdkę w niedzielę dnia 20. bm. o godz. 16 w sali p. Fritscha. Zbiórka dzieci o godz. 14 w ochronce.

S. M. P. Małe Tarpno. Posiedzenie zarządu odbędzie się w środę, 23. bm. o godz. 20 w salce.

W czwartek, 25. bm. wigilia z ścisłym postem.

Pasterka odbędzie się o godz. 12 w nocy z 24 na 25 bm. Przed pasterką nastąpi odsłonięcie i poświęcenie nowego głównego ołtarza.

I. święto Bożego Narodzenia. Msze św. o godz. 7, 7,30, 8,30, 9,30, 10 suma.

II. święto. Nabożeństwa jak w niedzielę.

S. M. P. Małe Tarpno urzęda w II święto Bożego Narodzenia o godz. 6 wiecz. w sali p. Fritscha doroczny wieczorek zimowy z przedstawieniem „Figiel w pułapce”. Po przedstawieniu zabaw taneczna.

Komitet parafjalny niesienia pomocy bezrobotnym ma zebranie w niedzielę, 20. bm. po sumie w kancelarji.

Gwiazdka dla dzieci i rodzin bezrobotnych Małego Tarpna odbędzie się 21. bm. o godz. 2 po południu w sali p. Fritscha.

Podziękowanie. Ks. prob. Blericq zamiast życzeń świątecznych i noworocznych na gwiazdkę dla biednych 20 zł. Z okazji zaryczyn p. Loewenamównę p. Stachowski 20 zł. Bank Rolny 50 zł p. Skibiński 10 zł, p. Lemkowska 20. Za ofiary składa serdecznie „Bóg zapłać” Stow. Pań Mił. św. Wincentego a Paulo.

Chodzież.

Osobiste. Komendant powiatowy Policji Państw. w Chodzieży p. Woźniak przeniesiony został z dniem 15. bm. do Wilna.

Tow. Polskiej Czeladzi urzęda w sali Strzelnicy przedstawienie amatorskie połączone z zabawą taneczna. Odegrana będzie arcywesoła komedia p. t. „Opieka wojskowa” w 3 aktach.

Protest przeciw nowemu projektowi prawa małżeńskiego. W Budzynie odbył się przy udziale przeszło 1000 osób imponujący wiec protestacyjny przeciwko projektowanej przez komisję koodyfikacyjną nowej ustawie małżeńskiej. Wstępne słowo oraz referat na temat projektowanej ustawy wygłosił ks. proboszcz Łakota. Następnie uchwalono jednogłośnie energiczny protest przeciwko pozbawieniu małżeństwa katołickiego charakteru sakramentalnego.

Grudziądz. Przy zakupach gwiazdkowych polecają się:

Radio-Scidt-Philips-Nora
w wielkim wyborze w f-mie

F. Maciejewski
Zakład Elektrotechniczny

Grudziądz, Mickiewicza 4, Tel. 816
Toruń, Stary Rynek 25. Tel. 416

Jako
praktyczne podarki gwiazdkowe
poleca

Najtańsze źródło zakupu!

Wielki wybór

serwisów do kawy - garnitury
na umywalnie - garnitury kuchenne.

SEWERYN SZUBARGA

Porcelana, fajans, szkło, sprzęty
kuchenne i domowe.

Grudziądz, ul. Stara 23

Ceny najniższe.

Ozdoby

świece choinkowe, lamety, ognie zimne

wielki wybór stosownych podarków gwiazdkowych po cenach dla każdego przystępnych

poleca

Drogerja „Pod Orłem”

L. E. Hanczewski

Grudziądz, ulica Toruńska nr. 10,

Telef. 673

Na gwiazdkę

wszelkie artykuły męskie bardzo
gustowne, w wszelkich gatunkach
i wyjątkowo przystępnych cenach

poleca

„The Gentleman”

Czesław Nowacki

Grudziądz

ul. J. Wybickiego nr. 5.

Tel. 110.

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 23. bm. apteka „Pod Orłem” Rynek Staromiejski.
Z TEATRU TORUŃSKIEGO.

Dnia 19. bm. wspaniałe widowisko dramatyczne p. t. „Płowce” Zdzisława Arentowicza, wystawione z nadzwyczajnym pietyzmem w świetnym wykonaniu całego zespołu z p. J. Cornobisem na czele.

Dnia 20. bm. o godz. 16 specjalne przedstawienie dla dzieci na którego program złożą się dwie przeliczne baśnie sceniczne Or-Ota: „Czerwony kapturek” i „Zabi króli”.

Wieczorem „Płowce”.
W pelnych próbach najnowsza komedia A. Grzymala-Siedleckiego „Ich synowa”.

Wieczór wigilijny. Dnia 20. bm. o godz. 16 odbędzie się w sali p. Kaczmarka w Rudaku przedstawienie amatorskie p. t. „Wieczór wigilijny”. Po przedstawieniu zjawi się w sali św. Mikołaj, który rozdawać będzie grzeczynom dzieciom podarki.

Proboszczem parafii N. P. Marji w Toruniu mianowany został ks. Pączek. Ks. prefekt Marjan Pączek z Grudziądza mianowany został proboszczem parafii N. Marji Panny w Toruniu.

Otwarcie wystawy. Staraniem Konferencji Artystów odbędzie się dnia 20. bm. w salach Inspektoratu Armji w Toruniu, Rynek Nowomiejski, otwarcie wystawy gwiazdkowej obrazów i rzeźb. O godz. 13 dwunastu konfratrów z majstrzem na czele powita publiczność i informować będzie publiczność o dziełach sztuki.

Kurs jazdy na łyżwach. Z dniem otwarcia ślizgawki przy ul. Moniuszki w Toruniu rozpoczną się w dalszym ciągu lekcje jazdy na łyżwach.

Z zebrania Związku Restauratorów w Toruniu. Dnia 17. bm. odbyło się w sali p. Koperskiego zebranie Zw. Restauratorów przy liczny udział członków. Obradom przewodniczył p. Hermanowski, który po omówieniu szeregu spraw natury wewnętrznej związku referował sprawę sprzedaży i wyszynku piwa niskoprocentowego. Związek zwrócił się do Izby Skarbowej z prośbą o nieudzielanie lub ograniczenie wydawania zezwoleń na wyszynk piwa niskoprocentowego. Następnie poruszano bardzo aktualną sprawę podwyżki cen piwa przez Zw. Browarów na Polskę Zachodnią. Sprawa ta wywołała wielką dyskusję. Poszczególni członkowie postępowanie browarów poddali ostrej krytyce, gdyż podwyżka w obecnym czasie jest niczem nie uzasadniona. W zwi-

zku z tem restauratorzy zastrzegli się co do zajęcia stanowiska po otrzymaniu odpowiedzi od Zw. Browarów. O ile browary utrzymają cenę podwyższoną, poszczególni restauratorzy zmuszeni będą nawiązać kontakt z innymi browarami nie należącymi do związku. P. Hermanowski odczytał pismo wystosowane do Izby Skarbowej w sprawie zezwoleń na sprzedaż detaliczną wyrobów tytoniowych w restauracjach i na dworcach oraz zapoznał zebranych z ustawą o zatrudnianiu młodocianych i ustawą o zmianach w ustawie o czasie pracy. Odczytano pismo Izby Skarbowej iż właściciele restauracji przy których mieszczą się sale do zabaw nie potrzebują wykupywać osobnego świadectwa.

Przeniesienia. Ks. prefekt Grabowski Sylwester z Torunia przeniesiony został na probostwo w Sypniewie.

Zawieszenie urzędników w Tczewie. W związku z nadużyciami wykrytymi w powiatowej kasie komunalnej w Tczewie p. wojewoda pomorski wdrożył dochodzenia dyscyplinarne przeciwko Netkowskiemu Bernardowi rachmistrzowi i Maksymilianowi Barwikowskiemu, kasjerowi kasy, zawieszając obu w urzędowaniu.

Zebrań Izby Wojewódzkiej w Toruniu. Dn. 19. bm. odbędzie się zebranie Izby Wojewódzkiej, zwołane przez p. wojewodę, na którym rozpatrzonych będzie około 100 spraw z dziedziny samorządu terytorjalnego, głównie natury organizacyjno-prawnej i gospodarczej oraz z dziedziny administracji ogólnej.

Wyjazd starosty krajowego. P. starosta krajowy dr. Łacki wyjechał do Warszawy, gdzie będzie brał udział w rokowaniach polsko-niemieckich w sprawach likwidacyjnych.

Nowy cennik. Magistrat miasta Torunia wydał nowy cennik w myśl którego cena chleba żytniego wynosić ma w detalu 44 gr za klg., bułka zaś kosztować winna 5 gr. W cenniku wyrobów mięsnych wprowadzono nieznaczne zmiany.

Zakończenie kursu przeciwgazowego. Zakończony został w państwowej szkole zawodowej żeńskiej w Toruniu ul. Strumykowa 4, kurs obrony przeciwgazowej, urządzony staraniem zarządu wojewódzkiego L. O. P. P. W uroczystości wzięli udział ks. Aksamitowski, dyr. szkoły p. Gutwińska, inspektor p. Gawdziński i instruktorka p. Kierska. Po przemówieniu ks. Aksamitowskiego rozdano uczestnikom kursu dyplomy. Kurs ukończyło 39 uczennic.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 19 grudnia 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: †† Januarego, Teodora.
Jutro: Eustachego, Teopisty.
Wschód słońca: godz. 5,41.
Zachód słońca: godz. 18,05.

DYŻURY APTEK:

1) Apteka Pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11.
2) Apteka Pod Koroną, ul. Dworcowa 48.

— Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w niedzielę i święta:

Dr. Kubczak, dnia 20. XII. 31 r., ul. Marszałka Focha 2, tel. 1742.

Muzeum Miejskie przy Starym Ryнку otwarte codziennie od 10 do 16-ej, w niedzielę i święta od 11 do 14-tej. Obecnie w Muzeum wystawa Związku Plastyków Pomorskich.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w sobotę premiera rekordowej w powodzeniu operetki Lehara „Wesoła wdówka” z Grabowską w partji tytułowej. Przebojową atrakcją są elektryczne huśtawki, z których panie artystki częstować będą widzów słodyczami. Reżyserja Dowmunt w najdrobniejszych szczegółach opracowała tę piękną operetkę. Hrabiego Daniło śpiewa Malinowski, Walentyne — Lasowska, komiczną rolę barona Mirko gra Dowmunt, Praskowję — Morozowiczowa. Inne główne role i partie odtworzą pp. Gosławska, Maassówna, Cybulski, Cirin, Andrzejewski, Granowski, Dytrych, Karwicz, Przebiński. Tańce pomysłu i układu baletmistrza Grabowskiego. Oprawa sceniczna F. Krassowskiego. Przy pulpicie Lech Bursa.

W niedzielę wieczorem poraz drugi „Wesoła wdówka”.

W poniedziałek „Szwajk”.

W niedzielę o godz. 1-ej zarodziejska baśń dla dzieci i młodzieży „Kopciuszek”.

O godz. 4-ej po południu pełen humoru „Dzielny wojak Szwajk”.

Na marginesie.



Był pies okrutnie ciekawy na wszystkie sprawy, we wszystko wnikał, wszędzie nos wtykał.

To też zwiędziawszy się o rozprawie, w której zasiadło na ławie jedenastu zdrajców stanu, nasz wyżeł, sensacji amator, przyleciał do sądu z gębą zziąjaną, by słyszeć, co powie pan prokurator. Ślepią kopcawę wbił w sądową ławę, ślina ciekła mu z pyska, nadstawał uszyska, bo psisko było przekonane, że usłyszy rzeczy niesłychane.

W poniedziałek

otrzymają wszyscy abonenci pisma naszego zapowiedziany bezpłatny dodatek

Kalendarz ścienny na rok 1932

Prokurator tymczasem, choć faktów przytaczał masę i malował polityczne chlewy, w gruncie rzeczy młócił plewy i w jargocie nieskończonym za własnym kręcił się ogonem.

Widząc, że go ciekawość zawiodła, wyżłowił mina zrzędła, nie wytrzymał dłużej, wybiegł na ulicę i zostawiwszy swą kartę na murze pogonił za jakąś psicą.



— Nowy radny miejski. Zrzekł się mandatu radzieckiego p. Marek. W jego miejsce wejdzie w skład Rady Miejskiej nowy radny z listy P. P. S. i związków klasowych — p. Józef Tłaczala.

— Ks. Tadeusz Ligmann, należący do zakonu Ojców Zmartwychwstańców, dyrektor wydawnictwa „Dziennik Chicago-ski”, powróciwszy z podróży po Polsce do Ameryki, ogłasza w dziennikach tamtejszych swe wrażenia z podróży. Dużo miejsca w swoich opisach poświęca ks. Ligmann swoim rodzinnym stronom—Krajnie, wspominając o Mroczy, Nakle, Łabiszynie i Bydgoszczy. Ks. Ligmann pochodzi z Łabiszyna.

— Szkoła powszechna im. św. Jana męska zaprasza rodziców dziatwy szkolnej i sympatyków szkoły na obchód wigilijny, który odbędzie się we wtorek, 22. bm. o godz. 16 w kinie wojskowym przy ul. Sowińskiego. W programie występy uczniów, śpiew, deklamacje, utwór sceniczny pt. „Polska już wolna” oraz wręczenie podarunków gwiazdkowych wszystkim dzieciom.

— Na kuchnię ludową złożyli woźni Sądu Okręgowego w kasie naszego wydawnictwa 10,— złotych, zamiast wieńca na grób ś. p. Antoniny Antoniewiczowej, żony kolegi.

Wystawa szkiców i akwareli Stanisława Błońskiego.

Staraniem Koła Krajoznawczego Szkolnego przy państw. gimnazjum klasycznym, otwarta będzie w auli tego gimnazjum wystawa szkiców i akwareli St. Błońskiego, przedstawiających zabytki architektoniczne i objekty z miejscowości historycznych Żywiecczyny, Śląska Cieszyńskiego i całego Powiśla. Część tych prac była wystawiona w r. 1930 na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu.

Zaznaczamy, że wystawione wówczas eksponaty budziły ogólnie zainteresowanie. Otwarcie wystawy nastąpi 26 bm. Ze względu na wysoką wartość artystyczną wystawy i prace, jakiej nad zorganizowaniem tejże młodzież się podjęła. — Zarząd Koła Krajoznawczego przy państw. gimn. klasycznym prosi o łaskawe poparcie.

Doła sieroty bezdomnej.

Wacław Hunder, 12-letni chłopiec, nie miał się gdzie przytułić. Chodził do szkoły, tam dostawał bułkę i mleko, to było jego całodzienné pożywienie a las — przytułiskiem, gdzie zimno mu dotkliwie dokuczało. Nie miał gdzie zadać pisać — przyszedłszy do szkoły bez zadania dostał nagane.

Pewnego dnia gospodarz idąc, zobaczył go siedzącego pod sosną, ale już n'e żył... Zabrano go na leśniczówkę w Bielich koło Bydgoszczy, ale wszelki ratunek był spóźniony.

Zacni państwo w leśniczówce sprawili mu piękny pogrzeb.

W OKRESIE PRZEDŚWIATECZNYM KUPUJ TYLKO WYROBY KRAJOWE!

Pierniki! Pierniki!
pierwszorzędnej jakości z jedynej polskiej fabryki
J. Ruchniewicz, Toruń
wszędzie do nabyć.

Bar „Satyr”
właśc. P. Hermanowski
Łazienna nr. 23 Toruń Telefon nr. 93
Polca
wódki, wina i likiery w wielkim wyborze oraz gorące i zimne zakąski.
Przy sprzedaży wódek gatunkowych na święta — duży rabat.

Tczew.
Sprostowanie. W korespondencji z Tczewą w nr. 287 Dziennika Bydgoskiego” zaszła omyłka we wzmiance „Nowy wynalazek f-y Grzesik i S-ka w Tczewie”. Podano mylnie, że palnik nowowynaleziony oszczędza na paliwie 6 procent gazu, a tymczasem oszczędność wynosi 60 procent.
Zebranie Tow. Kupców Samodzielnych w Tczewie. W hotelu Centralnym odbyło się zebranie kupców samodzielnych pod przewodnictwem prezesa p. W. Maciejewskiego. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Dalsa prezes omówił ankietę p. wojewody oraz świadectwa kupiectwa na rzecz bezrobotnych. Podał do wiadomości o obniżeniu podatku obrotowego o półtora procent dla tych kupców, którzy p-owadzą prawidłowo książki handlowe. Na tle ksi-g handlowych wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Dyskutowano także bardzo obszernie nad sprawą domokrążnych którzy są tolerowani przez obywatelstwo pomimo że bardzo często jest narażone na straty i to dość wysokie. W wolnych głosach, różne kwestie poruszali pp: Struczyński, dyr. Konarski, Gał oraz Baniecki, Krupski, Pancierzyński i inni.

Wiadomości z Tucholi.
Wielkie zebranie protestacyjne. Z inicjatywy zarządu Akcji Katolickiej w Tucholi, odbędzie się w niedzielę 20. bm. o godz. 16 w kościele parafjalnym wielkie zebranie protestacyjne przeciw projektowi nowej ustawy małżeńskie.
Zebranie Związku Pracowników Kupieckich. Zebranie Związku Pracowników Kupieckich zagał prezes p. Wilandt. Przybył również delegat Zw. Pracown. Kupieckich w Poznaniu p. Szubarga z Grudziądza. Sekretarz p. Szulc odczytał protokół, poczem p. Szubarga wygłosił treściwy referat, przedstawiając warunki wśród jakich rozwija się życie gospodarcze i sytuację, w jakiej znajdują się pracownicy umysłowi. Omawiano sprawę utworzenia sekcji uczni kupieckich, mających na celu przygotowania uczni do egzaminu pomocniczego.
Z Tow. Naucz. Szkół Wyższych. Na zebraniu Tow. N. S. W. koło Tuchola, wybrano nowego sekretarza i to p. J. Wiśniewskiego, gdyż dotychczasowy p. Baumgart powołany został do biblioteki uniwersyteckiej w Poznaniu.
Z życia Stow. Młodzieży męskiej. Zebranie plenarne S. M. P. męskiej zagał prezes p. Me-

Z zebrania Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Samorząd gospodarczy nie ustaje w walce z przyczynami kryzysu.

W dniu 15 bm. odbyło się plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej. Jako pierwszy punkt obrad zaprzyszono p. Bolesława Wojkowskiego jako rzeczoznawcę towarów włókienniczych i p. Władysława Średnickiego jako rzeczoznawcę przy badaniu masła. Następnie prezes Izby p. in. Wdziękoński wygłosił dłuższy referat o położeniu gospodarczym kraju, który w streszczeniu poniżej podajemy:

Pogłębiająca się niemal z każdym dniem dezorganizacja międzynarodowego obrotu towarów i kapitałów staje się nieuniknionym następstwem kurczenia się zdolności nabywczej — spożywczej — w szeregu państw. Stąd też obserwujemy istny wyścig w szukaniu zastępczych rynków zbytu w celu osiągnięcia za wszelką cenę równowagi bilansu handlowego. Nowe wulkaniczne poprostu wybuchy i wstrząsy w postaci szeregu walut z angielskim funtem na czele, cyniczne wprost szantażowanie świata przez Niemcy — doprowadziły do dalszego zaostrenia i pogłębienia zamętu. Jesteśmy świadkami nowej międzynarodowej wojny gospodarczej, prowadzonej wszelkimi dostępnymi środkami.

Nasze położenie gospodarcze przechodzi ciężkie przesilenie. Gospodarka prywatna i publiczna wykazuje spadek obrotów względnie dochodów. Unacznia to następujący szereg przykładów:

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej spadł z 95,5 w styczniu br. do 89,1 w październiku, a zatem o 6,4 punktów. Spadek ten objął najsilniej artykuły przemysłowe wytwórcze, gdzie zmniejszenie wskaźnika produkcji wyniosło 14,5 punktów w tym okresie. Produkcja dóbr spożywczych spadła w stosunku do stycznia tylko o 2,4 punktów. W innych natomiast branżach produkcji górniczej wskaźnik wydobycia węgla i soli nie tylko utrzymał się, ale w sumie wykazał nawet zwyżkę, a to dzięki zwiększeniu eksportu.

Zjawiska te obok innych przykładów jak np. osłabienia ruchu budowlanego i inwestycyjnego w całym państwie wpłynęły na wzrost bezrobocia, które na koniec listopada przekraczało cyfrę 255 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych. Naturalnie, że wszystkie te przyczyny wpłynęły znów na dalsze skurczenie pojemności rynku wewnętrznego, wobec trwającego ostrego kryzysu u % ludności naszego kraju, t. i. u rolników. Wprawdzie od kilku miesięcy widzimy wyraźne objawy poprawy dzięki zwyżce cen zbożowych; nie mogą one jednak wpłynąć na zasadniczą zmianę wobec przeciążenia rolnictwa niewspółmiernymi długami w stosunku do zdolności płatniczej. To też obserwujemy w ostatnim czasie pogłębienie trudności płatniczych, czego wyrazem jest wzrost obrotów o setku protestowanych weksli z 12,2% na 14,3% w październiku.

Jednym z rzeczywistych i powszechnie uznanych wysiłków rządu jest poprawa bilansu handlowego. Stwierdza to wymownie wzrost nadwyżki wywozu nad przywozem, która z 131 milionów w pierwszych 10 miesiącach 1930 r. podniosła się do 330 milionów za ten okres br.

Fala protekcyjizmu, reglamentacji, podwyżek celnych i innych przeróżnych trudności — z dewaluacją szeregu walut, a głównie funta angielskiego na czele — oto skuteczna broń, stosowana ostatnio przez ogół państw do towarów obcego pochodzenia. Specjalnego podkreślenia wymaga tutaj wpływ spadku funta angielskiego na zdolność konkurencyjną naszych artykułów wywozowych. Początkowe przypuszczenia, że pozostanie on bez wpływu na nasz wywóz, okazały się wręcz błędne. Potwierdzają to wzmożone trudności umieszczania szeregu naszych artykułów, jak n. p. węgla, bekonów, artykułów włókienniczych, surowej tekstury dachowej itp. na rynku angielskim, jak również i na innych rynkach wobec uzyskania przez towary angielskie siły konkurencyjnej.

Potrzeba dalszych wysiłków, aby osiągnięte wyniki stały się trwałe i korzystne. Z pewnym zadowoleniem zaznaczyć możemy udatne wysiłki Banku Polskiego, zmierzające do utrzymania naszej waluty, co dotychczas uwieńczone jest pomyślnym skutkiem.

Dalszym etapem naszych wysiłków musi być zreformowanie wewnętrznego systemu podatkowego i wszelkich obciążeń społecznych, celem stworzenia zdrowych i racjonalnych podstaw dla przemysłu i handlu, które pracując w zmienionych warunkach, nie mogą poddać dotychczasowemu ciężarom.

Pomyślnie więc rozwiązanie tego zagadnienia po linii żądań sfer gospodarczych doprowadzi poprzez generalną niżkę kosztów wytwórczych i handlowych do zwiększenia zdolności nabywczej całego społeczeństwa, niezależnie od in-

— Zamiast wieńca na grób ś. p. dyr. M. Grabowskiego na gwiazdkę dla Ociemniałych 20,— z Jęzefyn Rzymkowski.

nego celu, nie mniej ważnego, t. j. zwiększenia zdolności konkurencyjnej naszych wytworów.

Warunkiem osiągnięcia tych postulatów, będących nakazem chwili, jest zacieśnienie współpracy rządu ze sferami gospodarczymi, które w ostatnich czasach pozostawiało dość wiele do życzenia.

Podobnie w nowym projekcie zmiany ustawy dotyczącej Izby, jest zamiar pewnego uszczuplenia znaczenia Izby przez oddanie nadzoru nad niemi wojewodom. Sądymy, iż umotywowany sprzeciw wszystkich Izb zdoła przekonać czynniki miarodajne, że byłoby to posunięcie ze względu na całokształt gospodarstwa krajowego niewskazane.

Następnie dyrektor Izby p. E. Wcisło wygłosił dwa referaty o nowej taryfie celnej i o wskazaniach obecnej polityki eksportowej. Omówienie tych doniosłych uwag pozostawiamy dla działu gospodarczego naszego pisma. (r)

Z działalności Rady Miejskiej Bydgoszczy w roku 1931.

Rada Miejska odbyła w tym roku posiedzeń 30, z tych publicznych 16, tajnych 14. Powzięła uchwał 257.

Prezydium Rady Miejskiej odbyło posiedzeń 9.

Poszczególne komisje wzgl. deputacje stałe odbyły posiedzeń: komisja finansowa 17, budżetowa 14, rachunkowa 3, wyborcza 12, regulaminowa 7, weryfikacyjna 8, Opieki Społecznej i Kuchni Ludowej 12, poborowa 25, Komitet Rozbudowy Miasta 6, deputacja gazowni miejskiej 11, budownictwa podziemnego 6, budownictwa naziemnego 10, wychowania fizycznego 6, rzeźni miejskiej 4, straży pożarnej i taboru miejskiego 5, ogrodów miejskich 2, szkolna 3, własności miejskich 3, biblioteki miejskiej 3, teatralna 3, muzealna 4, szpitalnictwa 3, Domu Obywatelskiego 1, elektrowni miejskiej 21 (najwięcej). Rada Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bydgoszczy zebrała się 14 razy, komisje rewizyjne głównej kasy miejskiej, kasy podatkowej i przedsiębiorstw miejskich odbywały miesięczne rewizje kas.

Nadto urzędowało 14 komisji niestałych, które miały poruczone specjalne zadania Rady Miejskiej.

W lichej stajence na świat przychodzi Dziecię małeńkie — Wielki Dobrodziej. Wraz z pastuszkami witać Go będę I dam Dzieciatku małą kołędę; I dam Ci niewiele, bo sam mam mało; Od Romańskiego zainoszę kieszkę, Bo pan Chmielarski zarządził niżkę. Futro-by Ci się przydało bardziej; Dałbym — lecz ono wisi w lombardzie; Z odzieży zresztą mam już ostatki — Co na nią było, wzięły podatki, A oszczędności dla Ciebie groszowe Poszły na droższe znaczki pocztowe. Nie mam też plonów dla Ciebie z roli, A ci, co mają, sami są goli. Ponadto wszędy zła bieda stąpa, Więc tego roku kołęda skąpa.

Cóżbym Ci wzamian mógł dać na Gwiazd- Chyba powiedzieć ładną powiastkę, [ke? Albo dać radę, jak po tej ziemi Bezpiecznie stąpać nóżkami Swemi.

Herodów niema — o to drobnostki — Bolesne raczej bywają kostki;

Nie znamy także, co to Płaty — I bez nich człowiek wejdzie za kraty; Później dopiero nastaje pora Wejść przed oblicze prokuratora; Lecz by się z jego zapoznać gniewem, Trzeba stosunki mieć z Centrolewem, Chyba że mylnie świadek opowie, Żeś nie na Śląsku był, lecz w Krakowie...

Gdy Twój Opiekun uzna przyczynę Wiedz do Egiptu Świętą Rodzinę, Wiedz, że, gdy z Polski jadą Józefy, Szukają raczej zachodniej strefy I nie osiołkiem, ale kurjerem, A z portu statkiem mkną na Madere. Nieznana również u nas impreza, Iż niewiniątka król Herod rzeza; Jest zało zwyczaj, że w dniu imienia Na św. Józef śle się życzenia. Kto te wskazówki sprytnie stosuje, Ten się w tym kraju wybornie czuje. —

— Przeprowadzka „Gastronomji”. Kto nie zna bydgoskiej „Gastronomji”? Lokal ten, początkowo spółdzielczy, powstał przed dziesięciu laty. Kieruje nim od samego początku, wyłączny dziś właściciel wszystkich udziałów, p. Hieronim Katorski. Nietylko walorami osobistymi, uprzejmością, fachowością i gorliwą pracą, lecz również niezwykłą starannością w doborze i wykonaniu podanych potraw i pielęgnacji napoi p. Hieronim Katorski i jego niestrudzona małżonka zdobyli sobie niezwykłą popularność i uznanie bywalców. Z dniem dzisiejszym przenosi się „Gastronomję” do pięknie odrestaurowanego hotelu — naprzeciwko: narożnik ulicy Dworcowej i ulicy d-ra Emila Warmańskiego. Do ogólnych życzeń pomyślności w powiększonym, pięknym nowym lokalu, przyłącza się również nasza redakcja.



28689

Kb 35



Jan

Jacek Furdyga donosi:

Belweder, 18 grudnia.

Szanowna Redakcjo!

Gaworzymy sobie z Dziadkiem wieczorami przy papierosach. Ponieważ prezydenty są dla Dziadka za mocne, więc wkładam Dziadkowi pokrywom do papierońnicy moje kaprale, a sam bez poświęcenia się prezydenckie kurzę. To też szkaluje Dziadek nieraz na monopol tytoniowy od gałęskich pieronów i powiada:

— Jeżeli we wszystkim takie cygaństwa się dzieją, jak z tymi prezydentami, to wierzę, że ludziom cierpliwości braknąć zaczyna i do rewolucji się szykują. Ale to ci mówię, Jacku, że na czele tej rewolucji ja stanę i porządek zrobię, bo nie pozwolę, aby naródowi krzywdę się działa.

— Masz recht, Dziadziu, ino o jednym zapominaś; że z tamą rewolucją historia jeszcze nie skończona. Niby szabla i pałka rewolucję wygraliśmy, ale konstytucjonalności twierdzą, że nowy stan rzeczy nie został jeszcze zalegalizowany. Musi tedy prezydent Mościcki dekret podpisać, że Konstytucji zębów nie wybił, albo powinien Ci amnestji za pucz uzależnić, lub też przed sąd Cię postawić, aby sprawę Twoją rozpatrzył i wyrok wydał. Tylko w ten, albo w ten sposób ów incydent na moście Poniatowskiego zlikwidowany zostać może. Taki dekret prezydenta, że byłeś ze sobą i z ustawą w porządku, nie bardzo mi się widzi.

Bo Pan Prezydent, na gazach tylko się znający, prawnikiem nie jest, i w tej materji decydować nie może. Także z tą amnestją jest śliska rzecz, bo Niedziałkowski albo jaki inny Trampezyński powiedzą, że tę amnestję Ty albo Twój pułkownicy wydusiliście na Prezydencie zbrojną ręką. Pozostaje zatem ta trzecia droga, czyli sąd. Ten jest o tyle korzystny, że zaraz po procesie brzeskim możesz stanąć przed tym samym trybunałem i Twojej racji stanu bronić. Nie szkodzi, że z tym historycznym gmachem sądowym łączy się przysłowie: wart Pac pałaca a pałac Pacy. Niech Sławek oskarża a Kostek Biernacki niech Cię broni. Będą mogli nawzajem nagadać sobie subiekcji, ale w rezultacie kruk krukowi oka nie wykoła. Po duplice i replice trybunał Cię uwolni. Ja sam gotów jestem opracować tenor wyroku i wykazać w nim, że ta cała awantura majowa nie miała żadnych cech rewolucyjnych, i że Konstytucja

przez nią ani kropli ze swej niewinności nie straciła. W ten sposób causa Piłsudski będzie legalnie zlikwidowana, i wobec decyzji Temidy nawet najgorsi pyskacze gęby będą zamknąć musieli.

— Wiem, Jacku, że zyczliwość dla mnie przemawia przez ciebie. Intencje masz dobre, ale metody kiepskie. Oburzałem się swojego czasu, że mi Czechowicza przed Trybunał Stanu wywlekli, a teraz ja sam miałbym przed trybunałem sądowym stać? Nie boję ja się Justycji, bo mam sumienie jak gołąb czyste. Ale skoro w procesie brzeskim tyle niemiliych nam spraw wylazło na światło dzienne, to pocóż nowej kalapatutryny i nowego guza szukać? Obmyśl-że jakąś inną procedurę ulegalizowania obecnego stanu rzeczy, bo sam widzę, że temu, co dziś jest, jakąś prawą formę nadać trzeba, aby się nie nazywało, że Konstytucja została pohańbiona albo zgola zgwalczona.

Każdy abonent otrzyma w podarku noworocznym

Kalendarz „Dziennika Bydgoskiego” na rok 1932

objętości przeszło 100 stron, będzie w tym roku zawierał treść obfitą, wszystkie potrzebne informacje, spis jarmarków i targów, oraz ciekawe opowieści.



Prosimy nie zwlekać z odnowieniem przedpłaty!

Ślizgawka B. T. W.

w ogrodzie Patzera
otwarta

Codziennie koncert.

Walka z gruźlicą.

Z okazji propagandy t. zw. „Dni Przewalczających” ogłoszone zostaną w niedzielę dnia 20 bm. wykłady na temat „Walka z gruźlicą” w następujących lokalach:

- 1) O godzinie 16 w sali Domu Katolickiego przy Farze wygłosi odczyt dr. Sielużycki.
- 2) O godzinie 16½ w sali Domu Katolickiego parafii św. Trójcy przy ul. Miedza, wygłosi odczyt dr. Umbreitówna.
- 3) O godzinie 18 w sali Ogniska Kolejowego przy ul. Zygmunta Augusta, wygłosi odczyt dr. Wróblewski.

„Żebrak” błogosławi niepoczytalną działalność pisarską.

Nowy wybrak Boya - Żeleńskiego.

Znany pisarz warszawski Boy-Zeleński, zacięty wróg Kościoła katolickiego i jego duchowieństwa, namiętny propagator zbrodni pociowych, zaciekle obrońca wrogów macierzyństwa i hałaśliwy agitator bolszewickiego projektu nowej ustawy małżeńskiej, wpadł na **znamenny pomysł ratowania swej mocno nadzarpniętej „powagi” pisarskiej**, pomysł, którego nie znają dzieje piśmiennictwa i publicystyki, chyba nowsze czasy piśmiennictwa **bolszewickiego**, przypadającego p. Boy-Zeleńskiemu tak bardzo do gustu.

W „Wiadomościach Literackich”, subwencjonowanych przez rząd, polski pisarz bolszewicki opowiada o rzekomej wizycie, jaką mu złożył osobliwy **żebrak (?) z Białostockiego** (ciekawo żebrak, który w dzisiejszych ciężkich czasach jedzie z Białostocka do Warszawy w odwiedziny do p. Boya-Zeleńskiego?), starzec o długiej siwej brodzie (**przydłby się gwiazdor z różgą!**), który wyluszczył cel swego przybycia w takich słowach:

„Proszę pana, ja wyczytałem, co pan tutaj robi, wiem, że na pana **pomstują**, przyszedłem, żeby panu **dodać ducha**, aby panu pobłogosławić. Względem tej poradni Święta robota. Żeby nie było na świecie tylu nędzarzy, męczenników.”

Po takim wstępie, mającym uzasadnić i pochwalić zbrodniczą działalność pisarską p. Boya-Zeleńskiego, pisarz bolszewicki opowiada o rzekomym żebraku następujące szczegóły:

„Za wybrane pieniądze przedewszystkiem kupuje książki i gazety (czytuje pięć gazet) (?), co mu omal nie zwichnęło kariery, bo kiedy się zgłosił raz do sółtysa o **pozwoleństwo na żebranie** (?), sółtys odmówił, właśnie dlatego, że czytuje książki i gazety: niby, że dziad nie powinien czytać, bo co to dziad? Ale stary nie dał się: jako — odpalił sółtysowi — to żebrak może pić wódkę i palić papierosa, a nie wolno mu czytać?... Był dwadzieścia lat roznosicielem gazet, obecnie od kilkunastu lat żebrze! Żyje kosztem dwudziestu pięciu złotych miesięcznie (?), resztę pochłania lektura. Czyta najchętniej książki naukowe (?), powieści nie bardzo lubi.”

Wartoby urządzić wśród czytelników „Wiadomości Literackich” ankietę na temat: **Kto wierzy w istnienie takiego żebraka?**

Nie przypuszczamy
żeby ktoś się zapatrzył na gwiazdkę w inną anodówkę jak „TYTAN”

DLACZEGO? BO

Tytan-anodówka 100 v. kosztuje zł 16,00
Tytan-anodówka 120 19,20
Tytan-anodówka 150 24,00

i oprócz tego każdy kupujący do dnia 24 b. m. otrzymuje **złoty**

1 **LATARKE TYTAN - BOBO**
Sprzedają fabrykatów „Tytan” w firmie

A. Marciniak
Bydgoszcz, Długa 6. Telefon 1343.

— **Czyje kalosze?** W komisariacie I P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 5, pokój 64, znajduje się większa ilość kaloszy damskich niemieckich, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży. Osoby poszkodowane, zechcą się zgłosić w wymienionym komisariacie, w celu odebrania swej własności.

Czy mimo biedy powinniśmy kupować podarki gwiazdkowe?

Bez prezentów gwiazdkowych niema radosnych świąt!
Nie zapominajmy o dzieciach!

W tym roku przeżywamy bodaj naicięższą gwiazdkę, jaką kiedykolwiek przeżywalimy. Słowa redukcja, bezrobocie i nędza nie schodzą z ust obywatela. Straszna rozpacz panuje w wielu domach polskich z powodu niemożności zarobku na chleb codzienny; blisko pół miliona ojców rodziny bez pracy, dodając zaś resztę członków rodzin, dojdziemy do smutnej cyfry dwóch milionów ludzi, pozbawionych środków do życia.

Ale i ci nawet, którzy mają zajęcie, przy skromnych pensjach pędzą mizerny żywot, a radość życia w ich duszach jakby już zupełnie zamarła. Tradycyjna gratyfikacja gwiazdkowa w wielu zakładach i przedsiębiorstwach odpada względnie zostaje zmniejszona i to wszystko skutkiem braku pieniędzy i fatalnych stosunków gospodarczych. Wylania się pyta-

nie: czy w tak ciężkich warunkach ekonomicznych powinniśmy wogóle czynić prezenta gwiazdkowe?

Kogo stać na to, powinien to uczynić, a choćby kupując najdrobniejszy przedmiot. Gwiazdka, to wielkie święto miłości bliźniego, ma przywrócić choćby odrobinę utraconej radości. Czy w dawnych latach radość nie zapanaowała w sercach naszych, skoro obdarowano nas miłymi prezentami? Jakimś dziwnym czarem owiane są święta Bożego Narodzenia, święta wzajemnych podarków. Ważna to rzecz, że kupując jakikolwiek przedmiot, dało się temsamem pracę robotnikowi, dzięki czemu i on może spędzić weselej gwiazdkę.

Kupując jaknajwięcej, przyczyniamy się równocześnie do ulżenia doli szerokich rzesz bezrobotnych. Dla tej wielkiej armii ludzi bowiem, będących chwilowo bez pracy, przy ożywionym ruchu handlowym w okresie gwiazdkowym powstanie przynajmniej nadzieja, że uruchomi się po gwiazdce znowu kilka warsztatów pracy, dając tysiącom bezrobotnych chleb do ręki. Kurowanie podatków zatem jest nakazem gospodarczym chwili obecnej każdego Polaka, dbającego o przyszłość kraju i narodu. Bądźmy wspaniałomyślni! Zobowiązuje nas prosto do tego wielka nędza, panująca w szerokich masach! Szczególniej zaś pamiętajmy o tych najbiedniejszych, na których jakikolwiek dar działać musi jak promień słoneczny.

Nie zapominajmy przedewszystkiem o dzieciach!

Wymawiając słowo „radość gwiazdkowa” mimowoli nasuwa się myśl o szczęśliwych, wesołych twarzyczkach dziecięcych. Dzieci różnych czasów zawsze miały jakieś życzenia gwiazdkowe, których urzeczywistnienia się spodziewały... z łękiem serca przed tą wielką radosną niespodzianką. Czy to zabawki, pobudzające fantazję dziecka, z których i my się cieszymy, czy to podarki praktyczne, jak płaszczki, sukienki i ubrania, które darowane wła-

„Płowce” w teatrze toruńskim.



Końcowa scena zbiorowa aktu IV, sztuki „Płowce”, wystawionej przez Teatr Toruński. W środku stoi w roli króla Łokietka p. Cornobis, w roli wojewody Wincentgo p. Krugłowski. Dalej w roli przeora p. Jejde, w roli kasztelanki p. Aleksandra Królikowska, w roli umierającego kasztelana p. B. Kostrzyński.

Młodzież akademicka znajdzie poparcie wśród społeczeństwa.

Dzisiaj zebranie informacyjne Koła Przyjaciół Akademika.

(hak) W okresach świątecznych Bydgoszcz się ożywia. Wszędzie ruchliwiej, młodziej, żywiej. Wracają przecież na dłuższe lub krótsze wakacje akademicy, rozsypani po całej Polsce, szukający wiedzy i zdobywający ją w wyższych uczelniach.

Z jednym z tych, co, studiując na uniwersytecie poznańskim, przybyli teraz na kilkutygodniowe wywczasy, nawiązujemy rozmowę.

— Teraz panowie wypoczną, zabawią się po całym semestrze „kucia” i uniwersyteckiej harówki. Przez kilkanaście dni zapomnicie o pracy. Szczęśliwi jesteście.

— Nie zupełnie zapomnimy o pracy. W Bydgoszczy mamy swój program, który musimy urzeczywistnić. Akademickie Koło Bydgoszczan, które nas wszystkich jednoczy, podejmuje na terenie rodzinnego miasta szerszą pracę społeczną, a przedewszystkiem chce nawiązać ściślejszą łączność ze starszym społeczeństwem. Chcemy znaleźć zrozumienie i poparcie dla naszej pracy.

— A jak praktycznie będzie wyglądała ta współpraca ze społeczeństwem?

— Organizujemy Koło Przyjaciół Akademika, do którego zapraszamy wszystkich ludzi dobrej woli, rozumiejących potrzebę przysięcia z pomocą moralną czy materialną młodzieży akademickiej. Zebranie informacyjne odbędzie się w sobotę, 19 bm o godz. 20 w auli Państw. Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej. Nie wątpimy, że zobaczymy przedstawicieli całego społeczeństwa, którym leży na sercu sprawa przyszłości naszego narodu.

— I my też nie wątpimy w potężny odzew na hasło, rzucone przez panów. Życzymy powodzenia w tej pięknej akcji.

— **Kradzież ogrodowa.** Do ogrodu p. Franciszka Szulckiego, zam. przy ulicy Nakielskiej, zakradł się jakiś nieprzychylny sprawca i zabrał 11 krzaczków agrestu, wartości 50 zł.

Na święta
poleca swe (26801)

piwa i lemoniady

Browar Bydgoski

tel. 1608 i 1603. Ustronie 6.

śnie na gwiazdkę, nabierają temwiększej wartości.

Co kupić dla „starszych dzieci”?

Otóż w tej dziedzinie repertuar... podarunkowy jest niezwykle bogaty. Najlepiej zwrócić się do osoby, którą pragnie się obdarzyć zapytaniem: „czego sobie życzysz?” Albo wystarczy przeglądnięć dział ogłoszeń dzisiejszego „Dziennika Bydgoskiego”. Co tam znajdziemy? Przedewszystkiem podarki praktyczne jak suknie, bluzki, płaszcze, futra (obecnie niezwykle tanie u Jaworskiego i Niteckiego przy ul. Dworcowej), pończochy, rękawiczki — wszystko przedmioty, które bardzo korzystnie kupuje się w naszych domach towarowych Be-De-Te i Bracia Mateccy, pozatem u Ziętka i w „Domu Pończoch” przy ul. Mostowej, jak i u Susały i Klimka przy Starym Rynku. Ceny tam naprawdę bardzo korzystne.

W dziedzinie galanterji z torebkami, walizkami i pięknymi neceserami przoduje Musiał przy ul. Długiej.

Bardzo miłym prezentem jest gramofon z płytami od Dziembowskiego przy ul. Dworcowej. Najnowsze „szlagiery” i kolędy na dobrych płytach polskich mają tam ogromne powodzenie.

Z muzyką gramofonową konkuruje radio. Dobre aparaty są oczywiście jeszcze drogie, lecz skromniejsze aparaty nabyć można po niskich cenach. Polecieć możemy Gonczewicza, Swietlika i Brukarzewicza. Aparat fotograficzny od Zakaszewskiego jest także nie do pogardzenia.

Cenne i piękne prezenta gwiazdkowe o charakterze trwałym, które każdej chwili można zastawić w lombardzie (o wszystkim trzeba przecież dziś pamiętać) nabyć można u Kaszubowskiego. Książka polska jest również dobrym i zawsze mile widzianym prezentem: u Bażańskich i Idzikowskiego wielki wybór.

Przenosząc się jeszcze raz do Be-De-Te, trzeba zwrócić uwagę na bogaty dział zabawek — od słonka do żywej małpki wszelkie gatunki zwierząt są reprezentowane — oraz na dział taniego i dobrego obuwia polskiego Weynerowskiego.

Wreszcie jako bardzo wykwintny podarek dla pań polecieć możemy robotki ręczne z wystawy „Sokoła żeńskiego”, która otwarta jest tylko jeszcze do niedzieli; same tam arcydzieła sztuki misternej pracy rąk dzielnych Sokolic. Również i prezenta z dziedziny kosmetyki są bardzo mile widziane.

Jeszcze raz: nie zapominajmy, że kupując podarki gwiazdkowe, dajemy robotnikowi naszemu pracę, a praca daje chleb. Kupujemy więc w miarę możliwości! (ak).

Komitet gwiazdkowy

który — jak donosiliśmy — pod firmą Związku Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznych zbierał składkę na gwiazdkę dla tramwajarzy, informuje nas, że uwzględniając ciężkie położenie bezrobotnych, gwiazdki nie urządzi, a zebrane pieniądze w sumie 132 zł oraz różne artykuły, ofiarowane przez kupców i przemysłowców, przekazał Miejskiemu Komitetowi do spraw bezrobocia. Równocześnie zastrzegła się zarząd wspomnianego związku przeciw posądzeniu go o uleganie wpływowi sanacji. Możemy z naszej strony wyrazić zadowolenie, że zajście skończyło się tak szybko i z korzyścią dla akcji na rzecz bezrobotnych.

Przy tej sposobności stwierdzamy, że na kursującej liście podpisany był m. in. p. Sierakowski, a nie p. Kościński, jak nas mylnie poinformowano.

„Sokół żeński”

Drużynowe zawody lucznicze **jutro** w niedzielę o godz. 9,30 w koszarach 62 p. p. Wlkp., wejście z ul. Sowińskiego.

Dziś, gwiazdka dla dzieci w „Strzelnicy”, zbiórka o godz. 4,30.

Jeszcze dziś,

jutro może być zapóźno, załatw zakupy świąteczne

„Grypa

MARYSIENKA
Pocz. o g. 6.20 i 9.
Sala ogrzana!

Dziś sobota i dni nastę-
pnych najlepszy
podwójny program:

MANUELA
(ROMANS NAD RIO GRANDE)

Wspaniały o bogatej treści dramat
urocz. dzweczęcia. W roli tyt. rasowa
MONA MARIS

Jednocześnie supersensacja pod tytułem:
JEGO NAJLEPSZY DRUCH
W roli gł. Harry Peel oraz zadziw. wytres. pies!

— Złota niedziela u Braci Mateckich tylko Stary Rynek obfitować będzie w wielkie zapasy najpotrzebniejszych drobnostek nadających się na podarki gwiazdkowe, przyczem ceny są tak niskie, że wprowadzają kupujących w podziw. Zadowolona to oczywiście Braci Mateckich, mogąc w tak ciężkich czasach przysłużyć się swej klienteli niskimi cenami, przy nigdzie niebywałym wyborze. Nie zapomniano również o dzieciach, którym pp. Mateccy osobliście wręczają praktyczne upominki gwiazdkowe. Dzieci zatem, któreby z powodu wielkiego ruchu w magazynie z podarkiem pominięto, niech odzyskają pp. Mateckich i śmiało o upominek się upomną. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że chcąc jeszcze na Gwiazdkę uprzysięgnąć tym wszystkim, którzy płaszczą zimowego jeszcze nie zakupili, postanowili Bracia Mateccy już teraz urządzić cichą Wyprzedaz Płaszczy zimowych, najpiękniejszych modeli, oraz futer, które nabyć będzie można za bezcen.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach płucnych i płucnych, zółtach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolał. naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” stanowi istotny środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drog.

— Kawiarnia „Europa” (Gdańska 10) stała się jakoby akademią muzyczną naszego miasta dzięki orkiestrze kapelmistrza Goertz-Glocksyna. Zespół ten jest jakby kapelą aniołów — mianowicie gdy gra „Ave Maria” Gounoda. Wykonanie tego arcydzieła w interpretacji muzycznej Goertz-Glocksyna jest tak cudowne, że za każdym razem w kawiarni robi się cisza jak w kościele, a po ukończeniu oklaskom niema końca. „Europa” potaniała także o tyle, że za garderobę nie pobiera się obecnie żadnej opłaty. (26742)

— Firmę A. Nozdrzykowski, ul. Mostowa 5 polecamy przy zakupie praktycznych podarków gwiazdkowych jak kapeluszy, czapek, rękawiczek, pulawerów i wszelkich artykułów męskich. Firma Nozdrzykowski kalkuluje wszelkie towary bardzo nisko — radzimy zatem korzystać z taniej sprzedaży gwiazdkowej wymienionego, solidnego magazynu. (1102)

3. Gulasz z skopowiny (na 6 osób).

Proporcje: 1½ f. chudej skopowiny bez kości, 3 łyżki tłuszczu, 3 cebule, 1½ l. wody, 3 łyżki purée pomidorowego, 3 surowe tartę jabłka, sól, papryka.

Sposób przyrządzenia: Mięso pokrajać w duże kostki, posolić i odpiec w tłuszczu z cebulą, następnie podlać wodą i dusić do miękkości. W kwadrans przed wydaniem dodać 3 łyżki purée pomidorowego (lub 4 przetarte pomidory), 3 utarte jabłka, odrobinę papryki i dla podniesienia smaku kilka kropel przyprawy Maggi’ego.

Zamiast kartofli można do tej potrawy podać 200 g ryżu, ugotowanego na sypko. (1101)

— Osobiste. Notatkę naszą, dotyczącą uzyskania dyplomu nauk lekarskich przez p. Edmunda Hernetę, prostujemy o tyle, że p. Hernet jest synem żyjącego jeszcze obywatela miasta Bydgoszczy. Zmarły przemysłowiec, o którym wczoraj wspominaliśmy, był stryjem młodego lekarza.

— 1218 osób zwiedziło dotąd Wystawę Robót Ręcznych „Żeńskiego Sokola” przy ul. Dworcowej nr. 5. Wszyscy wyrażają się o wystawie z zachwytem. Imponuje bowiem nie tylko artystyzm, ale i taniość eksponatów.

Wystawa Robót Ręcznych „Żeńskiego Sokola” daje niezwykle korzystną okazję nabycia precyzyjnych prezentów gwiazdkowych.

Kto wystawy dotąd nie odwiedził, niech się spieszy. Wystawę zamyka się nieodwołalnie w niedzielę wieczorem.

— Firma Musiał przy ul. Długiej 52 poleca się łaskawej pamięci przy zakupach gwiazdkowych. Najpiękniejszy prezent to niewątpliwie torebka damska, teka do akt, neseser, portfel lub walizka, które to przedmioty bardzo korzystnie kupuje się w największym bydgoskim magazynie wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów do podróży firmy Musiał. Wielki i wykwintny wybór, pierwszorzędne gatunki, przedewszystkiem niskie ceny, gwarantują, że każdy znajdzie odpowiedni upominek. Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie. (1103)

— Kradzież siatki drucianej. W nocy z 12 na 13 bm. jakiś uniwersalny złodziej-szek skradł p. Leopowi Skibińskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Orła 58, 6 metrów siatki drucianej.

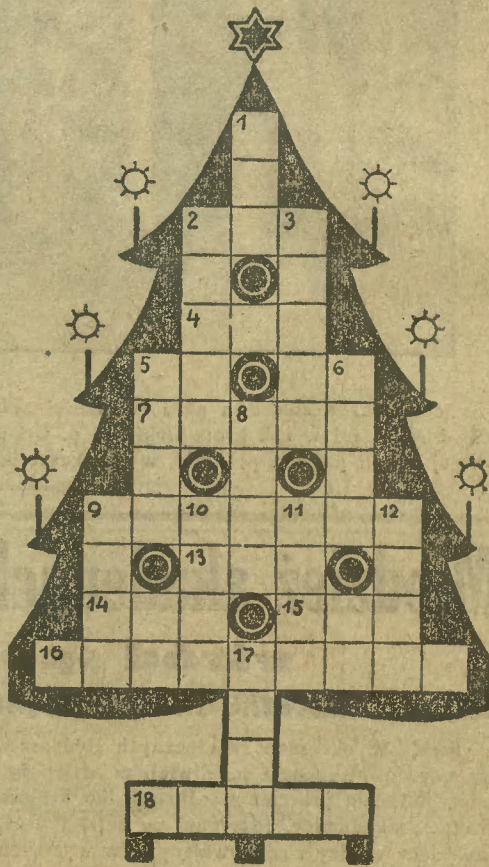
**SZARADY
ZAGADKI**

Składanka obrazkowa.



... a kiedy w obraz cały
poskładasz te wycinki,
wiesz, jak się odbywały
przed laty pojedynki. —

Krzyżówka nr. 13.



Znaczenie wyrazów: 1. część twarzy, 2. (pionowo) ptak, (pionowo) część drzewa, 3. w teatrze, 4. postać biblijna, 5. tytuł kobiety, 6. nazwa rzeki tudzież choroby, 7. protoplasta pierwsze jdynastji król. węgierskich, 8. „pasek” czas przeszły, 9. imię męskie, (pionowo wspak) część oka, 10. brat Jakóba, 11. (wspak) bieg konia, 12. (wspak) uczeń, 13. niedobra, 14. matka Romulusa, 15. wieloryb 16. zaszczytne miano P. Jezusa, 17. mały pokój, 18. inaczej lek.

Rozwiązanie konikówki nr 9.
Nie pomoga próżne żale,
Ból swój niebu trzeba zlecić,
A samemu zaś wytrwale
Trzeba naprzód iść i świecić.
Adam Asnyk.

Rozwiązanie szarady głoskowej nr. 10.
Chryzantem.

Trafne rozwiązania nadesłali:

Miejscowe: Z. Teller, K. Tabaczyński, T. Nowicki, Z. Nowicka, J. Meger, B. Krasicki, B. Leppert, J. Pflaum, K. Pflaum, J. Maja, A. Tomaszewska, M. Kochański, T. Szwarzenzer, L. Smolarek, J. Radzińska, J. Krasicki, W. Jakubowski, A. Kołoda, J. Zjawński, Cz. Sierociński, H. Ruciński, St. Szmoń, H. Leppertówna, J. Kosmoski, J. Leppert, K. i F. Ziolkowscy, U. Popiółkiewiczówna, R. Skubała, B. Fürstenburg, A. Reissmüller, M. Mathea, M. Pieczewski, K. Pieczewska, N. Janiszewski, W. Pieczewski, K. Stachowski, A. Kanela, M. Kuczycka, E. Kolanowski, J. Domin, W. Popiółkiewiczówna, A. Rauer, F. Kosmoska, J. Schneider, K. Wojteczak, J. Kuczycka, W. Horodecki, Z. Urbanska, J. Wojciechowski, A. Czerniak, F. Bogacka, J. Gutentanzanka.

Zamiejscowe: A. Schneider - Lisiegon, L. Łączka - Biedaszkowo, W. Domin - Nieciszewo, F. Obarski - Gniezno, J. Mikołajczak - Ostrzeszów, J. Chłosta - Chelmo, E. Brzezczkowski - Koronowo, Z. Fischbach - Ostrów (Poznański), K. Matylewski - Mogilno, J. Surek - Pleszew, H. Hacıńska - Rychiowo, E. Fenske - Świecie, A. Meysmer - Nakło, W. Doktorówna - Kapuściska Małe, L. Gruss - Chodzież, K. Wiecki - Nowe (Pomorze), A. Flatau - Tczew.

Nagrody w drodze losowania otrzymali: 1. Alfons Kołoda, Bydgoszcz, 2. Klemens Matylewski, Mogilno.

Wygrała.

— Staslu, czemu twoja siostrzyczka nie przychodzi do ogrodu?
— Bo ona zakład wygrała.
— Jaki? Co to znaczy?
— Bawiliśmy się i ja się z nią założyłem, kto z nas mocniej wychyli się przez okno. Ona wygrała i złamała nogę.

Ważne dla wszystkich!

Każdy otrzyma za darmo kosztowną premję kupując obcasy gumowe „WESTA”

Żądajcie przy kupnie obcasów kuponów na bezpłatne premje!
Za trwałość obcasów gumowych „WESTA” gwarantujemy!

Do nabycia w firmie:

F. Dolczewski
Bydgoszcz, Przyrzecze 9.

Zbliża się już szybko Boże Narodzenie, święto radości Niema takiego człowieka, któryby nie chciał tego dnia obdarować swych najbliższych. Czasy są jednak ciężkie i święty Mikołaj nie może być w tym roku tak hojnym, jak dawniej, szczególnie jeśli rodzina się składa z wielu osób. W tych warunkach staje się trudnym do rozwiązania zagadnienie, co należy ofiarować, by każdemu zapewnić udział w ogólnej świątecznej radości.

Trudność ta jest tylko pozorna, bo czy pomysleliście już o tem, jaką radość zrobiłby Waszym najbliższym radio aparat? Jest to właśnie prezent, który wprowadzi prawdziwy nastrój świąteczny, skoro tylko pod choinką rozbrzmiewać zaczęła wyczarowane z dali tony znanych a tak zarazem miłych kolend.

I czy nie lepiej zrezygnować z ofiarowania kilku drobnych podarków, które również wymagają wydatkowania pieniędzy, a przytem wkrótce będą zapomniane i ustawić wzamian za to pod drzewkiem prezent, zawsze wprowadzający pogodny i beztroski nastrój?

Telefunken już dziś ofiarowuje Wam po niskich cenach aparaty o niezwykłej wydajności, i tak: 2-lampowy aparat Telefunken 121, prawdziwe małe чудо, Telefunken 33 W. umożliwiający Wam słuchanie większości europejskich stacji i wreszcie najnowszy 4-lampowy odbornik z auto-skala, Telefunken 340 W, który wprowadził całkowity przewrót w dziedzinie radiotechniki.

Oto macie nakryty stół świąteczny — każdy znajdzie na nim coś odpowiedniego dla siebie.

Każdy zakład radiotechniczny zademonstruje Wam chętnie aparaty Telefunken. (1104)

Biczem ludzkości

są w dzisiejszych czasach choroby, wynikające z przeziębienia dróg oddechowych. Futro lub płaszcz chroni tylko na zewnątrz przeciw skutkom mroźnego wiatru i zmian atmosferycznych zimy, podczas gdy nierównie trudniejszą i ważniejszą jest ochrona wrażliwej błony śluzowej dróg oddechowych przeciw następstwom przeziębienia, zwłaszcza w obecnej porze roku. Gdy wejdziesz teraz do sali koncertowej, kawiarni czy innego lokalu, wszędzie uderza o uszy nasze masowy kaszel, ten zdradliwy symptom poważnych chorób płucnych. 90% chorób w zimie, to choroby, wynikające z przeziębienia dróg oddechowych, z drobnych bagatelizowanych początkowych symptomów jak chrypka, kaszel, katar, rozwija się szereg groźnych chorób, których ofiarą padają miliony. Dlatego w dzisiejszych czasach winien każdy walczyć z groźnym biczem ludzkości i używać środków ochronnych, wypróbowanych od dziesiątków lat, znanych w szeregu krajów europejskich. Środkiem tym od 40 lat zgórą wypróbowanym, niezrównanej wartości leczniczej i zapobiegawczo działającym, są karmelki piersiowe „Kaisera z 3 Jodami”, wyrabiane w Białej przez znaną fabrykę preparatów dietetycznych R. Steyspal Karmelki te znacznie obniżone w cenie na bieżący sezon, to skuteczny środek walki z biczem ludzkości, to jest kaszlem, chrypką i wszelkimi następstwami przeziębienia dróg oddechowych. Karmelki Kaisera z „3 Jodami” są do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. (1106)

**KINO
REWJA**

Na scenie: Dziś nowa frapująca rewja w 12 obraz. pl.

Pomalutku mój Kogutku

Na ekranie: film o świat. sław. oparty na tle słyn. powieści

ALRAUNE

W rolach głównych: **Grigori i Melm Paw. Węgrer iwan Polowicz**

Pocz. I seansu o 5.15 ostatniego o godz. 9.15 w niedzielę o godz. 3.

Już tylko dziś i jutro

złwiedzać można **Wystawę Robót Ręcznych „Żeńskiego Sokola”** przy ul. Dworcowej nr. 5. Wystawa ta stanowi niezwykłą okazję korzystnego nabycia pięknych prezentów gwiazdkowych.

Objaśnięć co do sposobu wykonania prac udziela nauczycielka robót ręcznych p. Bykowska.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 9-tej do 20-tej.

Wstęp dla dorosłych 50 gr. — dla dzieci 10 gr.

Cukiernia „Bałtyk”

Plac Wolności nr. 1
znana ze swej wybornej kawy i ciastek
268909) przyjmuje zamówienia na
ciasta świąteczne, marcepany i pierniki.

— **Piękne dywany i firany**, które stanowią preścielne tło dla odbywającej się właśnie w lokalu przy ul. Dworcowej 5 wystawy robót ręcznych „Sokola żeńskiego”, zostały stawione bezinteresownie do dyspozycji przez firmę „Dekora”, znajdującą się, jak wszystkim wiadomo, przy ul. Gdańskiej 10 (dawnej firma O. Jende). Właściciel przedsiębiorstwa p. Gołębiowski wykazał w ten sposób, że jest nie tylko znakomitym fachowcem, ale także rozumie konieczność popierania organizacji społecznych. Ogromny wybór przedmiotów dekoracyjnych, który można podziwiać jeszcze jutro na wystawie robót ręcznych „Sokola” a stale w lokalu firmowym, zaleca firmę „Dekora” jako najlepsze źródło zakupu pięknych i trwałych podarków gwiazdkowych.

— **Hojne ofiary.** Mistrz rzeźniczy p. Wincenty Cieśla, ul. Promenada 11, złożył w redakcji pisma naszego zł 15,— na ubogich parafii św. Wincentego a Paulo.

Skład manufaktury „DAK”, Stary Rynek nr. 28, złożył z okazji zbliżającej się gwiazdki dla biednych, umieszczonych w barakach przy ul. Dwernickiego 7 kuponów flanel bluzkowych.

Ofiarodawcom składamy w imieniu odnośnych ubogich serdecznie „Bóg zapłaci”.

— **Walne zebranie Bydgoskiego Klubu Wioślarek**, które odbyło się wczoraj (piątek), 18 bm. w sali hotelu Lengning, przypadło w piątą rocznicę istnienia towarzystwa. Dała temu wyraz w swoim sprawozdaniu prezeska p. drowa Klikowiczowa. Zebranie, któremu przewodniczył p. prof. Albrycht, miało przebieg nadzwyczaj harmonijny i zakończyło się zgodnym wyborem nowych władz. Na czele klubu stanęła poraz trzeci p. drowa Klikowiczowa. Obszerniejsze sprawozdanie podamy.

— **Zakład pogrzebowy, jakiego Bydgoszcz jeszcze nie miała.** Z działu ogłoszeń dowiedzą się czytelnicy „Dziennika” o otwarciu zakładu pogrzebowego „Ceremonjal”, wzorowanego na podobnych przedsiębiorstwach zagranicznych. Nowy zakład pogrzebowy poleca trumny, powózki, żałobników i t. d. Mieści się przy ulicy Długiej 54 w dawniejszym składzie p. Drzewieckiego.

Obchód gwiazdkowy Warmjaków i Mazurów.

W poniedziałek, 21 grudnia br. o godz. 20-tej odbędzie się w sali restauracji „Pod Lwem” (dawnej Ognisko) przy ulicy Marszałka Focha — tradycyjny obchód gwiazdkowy oddziału bydgoskiego „Zrzeszenia rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej” — dla członków i ich rodzin.

Specjalny program, który opracował zarząd Zrzeszenia, będzie nader urozmaicony. Wobec powyższego zarząd oddziału zaprasza wszystkich członków, by stawili się licznie na uroczystości gwiazdkowej.



DZIAŁ SPORTOWY

Polscy łyżwiarze pojadą do Paryża i Davos.

Polski Związek Łyżwiarski ostatecznie zdecydował wysłać do Davos dla przeprowadzenia treningów parę naszych kandydatów do udziału w zimowych igrzyskach olimpijskich w turnieju łyżwiarskim jazdy szybkiej na lodzie.

Kandydatami tymi są: rekordzista świata p. Zofia Nehringowa i Kalbarczyk. Z parą zawodników naszych jedzie do Davos w charakterze trenera i sędziego międzynarodowego p. Edward Nehring.

Kalbarczyk jedzie do Davos już w dniu 26 bm. W kilka dni później udadzą się tam pp. Nehringowie. W Davos zawodnicy nasi trenować będą szereg tygodni, potem na zasadzie osiągniętych wyników zapadnie ostateczna decyzja Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Zofia Nehringowa otrzymała zaproszenie od Francuskiego Związku Łyżwiarskiego do przybycia na mistrzostwa Europy w jeździe figuralnej, które odbędą się w dniach 16—17 stycznia 1932 r. w Paryżu. W czasie zawodów mistrzowskich p. Nehringowa zademonstrować ma jazdę szybką na lodzie.

Bilans rocznej działalności T. C. L. na miasto Bydgoszcz.

W czwartek, dnia 17 bm. odbyło się roczne walne zebranie Towarzystwa Czytelni Ludowych na miasto Bydgoszcz w sali Domu Katolickiego przy Farze. Posiedzenie zajął prezes T. C. L. ks. proboszcz Skonieczny, zwracając uwagę na dwa znamienne momenty w ostatniej działalności, mianowicie na obchód złotego jubileuszu T. C. L., który szczególnie w Bydgoszczy wypadł niezwykle imponująco oraz na zorganizowanie Uniwersytetu Ludowego T. C. L. pod kierownictwem ks. prof. Handtkę. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. rektora Dachterę, na sekretarza p. Pankowiaka.

Okres sprawozdawczy Towarzystwa Czytelni Ludowych obejmuje czas od 1 lipca do 30 czerwca br. Długoletni sekretarz p. Puckowski przedstawił obszernie sprawozdanie z całorocznej działalności T. C. L., z którego wynikało, iż w powyższym okresie działalność

zarządu była niezwykle ożywiona i T. C. L. rozwija się nadal bardzo pomyślnie. Stan bibliotek oraz udział korzystających z nich był w okresie sprawozdawczym następujący: Na Okolu pod kierownictwem p. Graczykówny wypożyczono 2402 książek, na Wilczaku pod kierownictwem p. Kalasówny wypożyczono 1009 książek, na Czyżkówku pod kierownictwem p. Mikołajczaka 444 książek, na Bielawkach pod kierownictwem p. Lemanówny 751 książek, na Bocianowie (p. Grobelska) 628 książek, w Jachcicach (p. Tabaczka) 348 książek, na Szwederdawie (p. Damska) 1357 książek, Gazownia 500 książek, poza tym w Osowejgórce wypożyczono 386 książek i na kolonjach feryjnych w Jastrzębiu 1616 książek.

Stan kasy referował skarbnik p. Bartnicki. Sytuacja jest zadawalająca, gdyż wkasie znajduje się 2224.35 zł.

Za prawdziwego rekordzistę pod względem

zorganizowania kwesty ulicznej T. C. L. i jej wyników realnych uznano zasłużonego p. rektora Szeszyckiego, który i w tym roku w dniu 3 maja doskonale zorganizował kwestę uliczną, dającą ogółem 1620.84 zł. Rektor Szeszycki dziękował społeczeństwu za dary i nauczycielstwu za pełną poświęcenia pracę i trud przy zbieraniu pieniędzy na cele oświaty ludowej.

Kierownik Uniwersytetu Ludowego ks. prof. Handtke omówił rozwój tego uniwersytetu. Referaty odbywały się przez okres adwentu i wielkiego postu przy wspaniałym wielkim udziale słuchaczy. Największym powodzeniem cieszyły się referaty na tematy aktualne, przy czym przeciętna cyfra słuchaczy wynosiła 100 do 120 osób. W tym roku przed 2 tygodniami wznowione zostały wykłady Uniwersytetu Ludowego T. C. L., które ze względu na ciekawe zagadnienia, poruszone przez referentów, winny ściągnąć jak najwięcej publiczności z szerokich sfer ludności naszego miasta. Wykłady te odbywają się w każdy wtorek o godzinie 7.30 wieczorem w ogrzanej sali Domu Katolickiego przy Farze.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum, uznając jego pełną poświęcenia pracę. Zarząd wybrano ponownie w dotychczasowym składzie za wyjątkiem bibliotekarza, którego funkcję objął inspektor szkolny p. Modrzewski; zastępczynią jego jest p. Graczykówna. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Strehlau i Ziętek. Na sejmik oświatowy w charakterze delegatów wybrano sekretarza p. Puckowskiego i p. rektora Szeszyckiego.

Pożytecznej i zasłużonej organizacji Towarzystwa Czytelni Ludowych życzyć należy dalszego pomyślnego rozwoju. (ak.)

— **Pożar w introligatorni „Dziennika Bydgoskiego”.** Dzisiaj rano około godziny 7-ej, zajęły się w introligatorni „Dziennika Bydgoskiego” w sposób niewytłumaczony, prawdopodobnie od żużli, które wypadły z pieca żelaznego, służącego do gotowania kleju, różne druki i gotowe broszury. Broszur spaliło się około 2000 egzemplarzy. Ogień zauważono dość wcześnie i w kilku minutach ugaszono.

— **Ujęto: 1 osobę za szantaż i 4 za wykroczenia przeciw przepisom policyjno-obywatelskim.**

Kto wygrał na loterii?

W drugim dniu ciągnięcia 2 klasy 24-polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 2 000 zł nr. 83465.
- 1 000 zł nr. 4794.
- 500 zł nr. 102137.
- 400 zł nr. 63942 104974 112408.
- 300 zł nr. 2136 3161 11019 25159 28079 30131 42450 79752 145955.
- 250 zł nr. 78758 85056 106454 115059 133470 134204 135020 159669.
- 200 zł nr. 2503 5521 7136 8221 8599 12411 12426 12908 14740 15781 19303 25626 26896 27875 31978 32083 40092 41477 48710 49203 50361 58543 61365 64143 65644 72011 74437 84211 84630 94419 96774 98104 104483 105840 107916 114942 115853 118404 128388 129450 132621 134887 144507 149761 150735 153182 155638 156637 158094 158716.

Gwiazdka się zbliża...

Nie wszystkim los się uśmiecha, nie wszędzie będzie radość świąteczna, ale w każdym domu — mimo ciężkich czasów — pamiętać się powinno o trwałym upominku gwiazdkowym to jest o abonamencie

„Dziennika Bydgoskiego”.

Jako prezent gwiazdkowy i noworoczny dodane będą

piękne kalendarze

należy się więc pośpieszyć z odnowieniem przedpłaty.

Listowi przyjmują przedpłatę tylko do 24-go grudnia — południa, a nie jak zwykle do 25-go, ponieważ mają także słuszne prawo obchodzić wilgę Bożego Narodzenia.

O utrzymanie Izby Przemysłowo - Handlowej w Bydgoszczy.

Delegacja przedstawicieli przemysłu i handlu w Warszawie.

Dzieją się doprawdy rzeczy, o których nie śniło się nawet filozofom. Uporczywie pogłoski o zniesieniu Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy utrzymują się nadal. Wywołały one wielkie rozdrażnienie i zaniepokojenie w naszym mieście. W chwili właśnie gdy głośno i szeroko mówi się o nowym projekcie podziału administracyjnego państwa, według którego Bydgoszcz ma zostać de iure stolicą Pomorza, odbiera się jej tak ważną instytucję gospodarczą. Sprzecznosci takie są niezrozumiałe dla przeciętnego obywatela naszego miasta. Warszawa

jednak robi swoje i niewiadomo jeszcze jak sprawa Izby Handlowej w Bydgoszczy zostanie ostatecznie załatwiona. — W każdym razie zniesienie Izby Przem.-Handlowej w Bydgoszczy, która jest poważnym ośrodkiem przemysłowym i handlowym, byłoby wielką szkodą dla naszego miasta.

W ub. czwartek wyruszyła do Warszawy specjalna delegacja z Bydgoszczy, celem przedstawienia ministrom przemysłu i handlu, jak i spraw wewnętrznych, memorjału w tej niepokojącej Bydgoszczan sprawie. W skład delegacji weszli pp.: dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej Weislo, prezes Izby Wdziękoński, radca Wache, prezes Związku Fabrykantów inż. Kasperowicz i poseł Lewandowski. Przebieg konferencji podamy w najbliższym numerze naszego pisma. (ak.)

Zamach samobójczy 20-letniego maturzysty.

Przyczyną nieporozumienia na tle miłosnem.

W ubiegły czwartek, około godziny 9 wieczorem, usiłował popełnić samobójstwo w mieszkaniu swych rodziców 20-letni Zygmunt M., maturzysta i w tym celu strzelił do siebie z rewolweru małego kalibru, raniąc się lekko śrutem w skroń. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło go do lecznicy miejskiej. Życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Przyczyną usiłowanego samobójstwa były nieporozumienia na tle miłosnem.

Tyle, co do samego wypadku, który jednak nasuwa nam poważne refleksje. Jaki? 20-letni młodzieniec, który zaledwie opuścił

ławę szkolną, zamiast w trosce o przyszłość, zająć umysł dalszą nauką, aby się stać poaciechą dla rodziców i spłacić dług należny społeczeństwu, myśli o miłostkach, które go doprowadzają do takiego rozkładu duchowego, że chwytą za broń samobójczą? Jest to objaw tak niezdrowy, że każdego dobrze myślącego człowieka, przejąć musi groza i obawa o przyszłość naszej młodzieży. Może za wielki nacisk kładziemy na fizyczny rozwój młodego pokolenia, ze szkodą strony moralnej, nie chroniąc należycie młodych dusz przed jadem truciizny, wywrotowych hasel, wiejących ze Wschodu.

Instynkt jako czynnik odżywiania.

Nauka o wyżywieniu dostarcza nam w ostatnich czasach takiej obfitości przepisów, że zaczynamy zastanawiać się, dlaczego ludzkość przed rozwojem dietetyki nie popełniała kardynalnych błędów w tym zakresie i nie zdegenerowała się całkowicie względnie nawet nie wygłębła.

Obserwacja wyjaśnia to zagadnienie, wskazując, że właściwym czynnikiem, kierującym kwestją wyżywienia był instynkt, dla którego współczesna wiedza wynalazła jedynie płaszczek naukowy.

Wiadomo powszechnie, że dla utrzymania i rozwoju organizmu człowiek potrzebuje określonych ilości takich składników, jak białko, tłuszcz, węglowodany, sole, woda i używki. Białko pozwala na zastępowanie zużytych tkanek nowymi, węglowodany tworzą siłę mięśni, tłuszcz wytwarza ciepło, sole przyczyniają się do wzmocnienia kości, woda jest środkiem rozwiązującym i transportującym spożywaną pokarmy, używki wreszcie pomagają w pracy organom trawiennymi. Do wymienionych czynników dodać należy sławne już dzisiaj witaminy.

Szczególnie silnie działają instynkt, skłaniający człowieka do używania do potraw soli i cukru. Ludzie dzicy, o niewykształconym przez kulturę smaku zbierają słodkie daktyle, tęczynki, słodki sok niektórych drzew, wreszcie słodzą potrawy miodem. Niemowliciu sama natura dostarcza cukru w mleku matki. Instynkt, zmuszający do szukania cukru, jest niewątpliwie celowy, gdyż cukier w planie utrzymania żywego organizmu posiada określoną rolę wzmocnienia muskulatury.

Ostatnio na jednym z uniwersytetów amerykańskich przeprowadzono ciekawe doświadczenie, powtórzone kilkakrotnie. Mianowicie żywność równocześnie przy każdej próbie dwie grupy studentów, liczące po 12 osób każda, przyczem jedna grupa otrzymywała w ciągu miesiąca pożywienie, zawierające w dużych ilościach cukier, a druga w miarę możliwości pokarmy, pozbawione cukru. Okazało się, biorąc przeciętnie, że członkowie grup „cukrowych” wykazali powiększenie wydajności pracy o 5,5%, zaś członkowie grup „bezcukrowych” zmniejszenie o 0,4%; prócz tego szybkość w pracy wzrosła u pierwszych o 5,7%, a u drugich zmalała o 2,1%. Równocześnie zaobserwowano wpływ używania cukru na spokój nerwowy, a jego brak na wytwarzanie stanu silnego zmęczenia.

Rezultaty przytoczonych badań tłumaczą się tem, że chociaż cukier nie zawiera witamin, to jednak jest pokarmem bardzo szybko i w 100% przyswajalnym przez organizm.

Doświadczenie naukowe w tym wypadku potwierdziło jedynie prawidłowy wybór instynktu, wiadomo bowiem oddawna, że sportowcy oraz ludzie ciężko pracujący bądź fizycznie bądź umysłowo, mają zwyczaj spożywania cukru czy to w czystej postaci, czy też w czekoladzie, czy wreszcie w napojach słodzonych.

Ofiarna Bydgoszcz nie zawiodła.

Wczorajsza zbiórka odzieży itp. na rzecz bezrobotnych, przeprowadzona przy wybitnej pomocy wojska, dała wbrew przewidywaniom osób, które twierdziły, że z Bydgoszczy już niczego się nie wydobędzie, wynik niespodziewany. Ofiarność kochanej Bydgoszczy zabyła raz jeszcze pełnym blaskiem. Na odgłos trąbki żołnierskiej poczciwi obywatele naszego miasta znieśli najrozmaitsze przedmioty, przeważnie ubrania, bieliznę i obuwie. Zebrane przedmioty złożono tymczasowo w składnicach Urzędu Opieki Społecznej, gdzie zostaną segregowane. Reperacji przedmiotów wadliwych podjął się bezinteresownie Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Rozdziła przedmiotów między bezrobotnych, potrzebujących najbardziej pomocy, nastąpi po uporządkowaniu zbiórki.

STATNIE WIADOMOSC

Warszawa, 18. 12. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś p. prezesa rady ministrów, który informował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu. Następnie p. Prezydent przyjął p. min. spraw zagranicznych Zaleskiego.

Warszawa, 18. 12. PAT.) W dniu dzisiejszym odbyło się pod przewodnictwem p. premiera posiedzenie komite-

tu ekonomicznego, na którym rozpatrzone sprawy bieżące.

Godzinna rozmowa Prezydenta Rzplitej z marsz. Piłsudskim.

Warszawa, 18. 12. (PAT.) P. marsz. Piłsudski przybył dziś o godz. 12,30 na Zamek. Rozmowa między p. Prezydentem a marsz. Piłsudskim trwała około godziny.

Zgrzyty w komisji budżetowej

MARSZAŁEK SEJMU NIE STANĄ NA PLACU. — DYGNITARSKIE REMUNERACJE. — JAK TRAKTUJE SIĘ WOŹNYCH SEJMOWYCH. — PAN DZIADOSZ. KOSZTOWNA OSZCZĘDNOŚĆ.

Warszawa, 19. 12. (Tel. wł.) Wczorajsze obrady komisji budżetowej były bardzo interesujące. Pomimo specjalnego zaproszenia przez Klub Narodowy marszałka Świątalskiego, ten w obradach udziału nie brał. Wyniki z tego całej szereg komplikacji. Mianowicie Klub Narodowy poczynił marszałkowi zarzuty dotyczące dyrektora sejmowego Dziadosza. Przewodniczący poseł Byrka zaś twierdził, że takie postanowienie sprawy jest nietaktem wobec nieobecności marszałka, opozycja natomiast słusznie powoływała się na to, że marszałek uprzedzony został i, że w sejmie powtórzone zostaną te zarzuty. Chodziło jak można z góry było przypuszczać o spór pomiędzy dyrektorem Dziadoszem a przewodniczącym Klubu Narodowego poselem Rybarskim na tle nietakownego odezwania się dyrektora sejmowego w czasie rozprawy brzeskiej.

Pozatem bardzo ciekawą była sprawa remuneracji w biurze sejmowym. Mianowicie wyżsi funkcjonariusze otrzymują wysokie wynagrodzenie za rzekomo dodatkową pracę nawet wtedy, kiedy sejm nie urządza. Remuneracje te wynoszą tysiąc i pięćset złotych. Mówca ślusznie zaznaczył, jak niesprawiedli-

wie traktuje się urzędników, np. woźni otrzymują tylko 92 zł miesięcznie po potrąceniu za mieszkanie i opał. Nawet kilka groszy, które otrzymują w szatni od posłów jako piwne muszą oddać, podczas gdy oni otrzymują tysiąc złotych tylko samego dodatku. Mówiono nawet, że p. Dziadosz wcale się nie nadaje na swoje stanowisko, gdyż jak sam przyznał, o prawie zwyczajowym parlamentu nie ma pojęcia a to przecież jest jego zadaniem.

Jeżeli chodzi o gospodarkę w sejmie wogóle, to już od dłuższego czasu podnosi się dużo zarzutów. Między innymi wprowadzono celem zaoszczędzenia światła żarówki 5-watowe, ale koszty tych żarówek kilkakrotnie przekroczyły sumę zaoszczędzonych pieniędzy za prąd. Pozatem w samym gmachu zaprowadzono w okropnym stopniu biurokracizm. Woźni muszą załatwiać dla dyrektora różne sprawy niezwiązane z ich czynnością, a mianowicie muszą roznosić listy Związku b. Legionistów. Ostatecznie przedstawiciele klubów opozycyjnych na komisji oświadczyli, że nie uważają sprawy za załatwioną i poruszą powyższe sprawy jeszcze raz na plenum sejm.

Złodzieje kolejowi przy robocie.

Wdarli się na wagon będącego w biegu pociągu i skradli kilka beczulek margaryny.

Złodzieje kolejowi, co jakiś czas dają znak życia o sobie. Nie tak dawno temu, jak zaszło kilka wypadków wdarcia się złodziei na wagony, będącego w biegu pociągu, z których to wagonów, wyrzucali towary na drogę, aby je następnie zabrać, jak swoje. Ze nie zawsze im się to udawało, to tylko dzięki uwadze konduktorów pociągu, którzy kradzież w porę spostrzegli i zatrzymawszy pociąg, wyrzucone towary zpowrotem zabierali.

Obecnie, w nocy z 17 na 18 bm., znowu zdarzył się wypadek, że złodzieje wdarli się na wagon pociągu towarowego, wychodzącego z Bydgoszczy o godzinie 2 w nocy, dokonali kradzieży 5 beczulek margaryny. Tym razem kradzież spostrzeżono dopiero w Inowrocławiu, a podczas wszczętych natychmiast dochodzeń, znaleziono jedną beczulkę margaryny przy torze pod Bydgosz-

czą, na rozgałęzieniu szyn: Bydgoszcz—Inowrocław—Szubin, co dowodzi, że złodzieje w bliskości tego miejsca, wdarli się do wagonu, dokonując kradzieży.

Z pięciu wyrzuczonych beczulek, zdążyli zabrać cztery, a piątą w braku widocznie już czasu, pozostawili na drodze.

Jest to już trzecia, czy czwarta podobna kradzież w tem miejscu, które widocznie najlepiej odpowiada złodziejskim wyczynom.

— Ostre strzelanie. Dnia 21 i 23 bm. przeprowadzać będzie 61 p.p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 dyw. piech. Wlkp. w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez posterunki własne pułku.

PROGRAM W KINACH.

- CORSO. „Na ognistym smoku”.
KRISTAL. „Burza na Montblanc”.
MARYSIENKA. „Manuela” i „Jego najlepszy druh”.
NOWOŚCI. „Za oceanem”.
REWJA. „Alraune” i rewja pt. „Pomalutku, mój kochanku”.
WOJSKOWE wyświetla tylko trzy dni (od 18 do 20 bm.) wielki dramat na tle rewolucji francuskiej p. t. „Marsyljanka”.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie, W sobotę, 19. bm. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w hotelu Lengniga uroczyste zebranie połączone z obchodem gwiazdkowym. Uprasza się o komplet. Ubiór granatowy.
Klub mandolinowo-jazzbandowy „Diana”. Lekcja 21. bm. o godz. 20. Komplet pożądanym.
Tow. Czeladzi Katolickiej urządza w niedzielę 20. bm. doroczny obchód gwiazdkowy na który zaprasza wszystkich członków i ich rodzin. Początek o godz. 18.
Tow. Rzemieślników Polsko-Kat. Zebranie w niedzielę, 20. bm. o godz. 16 w salce przy kościele św. Trójcy.

Chór nauczycielski. Zebranie plenarne w dniu 21. bm. o godz. 20 w auli szkoły wydziałowej męskiej.

O. P. N. „Gwiazda”. Zebranie dziś, 19. bm. o godz. 19,30 w salce. Zebranie zarządu o godzinie 18. Uprasza się o zwrócenie wszelkich rzeczy klubowych.

Tow. Powstańców i Wojaków Bydgoszcz-Szwederowo. Dziś, 19. bm. o godz. 18 zebranie zarządu. Równocześnie podaje się do wiadomości, iż tylko jeszcze dziś przyjmuje się zapisy członków do wzięcia udziału w obchodzie gwiazdkowym w lokalu p. Kołodzieja.

Związek Pracowników Kupieckich tradycyjny obchód gwiazdkowy w niedzielę 20. bm. o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

Tow. Terminatorów. Spowiedź w sobotę 19. bm., w niedzielę 20. bm. wspólna Komunja św. o godz. 8 u Fary.

Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Królowej Jadwigi, filja I. Zebranie dnia 20. bm. o godz. 4 w lokalu p. Mellera, plac Piastowski 3.

Zebranie tow. oświat. „Lech” w poniedziałek 21. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Mellera, plac Piastowski.

Klub Sportowy „Amator” Bydgoszcz. W sobotę 19. bm. o godz. 19-ej roczne walne zebranie w lokalu klubowym.

Tow. Oświatowo-Religijne pod wezw. św. Ignacego. Przedstawienia gwiazdkowe odbędą się w niedzielę 20. bm. w sali p. Kleinerta przy IV śluzie. Dla dzieci o godz. 14, dla dorosłych o godz. 19. Wstęp na salę mają tylko członkowie z rodziną za okazaniem legitymacji członkowskiej. Oplata dobrowolna na bezrobotnych.

Mst. Tow. Rob. Polskich przy parafii N. Serca P. Jezusa. Uroczyste zebranie gwiazdkowe odbędzie się w niedzielę 20. bm. o godz. 18 w sali ogniska Kolej. Przysp. Wojsk. przy ul. Żyg. Augusta. O liczny udział uprasza się życzliwych Towarzystwu parafjan.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Table with market prices for various goods in Poznań, dated Dec 18, 1931. Columns include item names and prices per 100 kg.

Giełda warszawska

Table with Warsaw stock market data, including paper prices and bank shares.

Table with exchange rates for various currencies as of Dec 19, 1931.

Ostrzeżenie

pod adresem używających ślizgawki.

Ostrzegaliśmy już młodzież, aby była ostrożna i nie wchodziła na lód, który jest jeszcze kruchy i niebezpieczny. Jak bardzo ostrzeżenie to było potrzebne, a którego — niestety — nie wszyscy usłuchali, dowodzą wypadki, jakie się w ostatnich dniach wydarzyły.

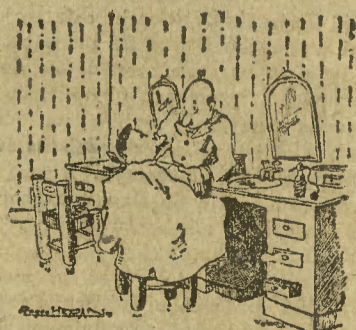
W ubiegły czwartek, o godzinie 1 po południu, ślizgał się na lodzie starego kanału 9 letni Leonard Sadowski, zamieszkały u rodziców, przy ulicy Nakiełskiej 37, i w pewnym momencie, lód się pod nim załamał, a nieszczęśliwy chłopiec wpadł do wody. Szczęściem wypadek dość wcześnie zauważył p. Leon Plewa, zamieszkały przy ulicy Szubińskiej 23 i tonącego już chłopca wy ratował.

Tego samego dnia i na tym samym lodzie miał miejsce taki sam wypadek. Mianowicie, 9-letni Franciszek Szulc, zamieszkały przy ulicy Staroszkolnej 11, ślizgając się trafił na lód słabszy, który się pod nim załamał i dziecko wpadło do wody poczęło tonąć. Natychmiastowa jednak pomoc p. Alfonsa Krausego, zamieszkałego przy ulicy Kanałowej 5, była skuteczna, gdyż zdołał on wyciągnąć z wody biednego chłopca.

Obadwaj chłopcy, Bogu dzięki, wyszli z tych oparów szczęśliwie i niebezpieczeństwo utraty zdrowia nie zagraża im, lecz mogło być gorzej, chłopcy mogli łatwo potopić się i to jedynie przez swą lekkomyślność. Niechże ten przykład będzie ostrzeżeniem i nauką dla innych.

Dzielnym wybawcom chłopców, należą się słowa gorącego uznania, gdyby bowiem nie ich natychmiastowa pomoc, stałoby się wielkie nieszczęście.

U FRYZJERA.



— Zdaje się, że dobrodziej jeszcze się u mnie nie gołił?
— Owszem, owszem. Ale wszystko już się zagołło...
Dobra rada.
Ona: Co mam robić, aby dostać małe i delikatne ręce?
On: Nic.



Tylko prawdziwa w tem oryginalnem opak. zapieczętowanem i z nadrukowaną ceną.



Dziennie pali i sprzedaje się kilka tysięcy funtów KAWY NACHTIGALA.

Proszę dokładnie zważać na napis

kawa Nachtigala

i żadnej innej nie kupować.

Kawa Nachtigala od roku 1897 zawsze dobra.

Ceny za 125 gr. w oryginalnem opakowaniu:

Nr.	12	16	20	22	24
zł.	0.55	0.75	0.90	1.—	1.10
Nr.	28	32	36	40	
zł.	1.30	1.45	1.60	1.80	

ZAL. 1897



W przeszło 1600 składach można nabyć kawę Nachtigala.

Kawę Nachtigala w oryginalnem opakowaniu prowadzą następujące sklepy:

NA POMORZU

- Brodnica n/Drw.** J. Pniński
- Bobowo pow. Starogard** W. Kasubowski, I. Pilat, H. Kensiński, A. Ostrowski
- Bolszewo, pow. Wejherowo** J. Gorczyński, G. Holtz
- Borzechowo pow. Starogard** F. Grall
- Bzowo pow. Świecie** M. Gacowa, S. Banaszkiewicz
- Białarzewa, pow. Wejherowo** B. Gańska, L. Motk
- Bysław pow. Tuchola** J. Talarowski
- Chełmno** ul. Toruńska 8 A. Beyer Nflg., Rynek 17 J. Garmatter
- Rynek 17** A. Jeszke
- ul. Marsz. Focha 39** W. Kraffke
- Rybacka 6** T. Prełowski
- Wodna** A. Trykowski
- Kamionka 9** M. Dalkiewicz
- Dworcowa** A. Wolff
- Rynek 33** F. Jeszke, K. Świątlik
- Chełmża** ul. Toruńska 2 K. Wysocki, Dojazd 6 K. Warylewski, Dojazd 10 St. Dzierżęcki
- Chłapowo, pow. Puck** L. Jetka
- Chylonja, pow. Wejherowo** J. Baran, O. Schlomm, J. Kozłowski, J. Voss, P. Uhienberg, J. Baran
- Ciechocin pow. morski** M. Prena, V. Klawikowski
- Cisowo, pow. Wejherowo** A. Brechelke, J. Filarski, S. Pranga, K. Skielnik, F. Reinhardt
- Czersk** ul. Kościuski 10 J. Węckowski
- Dalwin pow. Tezew** A. Kamiński
- Darżlubie, pow. Puck** J. Schroeder
- Dąbrowka pow. Tezew** A. Baniecki
- Dębogóry pow. Kościerzyna** F. Moritz
- Dębogorze, pow. Puck** F. Cirocki, A. Brunath, J. Brunath
- Gdynia** ul. Portowa, Z. Burzyńska, Starowiejska, P. Becker, Gdańska, S. Andresz, Abrahama, J. Himmerling, Portowa, U. Jokielowa, Gdańska, M. Janaszek, Świętojańska, W. Iwańska, Szosa Gdańska, S. Kurr, ul. Portowa, J. Konkel, Szosa Gdańska 8, F. Majewicz, ul. Świętojańska, K. Müller, 10 Lutego, M. Mokolajewska, Hala Targowa, C. Mazur, ul. Gdańska, Mieczarnia Robakowa, Wł. Bisewski, ul. Świętojańska, T. Michalski, 9, W. Nowacki, Starowiejska, P. Smogulecki, Portowa, M. Szymański, Hala Targowa, B. Szlita, ul. 10-go Lutego, J. Tyhński, Portowa, J. Wierzba
- Gdynia 4** E. Goska, J. Wegner
- Głogowo pow. Kościerzyna** B. Kuhu
- Gniew** Z. Banaczak, A. Draheim, J. Gładkowski
- Gnieźdzewo, pow. Puck** F. Kolek
- Godziszewo pow. Tezew** B. Welzel
- Górna Grupa pow. Świecie** F. Stanowicki, C. Lisiecka

- Grudziądz** Zajączkowo F. Bodammer, ul. Stara Rynkowa 4 L. Damrath, Czerwonodworna M. Kapińska, ul. Wybickiego 44 J. Karczyński, Pl. 23 Stycznia 14 A. Kędziora, ul. Narutowicza 2 S. Mackowski, E. Królkiewicz
- „Kwiatowa 11** A. Mröss
- „Mickiewicza 5** G. Neubert
- „7 V. Pickardt**
- „Szewska** A. Pięrgalski
- „Wybickiego 36** P. Radzička
- „Narutowicza 14** K. Talańska
- „Wybickiego 17** B. Tiedemann
- „Chelminska** F. Wolny
- „Narutowicza 4** J. Tuleja
- „3-go Maja 36** L. Gołębiowski
- „Lipowa 94** J. Rasmus
- „51** A. Brzeziński
- Jabłonowo** C. Rohde
- Janowo** A. Posański
- Jeleń pow. Gniew** F. Zawitowski
- Kaldunek pow. Kowalewo** H. Jahuke
- Kamienica** O. Krüger
- Kartuzy** 5-tej Brygady J. Szymański
- Kielno, pow. Wejherowo** J. Kustusz
- Kobyle pow. Kościerzyna** J. Mamach
- Kościerzyna** ul. Senatorska 10 T. Nacel, ul. Długa 24 F. Rolbiecki, ul. Długa A. Lenc, ul. Długa 15 A. Węsierski, ul. Długa 13 St. Gacek, ul. Długa M. Michaelis, ul. Kościelna 3, T. Silbermann, ul. Dworcowa J. Swiderski, ul. Sw. Jańska L. Pawłowski, ul. Długa W. Tessar, Rynek 17 M. Pelowski, ul. Zródłana A. Zolnowski
- Kotyże** W. Bakowski
- Kowalewo** Rynek O. Mettner
- Książki pow. Wąbrzeźno** E. Ploetz
- Lidzbark** G. Kaliszowa
- Lignowy pow. Gniew** W. Raszeja
- Liniwo pow. Kościerzyna** P. Kaiser
- Linowice** M. Bielska
- Lipnica pow. Chojnice** M. Borzyckowski
- Lubawa** R. Chylewski, Warszawa R. Kaszubowski, Lubichowo pow. Starogard B. Czapiewski
- Lypszyn** Jul. Balcerek
- Luzino, pow. Wejherowo** J. Samp, J. Labudda, H. Jordan, B. Lewiński, P. Miotk, J. Leyk
- Malenin pow. Tezew** L. Świeczkowski
- Małe-Walichnowy pow. Gniezno** J. Baldowski
- Mechlinko** A. Kański
- Minkowo pow. Tuchola** W. Zalewski
- Miechelno** F. Markowski
- Minkowice** H. Thymian
- Milobądz pow. Tezew** A. Froese, A. Dulski
- Miloszewo, pow. Wejherowo** P. Formella
- Międzyłęż Folwark p. Gniew** poczt. Walichnowy E. Pelzer
- Mniszek poczt. Rudnik** k. Grudziądz T. Mądzielski
- Mniszek pow. Grudziądz** H. Stobbe
- Mosty, pow. Puck** A. Konkel
- Mrzeżyno, pow. Puck** A. Myśliż
- Nad. Karczma pow. Tuchola** St. Korona
- Nowa-Cerkiew** A. Schmidt, J. Watka

- Nowa Karczma** Fr. Plichta
- Nowe** W. Mazajczyk
- Rynek** W. Mazajczyk
- Gdańskie - przedm.** J. Piorek
- ul. Gdańska 15** L. Schenk
- Nowe Polaszki** E. Zube, J. Mazur
- p. Kościerzyna**
- Obłuże, pow. Puck** L. Bork, L. Barikowski, L. Zander
- Oksywie, pow. Puck** S. Chojka, M. Neumann
- Orłowo pow. Puck** B. Narodzonek
- Oslanino, pow. Puck** R. Piontki, A. Pioch
- Osowa, pow. Wejherowo** M. Sikora
- Ostrowite pow. Gniew** poczt. Smętowo H. Lehmann
- Kol. Ostrowite** pow. Gniew J. Felski, A. Leczkowski
- Palubia pow. Kościerzyna** J. Piłacki
- Pawłowo pow. Chojnice** Fr. Gańcza
- Peipia** B. Kozłowski, T. v. Pruszkak
- Podjazdy pow. Kartuzy** J. Fljiss
- Pogódkki pow. Kościerzyna** A. Kuhn, A. Iywuschek
- Pogorze, pow. Puck** F. Kański, O. Klinger, A. Szczepaniak
- Poleczyno pow. Wejherowo** J. Wendt
- Przechowo pow. Świecie** M. Wirwitzka
- Puck** Rynek B. Adolpf, P. Brandt, 58 L. Badzijsz, J. Fularczyk, ul. Szkoła 172a J. Gohr, „Pokoju 110, J. Jankowski, A. Krause, C. Konkel
- Rynek, A. Schule**
- Rajkowo pow. Tezew** F. Muzioł, K. G. Jąbiewski, B. Czubek
- Reda, pow. Wejherowo** F. Hermann, J. Wandtke
- Rekowo pow. Puck** F. Kosznicki
- Rombark pow. Starogard** M. Świąteczak
- Rudno pow. Gniew** L. Bonus, B. Ukrzowski
- Rumja, pow. Wejherowo** A. Markowc, T. Szymański, J. Penkowski
- Rywałd pow. Starogard** S. Szymański
- Skórcz pow. Starogard** K. Ott, S. Liss, M. Klein
- Stara Kiszewa** p. Kościerzyna J. Gleinert, B. Kensiński, J. Bałachowski, S. Komorowski
- Stare Polaszki** p. Kościerzyna L. Chmura, F. Muchliński
- Starogard** Kościuski S. Bojar, J. Bor. yszkowski, Sambora L. Białkowska, Chojnicka 6 J. Bielecki, L. Gadomska, Rynek R. Gotembiewska, J. Iwańska, Chojnicka F. Ida, Hallera 29 J. Kitowski, Kościuski 63 L. Lubńska, Fa. Korda, właśc. B. Urbański, Hallera 16 P. Murawski, C. Nagorski, Chojnicka M. Noga, J. Pawelec, Hallera 5 Ch. Strauss, K. Sieg

- Nowa Wieska** S. Sikora
- Kościuski 10** J. Tiałowski, F. Winkelmann, M. Zagórka, M. Wiśniewski
- Sambora** M. Zagórka
- Chojnicka** M. Wiśniewski
- Stare-Bukowice** pow. Kościerzyna A. Bonin
- Starzyno, pow. Puck** W. Konefke
- Stężyca Król.** M. Wilczewski, P. Ługowska, A. Renka, J. Klaska
- Subkowo pow. Tezew** A. Weiland
- Swarzewo, pow. Puck** J. Schroeder, T. Meyer, J. Konkel
- Suleczyno pow. Kartuzy** K. Bober, M. Węsierski, P. Lipiński, A. Stenzel, A. Sychta, J. Berent, K. Hering
- Skarszewy** L. Radomska, H. Regin, E. Welzel, B. Drzewiecka, L. Baniecki
- Smolno** J. Lisicki, F. Eiwart, A. Schroeder
- Świecie n/W.** W. Gandras, S. Skom-ki, F. Kosicki
- „Prudowo pow. Świecie** P. Białkowski
- Sypniewo** O. May, T. Ożkowski, R. Rummier
- Szemud, pow. Wejherowo** J. Hallmann, J. Czoska
- Tezew** ul. Mickiewicza, M. Arendt, „Podgórna 24, S. Alder, „Piłsudskiego, P. Art, „Piłsudskiego, P. Brygmann, „Dworcowa, A. Bielska, „Dworcowa, J. Biane, „Czyżykowska, A. Borowski, „Kolejowa 5, L. Gliniecka, „Waska 30, A. Hersztowski, Rynek, J. Isdepski, ul. Dworcowa 35, H. Jagschowa, „Gdańska 12, M. Kreft, „Miyńska F. Karpus, „Sambora 6, W. Krupski, „Piłsudskiego 24, W. Kozłowski, ul. Dworcowa 16, K. Kruczyński, „30-go Stycznia, M. Kluge, „Podgórna 4, M. Michnowa, „Dworcowa S. Majewski, „Waska 49, A. Majewski, „Sambora 23, Malewski, „Sambora 16, C. Pevniński, „Królwiecka 26, J. Prejss, „Sarszewska 2, A. Pawłowski, „Gdańska 9, G. Richter, „Sobieskiego 24, A. Spierewka, „Piaskowa 24, W. Schönsee, „Ogrołowa 1/2, W. Wenzel, „Gdańska, M. Wesolowska, „Zuławska 2, W. Wałczak, „Dworcowa 1, M. Wyszynski, Rynek 10, P. Wussow, ul. Krasińskiego 7, Walter, „Gdańska, M. Zamek, „Gdańska 23, A. Zieliński
- Toruń** Mickiewicza 59 O. Dywelska, Mickiewicza 114 St. Gliniecka, Lundego 3 N. Świttik, Bydgoska 45 M. Pohorecka, Mostowa 22 F. Czechowski, Szeroka 46 F. Lewandowski
- Warluje pow. Świecie** A. Lemke
- Wąbrzeźno** Rynek 29 F. Szymański
- Wejherowo** ul. Sobieskiego 6, G. Albrecht, „3 Maja 4. M. Blok, „Sw. Jacka, J. Budnik, „1, T. Baldowski, „Gdańska, J. Barikowski, „42, R. Dąbrowski, „Sw. Jacka, J. Derron, „Sobieskiego 31 M. Frankiewicz, „3-go Maja 4. L. Fliskowski, „Pucka, F. Gaffka

- ul. Gdańska 46, P. Grzenkiewicz**
- „Klasztorna 18, M. Konkel**
- „A. Kaczykowski**
- „Sienkiewicza 1, H. Kupka**
- „Sobieskiego 1, L. Nalewalska**
- „11, A. Pieper**
- „Gdańska 8, P. Pieper**
- „29, S. Prans-hke**
- „Sienkiewicza, J. Pranschke**
- „Pucka 8, M. Petermann**
- „Piłsudskiego 10, V. Pestylenc**
- „Sobieskiego 11, G. Rutkowski**
- „Gdańska 46, K. Rohde**
- „3-go Maja M. Schumann**
- Rynek, Geschw. Szymański**
- ul. klasztorna 8, A. Stobba**
- Plac Wejhera, A. Welz**
- ul. Słowackiego 2, B. Wrosz**
- Rynek, A. Zelewski**
- Więcbork** Rynek 14 A. Schilling, Złotowska 18 O. Geske, Wyzwoienia W. Dewner, Hallera 31 M. Gorzella, Mickiewicza 20 P. Urbanek, Rynek 6 R. Kowall
- Więckowy pow. Świecie** Fr. Gołuski
- Wielka Wieś, pow. Puck** A. Zaczek
- Wielki - Garc pow. Gniew** poczt. Wali hnowy J. Vossberg
- Wielki Książ** p. Kościerzyna A. Zieliński, L. Okrey
- Wielki Lubień pow. Świecie** E. Zick
- Wielkie Starzyno** M. Konkel
- Wielkie - Walichnowy** pow. Gniew F. Solecki
- Wielkie Walichnowy p. Gniezno** A. Kitta
- Wilcze Błoto** K. Forycki
- Wysin pow. Kościerzyna** J. Milewski, M. Gdaniec
- Wysoka** F. Kroplewski, A. Strosowski
- Wyżecin** W. Mękićki
- Zblewo pow. Starogard** J. Sliwa, F. Kunewka, J. Janca
- Zagórze, pow. Wejherowo** R. Beisert, L. Kozyszowski, P. Reddies
- Zellstrzewo, pow. Puck** J. Budnik
- Żukowo** F. Biczkowski, St. Rutkowski

W WIELKOPOLSCIE

- Bydgoszcz** ul. Gdańska 12, M. Przybylski, „Poznańska 9, W. Slusarkowa, „J. Kazimiera 4, W. St. Fortuna, „Sw. Trójcy 13, Sz. Kohn
- Boruja Kościelna** Alfred Rausch
- Chełmce, pow. Strzelno** A. Karczewski
- Chodzież** W. Geiger
- Chojno** K. Rosiński
- Czarnków** Rynek 16, J. Grupiński, ul. Wielka 33, J. Gazecka
- Gębice, pow. Opalenice** E. Weidemann
- Gniezno** Trzemeszewska 77, B. Graczyk, ul. Warszawska 39, K. Prelwicz, Rynek, S. Kubalski
- Gumienice, pow. Koźmin** G. Keil
- Inowrocław** Rynek 20, Z. Laskowski, ul. Dworcowa 10, Z. Paczkowski, „Rzeźnicza 10, L. Białkiewicz, Kasprowicza 10, L. Urlewiczówna
- Kecynia** Rynek 32, T. Czechak
- Kepno** Warszawska, W. Szczepaniak, J. Giel
- Krobia** ul. Poznańska 5, L. Kaczmarek, Rynek, W. Weinert
- Krotoszyn** ul. Zdunowska 43, X. Wach, „36, G. Sikora, „9, M. Sobolewska

- Krzywiń** Pilarczyk
- Lubacz, pow. Czarnków** M. Mizera
- Lobżenica** plac 7 pułku, A. Penkałówna, „A. Borzych, „Paderewskiego, D. Daniel
- Marunowo, pow. Czarnków** K. Ciołek
- Milez, pow. Chodzież** G. Jahne
- Mogilno** Wł Jagielly, R. Białęcki
- Mrocza** S. Ciężyński
- Osiek n/Not.** B. Minczykowski
- Podzamcze, pow. Kepno** M. Calkosiński
- Poznań** Św. Marcja 33, M. C. Hoffmann, Plac Dzi. Jowy 5, F. Stachowski, ul. Nowa 7, J. Gadebusch, ul. Sew. Mielżyńskiego J. Michalski
- Rynek Środecki 15, M. Zakrzewska**
- ul. Niegolewskich 10, St. Heil**
- Wielkie Garbary 38, R. Bura**
- Wielkie Garbary 44, Z. Nowak**
- ul. Kręta 7, J. Szelag**
- Sw. Wojciecha 16, E. Kostrzewski**
- ul. Pocztowa 3, M. Tatarczewski**
- „Pocztowa 26, E. Janaszek**
- „Kr. szewskiego 4, St. Zawadzki**
- „Żydowska 8, H. Piotrkowski**
- Rosko, pow. Czarnków** T. Eksner
- Rudniki, pow. Opalenice** K. Maćkowiak
- Ryczewół** St. Benkel
- Smigiel** E. G. Kuppi
- Szamotuly** R. Sundmann
- Wioszakowice, pow. Leszno** J. Adamkiewicz
- Wysoka** W. Włodarek
- Wyszynki, pow. Chodzież** H. Hüller
- Wyrzysk** J. Jasiński
- Zbąszyn** ul. 17 Stycznia 41, Fl. Woźny

NA GÓRN. ŚLASKU

- Bielszowice** ul. Główna 55, Wincen. Nowara, „Zabrska 4, Adela Kotyrbka, „Główna 88, Jan Żur, „Główna 260, F. Bittmann.
- Dąbrówka Mała** Marsz. Piłsudskiego 8, P. Jacek
- Katowice** ul. Dworcowa 13, Hen. Kulpok, „Kościuski 3, Ida Beimel, „Wojewódzka 24, M. Portzek
- Królewska Huta** ul. Kościelna 11, M. Jandy, „Bytomska 58, M. Kleiner, „3-go Maja 104, R. Orlik, „3-go Maja 66, M. Krawczyk, „3-go Maja 41, M. Ochmann, „3-go Maja 8, E. Gryzel, Rynek 7, N. Friebmann, ul. Mickiewicza 67, Z. Grzesik, „Mickiewicza 19, K. Puzon, „Mickiewicza 1, A. Stasz, „Narożna 17, M. Langer
- Lipiny** S. Zamysłowski, Rynek 7, F. Rother, ul. Bytomska 11, F. Weissberger, „Bytomska 9, G. Konsek
- Łagiewniki** ul. Kościelna 1, G. Langer, „Kościelna 33, E. Czyszowa, „Sienkiewicza 23, T. Jurashik
- Nowa Wieś** ul. Dąbrowskiego 1, J. Weiner, „Dąbrowskiego 10, O. Pluta, „Piłsudskiego 11, J. Nimser
- R. ździen-Szopienice** A. Drosdek
- Ruda-Śląska** ul. Janasa 14, Ernest Klitta, „Janasa 6, Anna Mnich, „Jana-a 21, Jan Lossa, „Mileckiego 6, S. Grubner, „Jan Seifert
- Stemianowice** ul. Wandy 19, Andrzej Pajko, „Wandy, Anna Maiss, „Wandy 7, Nokol, „Sobieskiego 7, Jerzy Christ, „Sobieskiego 20, A. Czigoa
- Wista** Sala Reichenbaum

CUKIERNIA EUROPEJSKA
ulica Gdańska, róg Aleji Mickiewicza
POLECA na święta: (26709)
wyborowe miodowniki - marcepany - struclę - babki - torty
oraz przyjmuje wszelkie zamówienia świąteczne. Ceny niskie.

Na gwiazdkę!
Wina, koniaki, likiery
ceny 5% — 10% niższe.
Dawn. **Werckmeister** tel. 11
Liermann i Ska, Jagiellońska 4. (26720)

Świece choinkowe
ozdoby choinkowe
mydła toaletowe
perfumy, wody do ust
garnitury kryształowe
przybory do manicure
oraz wszelkie inne artykuły toaletowe poleca
w największym wyborze po najniższych cenach

ERNST MIX
Fabryka Mydła (25851)
Bydgoszcz, ulica Gdańska nr. 10.

SPÓŁDZIELNIA MEBLI
ZJEDNOCZONYCH STOLARZY
BYDGOSZCZ Sp. z o. o. DWORCOWA 8
poleca
wszelkie wyroby w zakresie stolarstwa wchodzące
od najtańszych do najwykwintniejszych
swoich 45-ciu zjednoczonych członków
właścicieli większych fabryk mebli
z Bydgoszczy i okolicy
po cenach fabrycznych.
(24608)

Zaufane źródło zakupu
odzieży i obuwia
Dobry towar. Niskie ceny.
JAN HEIDNER
Telefon 1892 BYDGOSZCZ Dworcowa 7
Przy zakupach gwiazdkowych
10% do 20% rabatu.
(26651)

65 000 000
PAR
NOŻYNYCH
W EUROPIE
JEST GWARANCJA
ICH DOBROCI

РЕЗИНОТРУСТ

Skład kolonialny (26865)
narożnikowy z mieszka-
niem w Inowrocławiu, ta-
nia dzierżawa miesięczna,
z towarem zaraz na sprze-
daz. Cena około 2 700 zł.
Kociniowski
Inowrocław, Mikołaja 6.

Esencja octowa
80 proc. (26324)
w butelkach
poleca najtaniej
Rozlewnia Muchy
Bydgoszcz, Dworcowa 25.
Przedstawiciele poszukiwani.

Kalendarz
ścienny (26670)
gratis
W. Maćkowiak
Toruń, Szeroka 24.

Szanownym moim Gościom, Bywalcom i Sympatykom
do łaskawej wiadomości, że dziś w sobotę, dnia 19-go b.m.
przenoszę mój zakład restauracyjny pod firmą

„Gastronomja”
do własnych ubikacji na przeciwległy narożnik
Dworcowanr. 19, róg Dr. Em. Warmińskiego.
Zapewniając uprzejmą i sumienną jak dotychczas ob-
sługę, proszę nadal o łaskawe poparcie mego lokalu.
Z poważaniem
Kieronim Katorski
Tel. 340 i 841



NA GWIAZDKĘ
polecam
NOWOŚCI w materiałach wełnianych na
płaszczki, kostjomy i suknie,
jedwabie, welvety, aksamity i flanelki na szlafroczy itp.
Specjalny dział:
Pończochy damskie Bemberga, dziecięce i skarpetki
męskie wełniane i t. p. Rękawiczki męskie i damskie,
bielizna trykotowa męska. Wielki wybór pulawerów
męskich i damskich. Przy specjalnie niższych cenach.

SKŁAD BŁAWATÓW I JEDWABI
J. WAŃSKI
Bydgoszcz, Gdańska 39, róg Śniadeckich. (25720)

Polecamy:
Gwiazdory - Pierniki
Czekolady - Bombonierki
„LUKULLUS”
Fabryka cukrów i czekolady - BYDGOSZCZ
Filie: Poznań, Inowrocław, Grudziądz, Tczew,
Chełmno, Chojnice, Starogard i Gdynia.
(26235)

Najmilszy podarek gwiazdkowy
to książeczka oszczędnościowa.
Bank Ludowy w Łobżenicy
i Oddział w Białośliwi (26727)
przyjmują wkłady oszczędnościowe i wypożyczają skarbanki w dom.
Najwyższy procent. — Pewna lokata kapitału.

RADJO kupuj tylko u specjalisty
a będziesz zadowolony.
Wielki wybór nowoczesnych odbiorników na baterje
i sieć oraz wszelkich części po cenach znacznie
niższych. Bezpłatnie: Wszelkie porady fachowe.
Badanie odbiorników
i lamp radiowych w
własnym laboratorium.
„Radjolavox”
zakład radiotechniczny
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 5, tel. 2101

„Własna osada”
Udzielamy bezprocentowych pożyczek
na budowę i na spłatę hipoteki!
Potrzebny własny kapitał 10—15% od kwoty po-
życzkowej, który oszczędzić można w małych
ratach miesięcznych, amortyzacja 6—8%.
„HACEGE” Sp. z o. o. (e. G. m. b. H.) Gdańsk, Haasaplatz 2b.
Informacji udziela: A. Biebler, Bydgoszcz, Marsz. Focha 47.
Prospekty na życzenie bezpłatnie. (2278)

Z powodu choroby wydzierżawię od N. Roku mój
od 32 lat istniejący handel win i wódek w Inowroc-
ławiu R, nek 25 na dogodnych warunkach.
Skład nowoczesny z 3 oknami wystawowymi i
4 ubikacjami przylegającymi. Nadaje się także na
przedsiębiorstwo każdego innego rodzaju (26630)
Stanisław Zwierzycki Tel. 65.

PIERNICZKI
niedoścignionej jakości
znane w całej Polsce
polecają w różnych gatunkach
Braclia SCHRAMEK
fabryka wafli, keksów i biszkoptów
w CIESZYŃNIE.
Zastępca na Poznań i Pomorze:
E. Kiełt, Bydgoszcz, Garbary 24.
(21495)

Gdańska 35 **GREY** Tel. 22-12, 212
poleca na święta znanej jakości
Pierniki Marcepan
własnego wyrobu w wielkim wyborze
Herbatniki
na sposób warszawski (26608)
Konfekt herbaciany
z czekoladą lub bez i nadziewany
Ozdoby choinkowe
Babki - Placki - Sekacje
Struclę świąteczne
nadziewane makiem, migdałami lub rodzynkami.
Wysyła zamiejscowo.
Uprasza się o wczesne zamówienia.

NOWOŻEŃCY kupujcie po niższej cenie
sypialnie, jadalnie, gabinety
kuchnie i pojeżdżące przedmioty
tylko w znanym
magazynie mebli
Andrzeja Nowaka
Uwaga na adres: Wełn. Rynek 11 róg Podgórną, tel. 21-43
(21052)

NA GWIAZDKĘ 3-lampkowe
RADJO
kompletne z głośnikiem, materj.
anten., baterjami już od zł 25000
począwszy tylko w firmie
Zakłady Elektrotechniczne
Bydgoszcz, Śniadeckich 61, tel. 1107
firma koncesjonowana.
(26155)

Lampki kieszonkowe
Pochewki
I. a Wyrób zagraniczny
sprzedaje z powodu redukcji dużych za-
pasów na składzie z 15% rabatem po-
dług cennika hurtowego.
Baterje - żarówki
po najniższych cenach.
WILLY JAHN
Bydgoszcz, ulica Dworcowa 45
Hurtownia rowerów i maszyn do szycia.
25861) TELEFON 1525

Polecamy
nasz bogato zaopatrzonej skład we wszelkie
towary żelazne, narzędzia
oraz
SPRZĘTY KUCHENNE
FA. JULJ. MUSOLFF
Tow. z ogr. poręką (2783)
ul. Gdańska BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650.

LINOLEUM
gładkie
w różnych kolorach
Dywany i chodniki
poleca
bardzo korzystnie
Waligórski
Bydgoszcz
ulica Gdańska 12
obok Hotelu pod Orłem.
19336

Obicia meblowe
plusze, gobeliny, dreło mate-
racowe w najmodniejszych de-
seniach w wielkim wyborze kup-
uje się tylko w składzie specjal-
nym: (20092)
Eryk Dietrich
ul. Gdańska nr. 78/130.
Telefon 762.
Na reparację!
Wysortowane deski
23 i 20 mm. szalówka,
kantówka na sprzedaż.
Lasy Polskie Sp. Akc.
Tartak (25702)
Bydgoszcz-Kapuścisko Dolne
ul. Przemysłowa 22.

Garaze
tanie do wynajęcia przy
ulicy Stenkiwicza 13.
Wiadomość Chwytowo 6,
miesz. 14. (14834)

Przy zakupach gwiazdkowych polecają się łaskawej pamięci:

Sutra! niebywale tanio
poleca Skład Futur
F. Jaworski i H. Nitecki
Bydgoszcz, Dworcowa 35. Telefon 13-41.

Śiekne podarki
najróżniejsze
dla swych ukochanych znajdzie każdy za bezcen
w firmie
„Stala Okazja” Gdańska 34

J. J. Goerdel
właśc. Edmund Matecki
Handel win i spirytualiji
Bydgoszcz
Długa 10 Telef. 14

Praktyczne
podarki gwiazdkowe

Bielizna - wełn. trykoty - jedwabna
swetry - pulowery
pończochy - skarpety - rękawiczki
najkorzystniej kupuje się we firmie

Marjan Susała
Stary Rynek 19.

**Specjalny
Magazyn Wypraw
J. Pilaczyński i Ska**

Bydgoszcz
Gdańska 163 Telefon 514

Po własny wyrób ozdoby choinkowe
własny wyrób świeczki, lampe i lichiarzyki
tylko do

BOGACZA
Drogerja Monopol ul. Dworcowa 14

Artykuły męskie
Roman Lewandowski
Bydgoszcz, Gdańska 11. Telefon 1649.

Bielizna
Krawaty
Swetry

Pierwszorządna wytwornia
wyrobów mięsnych

detaliczna sprzedaż mięsa;
zamówienia pozamiejscowe
zalewają się odwrotnie

A. Chwałkowski
mistrz rzeźniczy
BYDGOSZCZ
Dworcowa 34
Tel. 1505

PERFUMERJA

R. Formanowski
Mostowa 12, tel. 836

poleca
na gwiazdkę
perfumy - mydła
przybory
toaletowe.

Poleca na święta
wszelkie delikatesy

po cenach przystępnych
na wina i likiery udziela się 5% rabatu

ST. ZIMOCH
Skład Delikatesów
BYDGOSZCZ
Niedźwiedzia 7
Tel. 1618

**RADJO-
odbiorniki
i akcesoria**

w wielkim wyborze
poleca

Z. Gonczorzewicz
Plac Wolności 1
Telefon 1124.

Korzystnie na
**pieczeń świąteczną
gęsinę, kaczyne**
i najtaniej
jajka do pieczywa

w specjalnym handlu
ul. Dworcowa 5.
Rok zał. 1912. Tel. 926.

Do chleba powszeźnego
na żyź kawa Łuczowski

z nowoczesnej palarni kawy
W. J. Łuczowski
Bydgoszcz, Dworcowa 56-58
Telefon nr. 184.

Praktyczne
podarki
**gwiazdkowe oraz
ozdoby choinkowe**

poleca
**Drogerja Centralna
Fr. Szyperski**
Poznańska 7, tel. 1420

**RYBY
na wilej**

wszelkie gatunki poleca
Bydgoska
Wędzarnia Ryb
dawn. Cieszyński
Łokietka 17
tel. 975
oraz stoisko
w Hali
T. rzawej

Kto
mądry kupuje
trwale podarki



jak zegarki, biżuterje
najtaniej w firmie
W. SKORACZEWSKI
ulica Dworcowa 36
Obrączki i subne
najko-
rzystniej.

Na
święta
**wina, wódki
wszelkie delikatesy
i żyweryby**

poleca
Gaszczał
Dworcowa 71
Tel. 755

Kafle majolkowe,
szamotowe,
białe, kolorowe
w różnych gatunkach.

Przenośne piece kaflowe
i wszelk. przybory do pieców
Wykonw. prac zdających.

M. SIĘSZEWSKI
Poznańska 23,
tel. 234.

**Albumy
Książki**
praktyczne
podarki gwiazdkowe
„Świt”
Księgarnia i Skład Papieru
ul. Śniadeckich 18.

Likiery Konlaki
**WINA
DELIKATESY**

po cenach przystępnych
poleca
na święta i Sylwestra

B. JAGŁA
Marsz. Focha 10.
Tel. 1462.

Pierniki Orzechy
KAWY

Rodzynki - Owoce - Konserwy
Towary kolonialne itd.

Bydgoski Skład Kawy
ulica Podwale
nr. 15.

Zakłady
Elektro-Techniczne
J. Świetlik

Bydgoszcz, Gdańska 51 Tel. 107
Instalacja światła, siły, radja
RADJOAPARATY
światowych firm jak
Philips, Telefunken, Marconi itp.
na 12 rat.

Zupełnie darmo
portret 18x24 brązowy przy zamówieniu
12 pocztówek w cenie 10 zł.
Zakł. Art. Fotogr. Pl. Wolności 1
właśc. Jan Zaremba.

Najkorzystniej kupuje się
eleganckie obuwie
w firmie
W. Gonczorzewicz
Bydgoszcz, Gdańska 22.

Kawa świąteczna od BEHREND jest najlepsza.
HURTOWA PALARNIA KAWY **CARL BEHREND & Co.** Gdańska 23. Filia: Długa 38, telefon 323.



W piątek, dnia 18 grudnia, zmarła nagle opatrzona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia ś. p.

z Brzykcyh

Michalina Rózek

w 74 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku nieutuleni

Ksiądz i rodzina.

Bydgoszcz, Nakło.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby ul. Chrobrego 9, w poniedziałek, dnia 21 grudnia br., o godz. 3 po poł. Nabożeństwo żałobne odprawi się w poniedziałek, o godz. 9.30, w kościele Serca Pana Jezusa. (26737)

†

Dnia 18 grudnia 1931 r. o godz. 14.30, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi i troskliwy ojciec ś. p.

Leonard Schmidt

w 66 roku życia, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

żona i dzieci.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm. o godz. 14.30, z domu żałoby (z berlinki) w Pakości. (26779)

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

Franciszka Smarzyka

odprawi się

msza św.

w kościele farnym o godzinie 8-mej rano. (26717)

żona.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy przy ul. Nowodworskiej 24 (stary nr.) i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom 61 karta 2180, na imię wdowy Ottylji Spickermann, nr. Lange w Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji dnia 9 lutego 1932 r., o godz. 9, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 18. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z przybudową, podwórzem, ogrodem domowym i oddalonym chlewem, oficyną z chlewem i pralnią, nr. mapy 5, parceli 206, obszaru 14 a. 80 m², nr. księgi podatku budynkowego 952, matrykuły podatku gruntowego 503, roczna wartość użytkowa 1.90 mk, roczna kwota podatku budynkowego 40,30 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 31. 8. 1929 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdomobili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najmniejszej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybięcia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (26772)

Bydgoszcz, dn. 9 listopada 1931 r. Sąd Grodzki.

Postępowanie upadłościowe. Co do majątku firmy „Spółka Spożywców Pracowników Kolejowych Spółz. z o. o.”, w Bydgoszczy ul. Dworcowa 81 wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 11 grudnia 1931 r. o godz. 17-tej postępowanie upadłościowe ponieważ firma jest niewypłacalna. Zarządca masy upadłościowej mianuje się adwokata Gramatowskiego w Bydgoszczy, ulica Długa nr. 22. Wierzycielności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 13 stycznia 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestii, wymienionych w § 132 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 14 stycznia 1932 r. o godz. 9 zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 28 stycznia 1932 r. o g. 9. Wszymi, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, z kazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłościowemu względnie uszczuścić się z długu, a nawet poleca się im, aby najpóźniej do dnia 9 stycznia 1932 r. doprosili zarządcę masy o posiadanie takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzycielności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. (26773)

Bydgoszcz, dnia 11 grudnia 1931 r. Sąd Grodzki.

Podajemy do wiadomości, że w czwartek, to jest dnia 24-go grudnia 1931 roku

kasy nasze będą czynne do godz. 11-tej

wyłącznie dla wykupu weksli.

Bank Ludowy Spółz. zap. z n. odp. Bydgoszcz.
Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy, Bydgoszcz.
Spółdzielczy Bank Bydgoski, Bydgoszcz.
Bank Zw. Spółek Zarobkowych Sp. Akc. Oddz. w Bydgoszczy
26808

P. T. Publiczności miasta Bydgoszczy i okolicy podajemy do łaskawej wiadomości, że z dniem dzisiejszym otwieramy przy ulicy Długiej 54

Zakład Pogrzebowy „CEREMONIAŁ”

Polecamy żrummy

w cynku debnie i sosnowe

od najtańszych do najlepszych po cenach bezkonkurencyjny.

Podajemy się przewozić zwłok samochodem do wszystkich miejscowości i załatwiamy na życzenie wszelkie formalności w urzędach. Równocześnie stawiamy karawany oraz powózki dla gości.

Prosimy o zwiedzenie naszego zakładu bez zobowiązania. Z poważaniem

26729) „CEREMONIAŁ” Zakład Pogrzebowy.

„Księgarnia Promień”

właśc. L. Nowakowski

BYDGOSZCZ, ul. Gdańska 115 nowy numer poleca na święta książki, powieści, albumy, materiały pamięnkowe, książeczki dla dzieci, ozdoby choinkowe i inne ładne podarki gwiazdkowe. (26702)

Licytacja

przy ulicy Naruszewicza 10 na składnicy p. Appelta.

W poniedziałek, dnia 21 bm sprzedawac będą w sprawie spornej na rachunek 3-ciej osoby, następujące artykuły:

części maszynowe i inne artykuły młynarskie jak kamienie młynarskie, żelastwo (26794)

Michał Plechowiak

zaprzysiężony licytator i rzeczoznawca sądowy.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 23-go bm. o godz. 10-tej przed południem sprzedawac będą w Dzierżewle u Pełczyńskiego:

Lokomobile, kompletne urządzenie młynarskie wraz z maszynami, transmijami i t. d. (26787) Güntzel kom. sądowy w Keyni.

Przetarg przymusowy.

Dnia 22. XII. 31 r. o godz. 10.30 sprzedam w Krużynie najwięcej da poemu za nalyehmiastową zaplatą (26823)

stadnika i 2 krowy.

Zbiórka kupców przed restauracją p. Sukowskiego. Wozniak, kom. sądowy

Przetarg przymusowy.

Dnia 22. XII. br. o godz. 10 sprzedam w Krużynie najwięcej da poemu za nalyehmiastową zaplatą (26826)

lustro z podstawką, kanapę, szafonierkę, szafę do rzeczy i rower męski.

Zbiórka kupców przed restauracją p. Sukowskiego. Wozniak, kom. sądowy

Wozniak, kom. sądowy

Przetarg przymusowy.

Dnia 22 grudnia b. r. o godz. 9.30 sprzedam w Osowej Górze u p. Tetzi'ffa najwięcej dajacemu za nalyehmiastową zaplatą (26827)

kanapę i 8 foteli.

Wozniak, komornik sądowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 22 grudnia b. r. o godz. 11 sprzedam w Krużynie u p. Bötche'ra najwięcej dajacemu za nalyehmiastową zaplatą (26824)

krowy.

Wozniak, kom. sądowy.

Wspólnika(czki)

możliwie czynny, do znanego wykaz. dobre zyski, nrzędzięb. handl. z kapitałem do 5000 zł w celu powiększenia takowego poszukuję. Of. do filiji Dzień, pod „25%”. (4877)

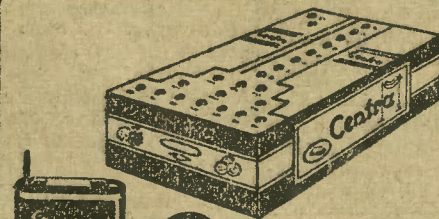
Dnia 1-go stycznia 1932 roku otwiera w Gdyni przy ul. Świetańskieji dom Orłoskiego

STUDIO

gry fortepianowej praktycznie i teoretycznie artystka - kompozytorka

Marja Majchrzakówna - Mroszczakowa.

Blizszych szczególow udziela się i przyjmuje zgłoszenia w tymte domu i sze piętro na lewo codziennie od godziny 16-tej do 19-tej. (26681)



Radioamatorzy!!!

Darmo czy też za pöldarmo dobrego towaru nie dają.

Kupujcie zatem tylko powszechnie znane z gwarancją



Centra

ANODÓWKI „CENTRA”

Stale świeże na składzie w firmie

(26783)

J. ŚWIETLIK

ulica Gdańska 51 BYDGOSZCZ Telefon nr. 107

Fachowe ładowanie akumulatorów.

Najpiękniejszym i najspanialszym podarkiem gwiazdkowym jest

Pianino Sommerfelda

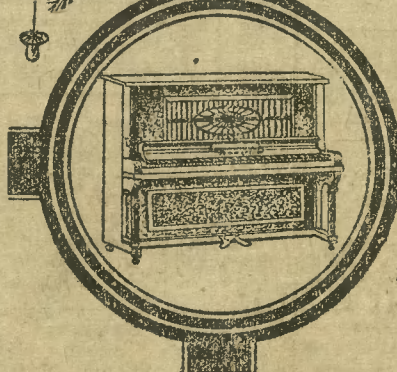
powszechnie znane w kraju i zagranica pod rozgledem jakości i solidności.

Ceny niskie, a marunki kupna bardzo dogodne.

B. SOMMERFELD Fabryka pianin BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 2. ul. Gdańska 27. Tel. 888. Tel. 2266.

Filija: Grudziądz, ulica Groblowa 4.



W niedziele dnia 20 b. m. magazyny po południu otwarte. (26710)

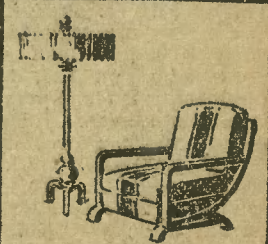
Zawsze, a specjalnie na święta polecamy

wina i miód Makowskiego

po cenach:

	1/1 b.	1/2 b.
Nr. 1. „Złota Reneta”, białe wytr.	2.25	1.25
Nr. 2. „Złota Reneta”, białe półst.	2.50	1.35
Nr. 3. „Złota Reneta”, białe słodk.	2.75	1.45
Nr. 4. „Vermouth”, lecznicze . . .	3.00	1.60
Nr. 5. „Czerwone wytrawne . . .	2.50	1.35
Nr. 6. „Czerwone mocne”	2.75	1.45
Nr. 7. „Portwejn krajowy”	3.50	1.85
Nr. 8. „Tokay”, deserowe	2.50	—
Nr. 9. Miód „Plast”, trójniak . . .	4.00	2.50
Nr. 10. „Królewska Reneta”, łagodne	2.50	1.35
Nr. 11. „Majaga Krajowa”, deser.	3.50	1.85
Nr. 12. „Kruszwicka”, wino jabłeczne	1.90	—
Nr. 13. „Madera Krajowa”	3.00	1.60
Nr. 14. „Reneta” sok jabłeczny. . .	1.50	0.85
Nr. 15. Wino czerwone, półsłodkie	1.80	—

Wyciąć! Zachować! Żądać!



MEBLE

NAJKORZYSTNIEJ KUPUJE SIĘ W

HECHLIŃSKI BYDGOSZCZ UL. PODGÓRNA 5. TEL. 695.

28181

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

POLECENIA

Śniegowce i buciki resztki ze zlikwidowanego sklepu obuwia. A. Przybylski, sprzedaje za bezcen pojedyncze pary „Dom Okazji”, Gdańska 21. (14872)

Najgorsza garderobę konserwuje czy: zżenie, staranna reperacja, przeróbki wykonuje najtaniej. „Ekonomia” D-ra Emila Warmińskiego 10. (14861)

Na gwiazdkę wózki lalkowe, dziecięce rowerki, drezynki, maszyny do szycia, rowery, wszelkie części sprzedaje poldarmo Długa 5, „Rowery”. (26755)

Ostrzę (26750) brzytwy, nożyczki, żyłwy. Świtalski, Poznańska 11.

Nowości! Fotografje „Francuskie” 3 sztuki dużego formatu pocztówki, retuszowane, w pięknym wykonaniu tylko 3 złote, w okresie gwiazdkowym wykonuje Zakład Fotograficzny „Jadwiga”, Bydgoszcz, Dworcowa 10 (narożn. Gdańskiej). (14853)

Polecam jako podarki gwiazdkowe różne zegarki złote, srebrne, pierścionki brylantowe, po cenach bardzo okazjnych sprzedam. Dom Okazji, Gdańska 21. (14894)

SPRZEDAŻE

Pianino (26718) nowe, najtaniej sprzedam. Adama Czartoryskiego 9.

Piac budowlany na sprzedaż przy ul. Stawowej 26 wprost od gospodarza. (26744)

Place (26759) budowlane sprzedam tanio. Długa 5, gospodarz.

Skład kolonialny z mieszkaniem korzystnie oddam. Kwiatowa 1 i ptr. (26775)

Dom (14846) skład kolonialny, podwórko, wielkie stajnie, ogród front z obu stron, bez długi sprzedam za gotówkę 33 000,— zł. Oferty filja Dziennika „K. O.”

Kamienica (26769) śródmieście, bardzo rentowna, dochód roczny 26 tysięcy, wpłata 100.000 na sprzedaż. Wład. Gdańska 60, parter, mieszki. 2. Pośrednicy wykluczeni.

Kamienice 13 mieszkań, ogród, skład, mieszkanie wolne sprzedam tanio lub zamienię na gospodarstwo. Długa 5, Kołdecki. (26753)

Z powodu śmierci na sprzedaż, dobrze prosperujący skład zabawek i galanterji w Grudziądzu, od 1. I. 32 lub później. Do tego przynależne mieszkanie. Tania dzierżawa. Potrzebny kapitał 10—15000. Informacji udzieli: L. Weiss, Grudziądz, Plac 23 stycznia 31. (26785)

Kuchnia kołodziejstwo, dobrze zaprowadzone tanio odstąpię. Wiadomość filja Dz. (14847)

Restauracje tanio sprzedam w Bydgoszczy. Adres w Dzienniku. (14826)

Zamienię na majątek ziemski dom w Bydgoszczy, dopłacie 50.000 zł, dochód 3.500 zł miesięcznie. Sprzedaż niewykluczona, wpłaty 100 do 150.000 zł, reszta 7%. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Dz. Bydg. pod „Majątek ziemski”. (26770)

Bufet kredens dobre wykonanie tanio sprzedam Stolarnia, Pomorska 54. (14876)

Dom komfortowy, dobrem oświetleniem, okazjnie przy wpłacie 30-50.000 zł na sprzedaż. Of. pod „Komfortowy”. (26272)

Reflektanci (14887) skorzystajcie. Dom piętrowy, restauracja, sala do zabaw, ogród, wpłata 10.000, z powodu wyjazdu sprzedam Agencja Handlowa Bydg. Piac Piastowski 4.

Zakład fotograficzny sprzedamy Listownie do Dziennika pod Anastygmat. (14882)

Skład kolonij. z mieszki. 10 lat w jednych rękach na sprzedaż. Pomorska 14, (stary numer). (26791)

Pianino (14868) używane dobrej marki, korzystnie sprzedam. Jagiellońska 10, Chamski.

Sprzedam skład kolonialny z towarem (3 pokojowym) na dogodnych warunkach tanio, byle zaraz. Adres Dziennik Bydg. (14883)

Dom (26792) z placem budowlanym z powodu wyjazdu sprzedam. Niegolewskiego 36.

Za darmo choinki! przy zakupie towaru powyżej 15 zł w firmie Z. Wojciechowska, ul. Gdańska 71, dawn. 42, skład porcelany, szkła, fajansu, emalii, żelazo, sprzęty kuchenne i praktyczne podarki gwiazdkowe. (14890)

Tanio (14888) i dobrze kupić można Pomorska 32, dobrze używane meble, również antyczne, pianino, dywan salon i inne przedmioty.

Dębowy gramofon szafkowy okazjnie sprzedam. Lubelska 13, m. 3. (26790)

Radjo 5-lampowe, najnowszy typ okazjnie na sprzedaż. Adres wskaże Dzień. Bydgoski. (26761)

Patefon szafkowy w najlepszym stanie i 28 gustownych prawie nowych płyt sprzedam tanio. Warszawska 5, m. 3. (14867)

Klubowy elegancki garnitur nowy, tanio sprzedam Masłowska, Grunwaldzka 45. (26739)

Futro męskie dobre tanio sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg. (26747)

Frak (26740) i smoking tanio sprzedam Zamojskiego nr. 15, m. 1.

Sprzeda (14899) piecyk łazienkowy węglowy. Hetmańska 7/30.

Maszyny (14889) do pisania, maszyny do szycia, rowery, szafy ogniotrwałe, kasy National, meble, odzież, obuwie tanio na sprzedaż. Skład Komisowy Pomorska 7.

Sprzedam wóz roboczy. Zgł. Pomorska 60, skład. (26816)

Kluby skórz. i gobel, pianino, fisharmonjum tanio na sprzedaż. Kordeckiego 16 parter. (14878)

Stoły (26738) krzesła, specjalnie tania. Stolarnia, Nakielska nr. 15.

Bufety kredensy korzystnie sprzedam. Kujawska 75. (26745)

Sprzedam różne lustra, gablotki o szklone, stoły pod szklami i różnego gatunku szafeczki oszklone. Bardzo okazjnie do nabycia z powodu likwidacji. Dom Okazji, Gdańska 21 (14898)

Pianina kilka używanych poleca bardzo tanio W. Jähne, Fabryka Fortepianów, Bydgoszcz, Gdańska 42, tel. 22-35. (14875)

Gabinet męski, dwa bilardy, Jeżanki, łóżecko dziecięce, koła na biegunach, gramofony i wiele innych rzeczy okazjnie sprzedam. „Dom Okazji” Gdańska 21. (14892)

Dwa futra męskie i damskie bardzo eleganckie na mniejszą figurę okazjnie sprzedam. „Dom Okazji”, Gdańska 21. (14891)

Singera maszynę do szycia korzystnie sprzedam. Nakielska 3, lewo. (26767)

Srebro stołowe na 12 osób 119 sztuk, bardzo eleganckie wykonanie, w dębowej skrzyni jest okazjnie do nabycia. Jubiler Skoraczewski Bydgoszcz Dworcowa 36. (26746)

Koncesja na wyroby tytoniowe do oddania, ul. Hetmańska 2, m. 6. (26774)

Sztuciec platerki na 12 osób okazjnie na sprzedaż. Dom Okazji, Gdańska 21. (14893)

Wózek dziecięcy tanio na sprzedaż. Szymański, Mazowiecka 7, oficyna. (14859)

Skrzydło mahoniowe za 250 zł okazjnie sprzedam. Dom Okazji, Gdańska 21. (14893)

Konie na biegunach tanio. Szubińska 11. (26797)

Singera maszyna do szycia mało używana tanio nasprzedaż Orła 40, parter. (14854)

KUPNA

Kupię dom ze składem na Blawaty na Pomorzu. Wpłata do 30 tys. zł. Zgłosz. pod „Blawaty” do eksped. Dz. Bydg. (26814)

Kupię natychmiast rower dla chłopca w dobrym stanie. Molkerei Baugesellschaft, Dworcowa 100. (26743)

Aptekę mały obiekt kupię lub wydzierżawię. Wyczerpujące zgłosz. przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Par” Dworcowa 54, pod „Aptekę”. (26807)

POSADY WOLNE

Posadę na większym majątku może zaraz objąć wykwalifikowany agronom jako sędziwy sekwestrator ze złożoną kaucją 15—20 tys. zł. Of. do Dz. Bydg. pod „Sekwestrator”. (26788)

Szofer z kaucją 1000 zł potrzebny natychmiast. Zgł. Długa 54. (26815)

Służącą (14866) dobrze gotującą potrzebną. Pomorska 3 parter.

Cieśli poszukuje Długa 5. (26757)

Ubezpieczenie od szkody za 15 groszy. Tak - coś takiego istnieje naprawdę! Bo jeśli Szan. Gospodyni zapłaci na funkcie mydła 15 groszy więcej, otrzyma Pani zato to słynne dobre, prawdziwe mydło „Kollontay z pralką”. a największą, nieskoncnowaną fabryką mydła w Polsce ręczy Pani za: czystość, łagodność i wydajność tego pięknego mydła. Może Pani i tych 15 groszy „zaoszczędzić” - jeśli Pani kupi „tanie”, nieznanne mydło, lecz w taki sposób można ewentualnie zniszczyć sobie bieliznę za 100 złotych i więcej. Przejrzane gospodynie nie oszczędzają jednak nigdy na niewłaściwym miejscu. mydło z pralką Kollontay jest lepsze..... Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927. Zastępca na Poznań i Pomorze: Klaczyński i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 21.

Święta za pasem! Wybór upominku nie jest trudny jeśli zwrócić się do firmy H. KASZUBOWSKI ulica Długa nr. 22 Telefon 1123 Najstarszy zakład zegarmistrzowski - złotniczy. gdzie znajdziecie odpowiedni upominek dla każdego wieku i każdego budżetu.

3 nowe sypialnie (dąb i mahoni) tanio na sprzedaż, ulica Gdańska 76, tel. 16 w podwórzu. (26813)

Fisharmonjum koncertowe, nowe, 6/8, rzędowe sprzedam. Wład. Toruń, Żeglarska nr. 13. (26781)

Radjoapar 3 lampkowy komplet tanio na sprzedaż, ul. Libelta 12, mieszki. 3. (14885)

Dywan perski, 1 modlitewnik, 1 sumak okazjnie do nabycia. Dom Okazji, Gdańska 21. (14897)

Piece kafflowy, przenośny, żelazny, meble różne, gramofon, lustra, pianino sprzedam. Sienkiewicza nr. 40 (14872)

Pianino śliczny dźwięk, okazjnie na sprzedaż. Król. Jadwigi 16, m. 1. (26806)

Gramofon toaletę tanio sprzedam Wróblewski, Plac Piastowski 4. (14884)

Szafę do rzeczy, 2 lustra, zegar stojący, szafonierkę mahoniową, rogi jelenie i różne obrazy okazjnie sprzedam. „Dom Okazji” Gdańska 21. (14893)

Kanarki na sprzedaż. Chrobrego 4, m. 3. (14886)

Książkowy(a) potrzebny(a) na stałą posadę od 1 stycznia do przedsiębiorstwa handlowego w Bydgoszczy. Warunek: język polsko-niemiecki oraz kaucja 5.000-10.000 złotych. Zgłosz. z odpisami świadectw i życiorysem do Dziennika Bydgoskiego pod „Stala 300”. (26820)

Stalą posadę po wyuczeniu daje „Wiol” Dworcowa 43 (14881)

Dzielny technik dentyst., asystent lub wolontariusz zaraz poszukiwany. Okazja do kształcenia się w operacjach. Oferty filja Dzień. „Dzielny”. (14851)

Fryzjer na wypomóżkę, oraz dobermana sprzedam. Wska. Dz. Bydg. (14863)

Córka lub syn porządnych rodziców w naukę do zakładu dentystycznego potrzebni zaraz. Of. filja Dz. „Uczelwi”. (14851)

Dziewczyna do usług potrzebna. Długa 19, 1. (26776)

Fryzjer (14870) potrzebny Ogrodowa.

POSADY POSZUKUJĄ

Wiolonczelista saksofonista wolny. Koszowski, Toruń, Koszarowa 14. (26780)

Mieszkanie 4 pokojowe, śródmieście. wygodami do wynajęcia. Oferty filja Dziennika „Okazja”. (14869)

2 lub 3 pokoje zaraz lub później poszukuje stały urzędnik. Placę rok zgóry. Lipowa 1, Uciechowski. (26796)

Mieszkanie pokój kuchnia z meblami sprzedam. Lwowska 5, m. 1. (26748)

Wesołe 4 pokojowe mieszkanie zamienię na 2 pokojowe. Kordeckiego 24, mieszkanie 7. (26769)

Mieszkanie 5 pokojowe komfort. wydzierżawię, dom narożnikowy. Dworcowa 2, gospodarz. (26764)

Pokój (26749) kuchnię bezdzietnym za czynnym rocznym odda gospodarz Ks. Skorupki 9.

Mieszkanie komfortowe, składy wynajmie Długa 5, gospodarz. (26756)

Mieszkanie do wynajęcia, 2 pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Suche i zdrowe. Zgł. Bydgoszcz, Grunwaldzka 70, mieszki. 7. (26763)

5 pokoi kuchnia i łazienka i piętro do wynajęcia od 1 stycznia 1932 r. Sienkiewicza 13. Wiadomość: Rafałski, ul. Chwytowo 6, m. 14. (14855)

Poszukuje mieszkanie 1 lub 2 pokojowe z kuchnią. Of. do filji Dz. Bydg. „1-2”. (14901)

2 pokoje z kuchnią, przynależności na Okolu, Kraszewskiego 12, do wynajęcia czynsz rok z góry (14900)

Mieszkania 3-4 pokojowego poszukuję zaraz wzgl. od 1. I. Czynnym za pół roku zgóry. Of. pod „Bankowiec 30” do filji Dz. Bydg. (26829)

Mieszkanie 4 pokojowe oddam. Wendland, Nakielska 5. (26771)

W moim domu Cukiernię w dzierżawę poszukuje J. Ganasinski, Grudziądz, Sw. Wojciecha 24. (26786)

Komfortowe ładne mieszkanie 3-5 pokojowe wynajmę tanio. wypożyczającemu 10-30 tys. na hipotekę kamienicy wartości 200.000. Of. Dzień. „200.000”. (26754)

Panienka poszukuje pokoju z piecykiem. Of. Dzień. pod „15”. (26798)

Dobrze umeblowany pokój do wynajęcia. Król. Jadwigi 13, m. 5. (14841)

Pokój Grodzka 8, I. ptr. II schody w sieni. (26762)

Pokój Ugory 20, m. 9. (26795)

Pokój (14871) umeblow. Staszica 7, m. 4.

RÓŻNE

Polecamy (14862) rzeczywiście zdrowe, pożywe biady 80 gr. D-ra Emila Warmińskiego 10.

Fotografje na porcelanie wykonuje „Wiol”, Marsz. Focha 16. Dworcowa 43. (14880)

Portrety wykonamy do świąt pod gwarancją. „Wiol” Dworcowa 43, Marsz. Focha nr. 16. (14879)

Oddam na rachunek salę kabaretową wraz pokojami i urządzeniem restauracyjnym, got. od 6000,— do 7000 zł. Zgłosz. do właściciela Sadowskiego Toruń, Hotel 3 Korony. (26784)

Zginął biały szpic (bez plam) znalazca otrzyma wynagrodzenie. Jagiellońska 4, Werckmeister. 26722

KATRYMONJALNE

Skromna inteligentna panna lat 24, posiada 2 000 gotówki oraz skromne umeblowanie na 2 pokoje i kuchnię poszukuje męża. Pierwszeństwo mają urzędnicy na stałej posadzie. Wdowiec nie wykluczony. Łaskawe zgł. do Dz. Bydg. pod „S. W. 24”. (26765)

Urzędnik państwowy, wdowiec. 40 lat, pozna panią na stałej posadzie lub z majątkiem. Of. filja Dz. Bydg. „U. P. 40”. (14874)

POŻYCZKI

Poszukuję 2-3 tys. złotych na 1 hipotekę kamienicy wartości 50 tys. Zgł. pod „St. J.” Dziennik. (26818)

POKOJE

2 pokoje próżne lub częściowo umeblowane ewent. używanie kuchni. Skargi 13, m. 5. (14850)

Skromny pokój dla małżeństwa lub pana. Długosza 7 p. (26778)

Hipoteki

reguluje z dobrem skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,
obrońca prywatny Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 4. Telefon 1304 Długoletnia praktyka. (20399)

POLECENIA

Bilansista
porządkuje ksiągki i proszę o zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Bilansist.4.” (26323)

Przewóz
mebli samochodem. Śląska 4, m. 5. (26568)

Materace (25717)
pełnowyściełane w modnych deseniach oraz szpilarskie silnej konstrukcji poleca jedyny magazyn specjalny. Dworcowa 46.

Swetry
pullowery oraz białinę trykotową poleca pracownia trykotów Bukowskiej, Moniuszki 9. (22411)

Fortepiany (26732)
stroj. naprawia Wicherel. Grodzka 8, róg Mostowej

Meble!

Darmo dostawia się na miejsce własnym samochodem wszelkie kompletne urządzenia mieszkaniowe sypialnie, jadalnie, gabinety, saloniki, kuchnie oraz wszelkie meble wyściełane, zakupione w znanej solidnej firmie **Ignacy Grajner, Bydgoszcz, Dworcowa 21.** Uwaga: Własne warsztaty, wielki wybór. Ceny niższe. Tel. 1921. (9574)

W całej Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią, że obuwie u **Smolarka** najtaniej kupują. **Smolarek, Wełniany Rynek.** (24252)

Torebki damskie

walizki, nesery, manicy, teki szkolne, teki do akt, portfele, portmonetki, biuvery i różne artykuły galanteryjne poleca w wielkim wyborze i po niższych cenach **Musiak, Bydgoszcz, Długa 52.** 25755

Putra najsolidniej, najmodniej i najtaniej wykonuje chrześcijańskie, popularne w Bydgoszczy kuźnictwo. **Dworcowa 70.** (1842)

6 fotografii
familijnych 5 zł wykonuje **Wiol Dworcowa 43, Marszałka Focha 16.** (148.4)

Maszyny
do szycia sprzedają tania i na dogodnych warunkach. Reperacje maszyn, rowerów i gramofonów, wykonuje się w najkrótszym czasie dobrze i tania. **B. Janicki, Bydgoszcz, Poznańska 20.** (26505)

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Skład papieru, dewocji, biuwerów sztucznych, przybory toaletowe, wybór. 26481

Gwiazdory
czekolady, pierniki, marcypany poleca korzystnie **Fabryka czekolady, Kocerkowa Dworcowa 79.** (14726)

Tani Bazar!
Stary Rynek, obok apteki. Zabawki w wielkim wyborze różnego rodzaju drewniane rowerki, wózki, koniki, gry i wiele innych. 26504

Kule
choinkowe oraz zabawki wyrządają po cenach zaktu. Zarazem polecamy także praktyczne podarki gwiazdkowe jak albumy, książki powieściowe, obrazkowe, wieczne pióra, lepsze kalmarki, papier listowy i t. d. Polecamy tania książki handlowe i kalendarze. **Jankowski, papier, Długa 76.** (26148)

6 fotografii
pocztówkowych 3 zł wykonuje „Wiol” Dworcowa nr. 43 Marsz. Focha 16 14816

Radjoamatorzy
baczność! Ładowania i naprawa akumulatorów, wieczne anody w. i. (aparaty anodowe) tania tylko w Zakładach elektrotechnicznych, Śniadeckich 61, tel. 1107. (20469)

Fotografja (14813)
z lusterkiem 3 zł wykonuje „Wiol”, Dworcowa nr. 43, Marsz. Focha 16.

Naczynia
kuchenne wszelkiego rodzaju hurtownie i detalicznie sprzedaje Hurtownia Kościuska 25. (23568)

Materace
sprężynowe wykonuje po cenach fabrycznych **Józef Bobkiewicz, Bydgoszcz, Kowalska 4 przy placu Jagiello.** (23744)

3 fotografie
legitymacyjne 1,50 wykonuje „Wiol” Dworcowa 43 Marsz. Focha 16. (14815)

SPRZEDAŻE

Dom
z piekarnią (wypiek dzienny 3-4 worki mąki) si rzedam w Toruniu. Of. do **Dz. Bydg. Toruń** pod „Okazja”. (26618)

Dom
sprzedam ze względu zdrowotnych. Centrum handlowe Bydgoszczy. dochód 9.000, kredyt długoterminowy 22.000. Cena 75.000 zł. Oferty „Kuracja” filja **Dz. Dworcowa.** (14828)

Dom
w Bydgoszczy centrum z powodu wyjazdu 65.000. dochód 7.800 rocznie, wolne 4 pokoje i kuchnia przy wstawie 35-40.000 zł. **Zgł. Morkowski, ul. Mazowiecka nr. 9.** (14731)

Dom (26723)
nowy 3 pokoje i kuchnia na Czyżkówku tania sprzedam. **Józef Bak Śląska 27.**

Kolonjalkę
sprzedam. Wiadomość **Dz. Bydg.** (26724)

Rzadka
okazja. Dobrze prosperujący skład kol. i delik. w wiek. pow. mieście, gdzie wyższe szkoły i urzędy, przy głównej i najruchl. ulicy, blisko dworca, z miesz. przy składzie, z powodu ukończ. kontraktu jest od 1. I. 32 r. na b. korzyst. warunkach z towaram do objęcia. Pewna egzystencja. Spieszne of. pod „S 131” do administracji **Dz. Bydg.** (26676)

Dobra (14569)
egzystencjal. skład towarów kolonialnych z przynależną restauracją, dużą salą zebrań i 3 pokojowym mieszkaniem, zajazdem i stajnią wyprzędową i t. d. zaraz do wydzierżawienia. Położenie korzystne gdyż różnik ulicy głównej i rynku. Dobre utrzymanie dla posiadaczy koncesji w przyszłości. Powyższe zabudowanie jest ewentualnie na sprzedaż. Oferty uprasza **J. Schumann, Nakiel/Notec, ul. Bydgoska 26.**

Sprzedam
lub wydzierżawę warsztat samochodowy wraz z garażami. Spedytor **Sadecki, Toruń.** (26616)

Sprzedam
lub wydzierżawię furmanstwo, ewet. z handlem węgla. Spedytor **Sadecki, Toruń.** 26617

Pokój
stołowy dębowy, czarny salon, gabinet dębowy i sypialnie sprzedam bardzo tania Spedytor **Sadecki Toruń.** (26615)

Krótki
fortepjan krzyżowy i gramofon koncertowy okazownie na sprzedaż. **Gdańska 74, m. 2.** (14840)

Radjo
trzy lampowe sprzedam. **Podgórnna 20, m. 2.** (26711)

Używany
traktor marki „Fiat”, nadający się także do orania na sprzedaż. „Lasy Polskie” Sp. Akc. Tartak, Bydg. Kapuścińskiego Dolne, ul. Przemysłowa 22. (25703)

Sprzedam
tania mało używane dynamo 5 1/2 kon. 120 v. z tablicą rozdzielczą, szrotownik walcowy 5-6 ctn. na godz. Oferty pod „S H.” do **Dz. Bydg.** (26305)

Sypialki (26203)
dębowe sprzedaje **Andreskowski, Śląska 31, I p.**

Choinki
sprzedaje hurtownie dla handlarzy najtaniej. **Dworcowa 69, róg Król. Jadwigi.** (14812)

Fortepian
dobrej marki sprzedam. **Sienkiewicza 16, m. 10.** (14807)

Akwarja
różne rybki i przybory sprzedam ul. **Lokietka 28, m. 4, ul. Nakielska 77, m. 8.** (26731)

Gramofon
szafkaowy 25 płyt oraz kompletny radjoapar. tania sprzedam. **Śniadeckich 19, miesz. 3.** (14802)

Radjo (14837)
3 lamp. na sprzedaż. **Elminowski, Gdańska 76.**

Eleganckie
futro tania sprzedam. **20 Stycznia 6, m. 1.** (26725)

Konie (14810)
na bieżących, **Marszałka Focha 32, tapicernia,**

Kupię (26707)
dom dochodowy z hipoteką amortyzacyjną, wpłacając jedenaście tysięcy. Of. **Dz. Bydg.** pod „Dochód”.

Kwarcowa
lampe, mało używaną, kupię. **Filja Dziennika „Prąd stały”.** (14819)

Kanarka
śrniawka z klatką kupię zaraz. **Zgł. do Dz. Bydg.** pod „Śpiewak”. (26716)

Stół
prasowany nadający się na paszę kupię i proszę o oferty z podaniem ceny, franco wagon, st. cja załadowania. „Tranzyt” w **Toruniu ul. Przedzamcze 20, tel. 242** (25546)

NAUKA

Buchalteryjne
Współczesne Wykłady Palliera gwarantują wieloletnią samodzielną. Warszawa, Nowogrodzka 43. Zamieszczenie listownie. 27322

POSADY WOLNE

Przedstawiciele
na prowincję w większych miejscowościach wprawdzeni w firmach bławatniko-konfekcyjnych poszukiwani. Of. Reprezentacja **Fabryczna Łódź, skrzynka 360.** (26631)

Szofer
sumienny potrzebny na stałe, kaucja 500 zł. Oferty pod „5”. (26577)

Pianista (14844)
wolny. Of. „Pianista” filja **Dz. Bydg.**

Dwie
bufetowe poszukują posiad. **Zgł. do Dz. Dworcowy. Bydgoszcz.** (26715)

Gospodyn
wdowa lat 40, dzielna, inteligentna, skromna, czysta, z dobrymi świadectwami i własną pościelą umiejąca szyc bieliznę, haftować, dobrze gotować, wypiekać, zaprawiać konserwy, prasować sztywną bieliznę, hodować wszelki żywy inwentarz i znająca wszelkie prace w zakresie zawodu wchodzące, posiadająca dziewczynkę kochającą dzieci umiejąca robotki, sprzątanie pokoi i t. d. poszukuje posady zaraz lub od 1. I. 32 do kat. państwa, z dziećmi lub bez, także do samotnego pana za skromnym wynagrodzeniem. Łask. zgłosz. **F. W. Łobzenica, pow. Wyrzysk, Poznańskie Złotowska 131, m. 3.** (26733)

Kupię
z kilkuletnią praktyką spódziany wojskowych poszukuje posady, posiad. 3 tys. zł. Oferty pod „Praktyka” do **Dz. Bydg. w Toruniu.** (26700)

DZIERŻAWY

Skład
2 pokoje kuchnia na każdej branży, najlepiej dla elektrotechnika zaraz lub od 1 stycznia do wynajęcia. **Zgł. Strzelnicza Chodzież.** (26487)

POŻYCZKI

Bank (26686)
Hipoteczno-Kredytowy w **Mysłowicach, Krakowska 16,** udziela hipotecznych pożyczek na majątki i realności miejskie i wiejskie oraz na parcelacje obszarów ziemskich i lasów na lat 12, za oprocentowaniem po 6 1/2 w stosunku rocznym. Informacji udziela się ustnie lub pisemnie. **Dyrekcja.**

Bank
2000 pożyczka na hipotekę na rok. Oferty „Gwarancja”, filja **Dziennika Dworcowa.** (14827)

Matrymonjalne
inteligentnego, nie jest sytuowanego zapozna podobnych zalet przystojną wdówką. Oferty „Towarzystwo” **Dz. Bydg.** (26712)

Młodzieńca
inteligentnego, nie jest sytuowanego zapozna panie w wieku 18-25, która pomoże swym kapitałem do powiększenia przedsiębiorstwa, cel matrymonjalny. Oferty do **Dz. Bydg.** „Kawaler 25”. (26721)

Panna
która posiada mieszkanie pozna pana z dobrym charakterem. Oferty filja **Dz. „Kawaler 25”.** (14848)

20.000 posagu.
Panna lat 23 wyjdzie za mąż. Panowie urzędnicy etatowi, kupcy z interesami i demisy mogą złożyć oferty z fotografiami do filji **Dziennika pod „Zyżenie”.** (14773)

Kawaler (14632)
kupiec, lat 32 posiadający większy dobytek pr. prosperujący skład kolonialny ożeni się z panią do lat 35-ciu, mającą cellem wspólnego dobra pozadany. Zgłosz. z fotografiami, którą zwracam, proszę skierować do filji **Dz. Bydg. pod „Salvator”.**

Wywrotny
pan przyniesie po 6 panią lat około 18. Łask. zgłoszenia przyjmuje filja **Dz. „34”.** (14830)

Urzędniczka (14824)
etat. z własnym mieszkaniem pozna pana na stanowisku od lat 35-45 wysokiego wzrostu. Of. do filji pod „Szatynka”.

Kawaler
bardzo przystojny 17000 zł zapozna dobrą i serca kobietę mającą realność. Of. filja **Dz. Bydg.** „Kawaler 25”. (14864)

Inteligentny
kawaler blisko czterdziestki ożeni się z młodą panią do lat 50. Oferty filja **Dz. Bydg.** „Sierota 50”. (14855)

Trzy zakupach gwiazdkowych
pamiętaj wstąpić koniecznie do firmy

Musiał

Bydgoszcz
Długa 52 Tel. 1133

Największy magazyn wyrobów skórzanogalanteryjnych i przyborów do podróży. Wielki wybór — Niskie ceny. Tam najtaniej i najkorzystniej zakupisz

praktyczne podarki gwiazdkowe!

Rekord
pończoszarzki napełnionejszy prezent na sprzedaż. **Dr. Emilia Warmińskiego 10, m. 1.** (14818)

Radjo (14842)
i kinoaparat tania sprzedam. **Gdańska 64, I. p.**

Koniki
na bieżących w skórkach tania. Waszlat siodlarski **Dworcowa 60.** (14836)

Rowerki
dziecięce na sprzedaż. **Pomorska 26.** (14830)

Wózek (14839)
dziecięcy nikiowy, w dobrym stanie, tania sprzedam. **Słowackiego 3, m. 4.**

Bufet
kredens, tania sprzedam. **Kwiatowa 1, I.** (14845)

Pies
szpie biały na sprzedaż. **Gdańska 67, m. 4.** (14849)

KUPNA

Kupię
dom mieszkalny ze sklepem lub bez. Wpłata 15-18. 00 zł. Zgłoszenia szczegółowe pod „A 15” do **Dz. Bydg.** (26735)

Kupię
zaraz wprost od właściciela dom średni dochodowy za wpłatą gotówką. Zgłoszenia z bliźszymi szczegółami filja **Dz. Bydg. pod „Dom 32”.** (14823)

Blu. ko
dziecięce dobrze utrzymanie kupię. Oferty filja **Dz. „Biurko”.** (14850)

Dzielnia
ekspedientka może się zgłosić od 1. I. 1932. **Zygmunta Paszota Wąbrzeźno, Hallera 9.** (26661)

Poszukuję
czeladnika kominarskiego. **Dropiowski, Tuchola. ul. Chojnicka 31.** (26674)

Pielęgniarka
do dziecka z dobrymi świadectwami potrzebna od 1 stycznia 1932 r. **Droga Pokorska, Świecie n./W. (Pomorze), ul. Pocztowa 1.** 26687

Potrzebne
panienki do obsługi gości w restauracji, język polskoniemiecki, które pracowały już. Pensja, wolne utrzymanie. Oferty z fotografią, znaczkami. **Paweł Szczukowski, Nowe, Gdańska 2.** (26416)

Gospoia (26734)
potrzebna która mogłaby majatkiem lub uczciwością gwarantować za bogate urządzenie wdowcowi. Zgłosz. z opisem osoby, zyciorys i pochodzenia **Dz. Bydg. „Bezdzietny”.**

Przychodnia
potrzebna Okole, **Nowogrodzka 2.** (14858)

POSADY POSZUKUJĄ

Dla
siedemnastoletniej córki uczelnych rodziców kolejarza prowincjonalnego poszukując początkującego miejsca w składzie, pomocy domowej, do dzieci itp. ewet. kaucja. Oferty filja **Dz. „Urzędnik”.** (14823)

Ładne
mieszkanie 3 pokoje kuchnia, elektr., gaz, woda, kompl. umiebl. do wynajęcia. Oferty pod „Ładne” do **Dz. Bydg.** (26714)

7 pokoj. ładne
mieszkanie centralne ogrzewanie, do wynajęcia, **Bydgoszcz, Paderewskiego 24.** Oferty **Dr. Stęplewski, Czemba.** (26701)

Słoneczne
komfortowe 3-5 pokojl. centrum odstąpię. **Filja Dziennika, „Wyremontowane”.** (14755)

2 mieszkania
3 pokoje od właściciela czynsz roczny. wolne. **Biuro Handlowe, Nowy Rynek 4, I p.** (26641)

Pokój
kuchnia umeblowane wynajmie gospodarz. **Ks. Skorupki 17.** (26713)

Oficer (26614)
sztabowy poszukuje komfortowego, słonecznego, 8-pokojowego mieszkania bez odstępnego wprost od gospodarza. **Zgł. do Dz. Bydg. Toruń** pod „L. W.”.

Poszukuję
2 pokoje kuchnię i piętro, nie centrum, pięć zgóry. remont. Of. „Urzedniczka” **Dz. Bydg.** (26710)

Poszukuję
trzy duże pokoje. Oferty „Solidnemu”, filja **Dziennika.** (14843)

POKOJE

Dla (14769)
przyszłej pośliznicy poszukuje się na około 4 miesięcy pomieszczenia. Of. z podaniem ceny pod „4 miesiące” filja **Dz. Bydg.**

Poszukuję
dla 18-to letniej córki z wyższym wykształceniem pokoju z urządzeniem fortepianu u lepszych państwa. Pism. zgł. do administracji pod „18”. (26702)

Potrzebne
dwa pokoje ładnie umeblowane z utrzymaniem łazienka, telefon dla wyższego urzędnika. Zgłosz. filja **Dz. Bydg.** „Dr. Jur”. (14822)

Pokoje
wolne dobrze umeblowane dwa razem lub jeden. **Krajskiego 4, mieszkanie 4.** (14697)

Pokój
umebl. lub próżny do wynajęcia. **Kossaka 53.** (26652)

Pokój
umebl. tania. **Kordeckiego 25, m. 6.** (26684)

Pokój
umeblowany do wynajęcia **Wzgórze Dąbrowskiego nr. 10 w właściciela.** (26736)

Umeblowany
pokój do wynajęcia **Cieszkowskiego 16. I.** (14720)

Pokój
umeblowany z urządzeniem kuchni dla małżeństwa wynajmę. **Knof, Dworcowa 70.** (14832)

Pokój
umeblowany. **Sw. Jańska nr. 17, parter.** (14833)

Pokój
dla 2 panów **Gamma 4 m. 2.** (14838)

Pokój
umebl. centr. ogrzewaniem. **20 Stycznia 22, m. 3.** (1485)

RÓŻNE

Książki
na gwiazdkę dla dzieci, młodzieży i dorosłych; papier listowy ozdobny teki; wieczne pióra ozdobne od zł 250 do 35.00; pocztówkowszkie i noworoczne w Księgarni **Bydgoskiej N. Gieryn, Plac Teatralny 6.** (26732)



	dawniej	teraz
Rękawiczki męskie tryk. ciepłe	zł 1.95	zł 0.95
Rękawiczki męskie tryk. ciepłe prima gatunek	zł 4.30	zł 1.95
Rękawiczki męskie włóczkowe	zł 4.50	zł 1.60
Rękawiczki męskie Nappa na wełnie z paskiem	zł 11.—	zł 8.95
Rękawiczki męskie Nappa na flaneli z paskiem	zł 10.—	zł 7.95
Rękawiczki damskie Nappa na wełnie z paskiem	zł 10.50	zł 8.95
Rękawiczki damskie Nappa na flaneli z paskiem	zł 9.75	zł 7.95
Rękawiczki damskie włóczk.	zł 1.95	zł 1.30

	dawniej	teraz
Swetry damskie z kołnierzem	zł 10.00	zł 6.00
Pulowery " bez kołnierza	zł 16.00	zł 13.50
" z kołnierzem	zł 25.00	zł 16.00
" męskie z błysk. zamk.	zł 20.5	zł 17.00
" bez kołnierza	zł 6.70	zł 5.50
Kamizelki " z kołnierzem	zł 19.50	zł 16.00
" " " " " " " "	zł 14.50	zł 12.00
" " " " " " " "	zł 14.00	zł 10.00
" " " " " " " "	zł 4.50	zł 3.80
Pulowery " " " " " " " "	zł 6.50	zł 4.75

	dawniej	teraz
Tweed na sukienki 90cm. szer.	zł 3.50	zł 2.50
150 " " " "	zł 11.—	zł 7.95
Wielutyna wełniana 100 cm. sz.	zł 7.25	zł 5.75
Płaszczowe damskie tweed 150 cm. szer.	zł 18.—	zł 11.00
Płaszczowe damskie diagonal 150 cm. szer.	zł 20.—	zł 12.00
Płaszczowe damskie ryps czysta wełna 150 cm. szer.	zł 16.—	zł 9.50
Popelina wełniana w wszystkich kolorach 100 cm. szer.	zł 5.—	zł 2.50

	dawniej	teraz
Crepe meteor w modnych kol.	zł 14.—	zł 9.25
Crepe georgette w modn. kol.	zł 14.—	zł 9.50
Crepe de chine w wszyst. kol.	zł 9.—	zł 5.95
Crepe satin w modnych kol.	zł 24.—	zł 13.00
Fulary jedwabne ładne desenia 100 cm. szer.	zł 10.—	zł 5.90
Wielutyna w modn. kolorach	zł 14.—	zł 10.75
Eoliena w deseniach	zł 9.—	zł 5.00
Duchesse w ciemnych kol.	zł 14.—	zł 7.00
Trykoty jedwabne na bieliznę 100 cm. szer.	zł 9.50	zł 6.25

	dawniej	teraz
Ubraniowe modne czysta wełna 150 cm. szer.	zł 28.00	zł 21.00
Ubraniowe sport. ładne desenia	zł 19.00	zł 14.50
Crepa na smokingi	zł 28.00	zł 22.00
Spodniowe w paski (wieczorowe)	zł 15.00	zł 12.00
Spodniowe na piudry męskie	zł 6.50	zł 4.50
Płaszczowe męskie 150 cm. szer.	zł 9.00	zł 6.50
Płaszczowe męskie welur czysta wełna	zł 21.00	zł 14.50
Materiał na kurtki męskie	zł 8.00	zł 6.00

Płaszcz damskie angielskie z bogatą obsadą	zł 40.00
Płaszcz damskie angielskie z szarimi karakulami	zł 60.00
Płaszcz damskie z prima georgetty ładne fasony	zł 80.00
Płaszcz damskie modelowe z skunksami	zł 100.00
Płaszcz damskie modelowe z pizmowcami lub karakulami	zł 125.00

Płaszcz dziecięce po znacznie niższych cenach.	
Futra damskie po zdumiewających niskich cenach.	
Ubrania męskie bielski kamgarn	zł 105.00, 95.00, 78.00, 56.00
Ubranka burszowskie i dziecięce	zł 26.00, 21.00, 18.00, 14.00, 9.75
Płaszcz męskie bielski welur	zł 93.00, 75.00, 68.00, 55.00, 30.00
Płaszczki burszowskie i dziecięce	zł 26.00, 21.00, 15.00, 10.00
Futra męskie spacerowe i sportowe	zł 100.00, 85.00, 65.00
Kurtki męskie i bonjourki	zł 21.00, 18.00, 12.00, 8.00

	dawniej	teraz
Pończochy damskie sport.	zł 1.95	zł 1.60
" " " " " " " "	zł 3.60	zł 2.85
" " " " " " " "	zł 2.95	zł 2.30
" " " " " " " "	zł 4.40	zł 3.75
" " " " " " " "	zł 4.35	zł 3.50
Skarpety męskie mocny gat.	zł 0.75	zł 0.75
" " " " " " " "	zł 1.00	zł 1.00
" " " " " " " "	zł 2.25	zł 1.75
" " " " " " " "	zł 4.00	zł 3.55
Getry dziecięce. wszystk. wiek., okazja	zł 3.95	zł 3.95
Rajtuski dziecięce tanio	zł 4.95	zł 4.95

Krawaty ładne desenia	od zł 0.80
Koszule wierzchnie kolorowe	od zł 5.40
" " " " " " " "	od zł 7.00
Chusteczki białe	od zł 0.25
Kaloszki trykotowe męskie	od zł 2.90
Koszule trykotowe męskie	od zł 3.90
Kombinacje dziecięce	od zł 1.50

	dawniej	teraz
Kongres na firanki	zł 0.85	zł 0.60
Firanki z metra tial angielski	zł 1.80	zł 1.50
Firanki odpasowane tial ang.	zł 16.50	zł 12.95
Adamaszek mebl. 90 cm. szer.	zł 4.75	zł 3.50
Kołdry watawone	zł 17.00	zł 13.50
Makaty	zł 4.95	zł 4.95
Dywaniki owalne	zł 11.90	zł 11.90
Dywany perskie 180x250	zł 48.00	zł 48.00
" " " " " " " "	zł 68.50	zł 68.50
" " " " " " " "	zł 69.50	zł 69.50

Serwetki białe 60x60	zł 0.65
" " " " " " " "	zł 0.95
Obrusy białe 140x150	zł 4.95
Garnitur 6 osobowy do kawy	zł 23.50
" " " " " " " "	zł 30.00



Na gwiazdkę
 polecam (25688)
 moje znane z dobrej jakości codziennie **świeże wyroby.**
M. Przybylski
 fabryka cukierków i macepansów
 ulica Gdańska nr. 12
 telefonu 1398.

Bezpłatnie
 Każdy podarek dostaje 14821
 Kto firmie „Bijoupol”
 Ponad 10 zł targować daje
 Co za śliczne tam podarki
 Czy pierścionki lub zegarki
 Za pół darmo, bo za grosze
 Biżuterja wszelkie klasze
 Więc do żeniactki bierz się chłubiue
 Bo za 2 złote obrączki ślubne
 I na dodatek zwrot za tramwaje aż do rogatki
Bijoupol, Bydgoszcz, Gdańska 69.

Zabawki
 z powodu likwidacji 20 do 50%
 niższej cen zakupu, główki w wielkim wyborze. (26593)

Wylegała
 ul. Grunwaldzka 35.
M. Kiciński
 Bydgoszcz
 ul. Pomorska 21.

Pianina
 model 1932
 objętość skali 7/4 oktaw.
 Niezrównane pod względem dźwięku i wykonania, dorównują najlepszym wyrobom zagranicznym.

Fabryka Pianin W. Jähne
 Bydgoszcz
 Gdańska 42, tel. 2225
 Filje:
 POZNAŃ, ul. Gwarzna
 GRUZIADZ, ul. Toruńska 17/19
 LUBLIN, ul. Szpitalna 8



H. BUNN I SYN
 BYDGOSZCZ, Gdańska 32
 Telefon 2066 26448
Fabrykacja czapek
 wejskowych, urzędniczych i szkolnych
 Szable oficerskie Przybory mundurowe
 Wysyłka pozamiejscowa.
Garaze do samochodów osobowych i ciężarowych
Warsztaty
Stajnie dla koni
Piwnice — Biura
 Ubikacje fabryczne do wynajęcia. (22426)
Wodtkę, Gdańska 76

Dom Towarowy Bracia Mateccy
 Bydgoszcz, Stary Rynek 17. Telefon 231

INŻ. T. NOWAK - FABRYKA MASZYN
 Bydgoszcz — Tel. 881 i 1550.
 Dział: Własna boznica
 Spawanie elektryczne łukiem świetlnym prądu.
 Spawanie elektryczne budowli żelaznych.
 Spawanie elektryczne zbiorników.
 Spawanie kotłów.
 Spawanie elektryczne przy reperacjach: żeliwa i rozmaitych części maszyn.
 Spawanie montażowe. (14647)

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
 USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY
 FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
 „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Psycho grafolog Szyller-Szkolnik
 autor prac naukowych. Redaktor pisma „Swit”, określa charakter zdolności, przeznaczenie. Słynne medium Evrigy w transie odgaduje imiona, nazwiska, wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Jeżeli wpałisz, napisz rok i miesiąc urodzenia — otrzymasz analizę charakteru darmo. Na koszty pocztowe i kancelaryjne załączysz 1 złoty (znaczką pocztową). (25835)
Redaktor Szyller - Szkolnik
 Warszawa
 ulica Żorawia nr. 47, mieszk. 2.
 Przyjęcia osobiste płatne cały dzień.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniem, 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta hankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.